

PROTOKÓŁ NR XXV/08
z XXII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO III KADENCJI

(19.03.2008 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 10⁰⁰ – radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem w tym miejscu powitać wszystkich zaproszonych gości, witam jak zawsze Zarząd Województwa, witam wszystkich Radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. Korzystając z obecności gości, wszystkim obecnym chciałem złożyć serdeczne życzenia z okazji zbliżających się świąt. Życzę wszystkim spokoju ducha, dobrych spotkań w dobrym towarzystwie, wszystkim wierzącym życzę dobrego przeżywania Wielkiego Tygodnia oraz radości płynącej ze zmartwychwstania Chrystusa. To jajko, które tutaj mamy jest owocem prawie miesięcznej pracy dzieci niepełnosprawnych z Zespołu Szkół Specjalnych nr 1 w Mikołowie-Borowej Wsi. Jest to taki element, który również nam przybliży klimat świąteczny. Korzystając z okazji chciałem w tym miejscu pogratulować naszym: koleżance i koledze objęcia ważnych funkcji. Zacznę od koleżanki Gabrieli Lenartowicz, która została wybrana Prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Myślę, że tak ważną funkcję, którą objęła nasza koleżanka przyczyni się do jak najlepszego wykorzystania środków w naszym województwie i do tego, że jako Sejmik będziemy mieli jak najlepsze kontakty z naszym Wojewódzkim Funduszem [wręczenie kwiatów].

- **Pani Gabriela Lenartowicz, Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach** – pozwólcie, że po raz ostatni w tej kadencji zabiorę głos, bardziej jako wasza koleżanka. Przed wszystkim chciałabym podziękować wszystkim koleżankom i kolegom za współpracę, ale też i za czasami ostrą dyskusję, ale mam nadzieję, że wszyscy w dobrym celu te debaty prowadzili. Będzie mi Państwa brakować, aczkolwiek nie pracuję daleko, a instytucja jest samorządowa w dużym stopniu, więc myślę, że tak zupełnie się z Sejmikiem, ani z Państwem nie rozstaję, że ta współpraca będzie stała i intensywna. Najważniejsze wyzwanie, o którym już Kolega Przewodniczący mówił, to jest wdrażanie części programu *Infrastruktura i środowisko* na duże projekty z zakresu ochrony środowiska w województwie, te do wartości 25 mln euro, ale także i te większe w niezwykle ważnych dla tego województwa dziedzinach, tak, że myślę, że nasza współpraca i w zakresie tych dużych przedsięwzięć inwestycyjnych będzie się intensyfikowała, ale także współpraca w zakresie informacji, edukacji ekologicznej i programów, które temu województwu są

niezwykle potrzebne. Jeszcze raz dziękuję i proszę o wybaczenie jeśli coś złego i proszę o wybaczenie tych przykrych sytuacji, które też pewnie, jak to w życiu, miały miejsce.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – w tym miejscu nie sposób nie wyrazić radości, że wobec bardzo skomplikowanej sytuacji, również w naszej wojewódzkiej służbie zdrowia, szefem oddziału wojewódzkiego NFZ został nasz kolega, dotychczasowy Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia. W tym miejscu chciałem koledze Zygmunтови Kłosie złożyć również w imieniu Sejmiku gratulacje i myślę, że te jego doświadczenie i znajomość problematyki służby zdrowia przyczyni się do tego, że będzie podejmował trafne decyzje dla dobra naszych mieszkańców i naszych również wojewódzkich jednostek [wręczenie kwiatów].
- **Pan Zygmunt Kłosa, Dyrektor Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia** – przykro mi, że muszę opuścić działalność w tym Sejmiku. Była niezła, coś zrobiliśmy, przed wami jeszcze dalsza część kadencji, a przede mną niezwykle trudne zadanie, ale mam nadzieję, że przy waszej współpracy, dobrej, partnerskiej, ze mną, problemy służby zdrowia w województwie śląskim pójdą w dobrym kierunku, bo to nie tylko zależy od Sejmiku, to nie tylko zależy ode mnie, ale ja poproszę o takie duże wsparcie, ponieważ wiele rzeczy rozgrywa się na stopniu centralnym i ja jestem wykonawcą tych zaleceń, które są w centrali. Tak, że jeszcze raz serdecznie dziękuję. Życzę radosnych i zdrowych Świąt Wielkanocnych, żebyście nie musieli Państwo korzystać z usług służby zdrowia.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

- 1) radna Martyna Starc,
- 2) radny Cezary Stryjak.

- **radny Cezary Stryjak** – komisja stwierdza, że na 48 radnych obecnych 41, czyli obrady są prawomocne.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – wobec stwierdzenia prawomocności obrad przystępujemy do realizacji punktu 2.

Radni nieobecni (według listy): Marian Ormaniec, Marek Parkitny, Leszek Piotrowski.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek zaproponowany przez Przewodniczącego Sejmiku:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Podjęcie uchwał w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatów radnych Sejmiku Województwa Śląskiego (**druki III/303-304**).
4. Przyjęcie protokołów z XX i XXI sesji Sejmiku.
5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
6. Informacja o koncepcji kształcenia w szkołach policealnych Województwa Śląskiego.
7. Debata nad sytuacją samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Wojewódzkiego Programu Profilaktyki i Promocji Zdrowia na lata 2008-2010* (**druk III/313**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych oraz przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu na lata 2008-2010* (**druk III/312**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznacza w roku 2008 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (**druk III/317**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4 w Bytomiu poprzez utworzenie w jego strukturach Poradni Chorób Metabolicznych, Poradni Ginekologicznej, Poradni Diabetologicznej, Gabinetu Chemioterapii (**druk III/309**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Rybniku poprzez utworzenie Oddziału XX – leczenia alkoholowych zespołów abstynencyjnych (detoksykacji) (**druk III/310**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego w Zabrze poprzez likwidację Poradni Kardiologicznej – filia w Chorzowie przy ulicy Karola Miarki 40 (**druk III/325**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Diagnostyki Obrazowej w Sosnowcu (**druk III/306**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Szpitala Specjalistycznego w Zabrze (**druk III/307**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej „Repty” Górnos Śląskiego Centrum

- Rehabilitacji im. gen. Jerzego Ziętka w Tarnowskich Górach (**druk III/308**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2008 rok (**druk III/319**).
 18. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2008-2010 i po roku 2010, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/20/1/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2008 (**druk III/318**).
 19. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad gospodarowania mieniem Województwa Śląskiego w zakresie nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości stanowiących mienie Województwa Śląskiego oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania (**druk III/321**).
 20. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na lata 2008-2009 na realizację projektu *Rozbudowa i upowszechnianie Systemu Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej w Województwie Śląskim – SEKAP 2*, realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 (**druk III/314**).
 21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2008 rok (**druk III/316**).
 22. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/20/1/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2008 w zakresie przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (**druk III/324**).
 23. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Świętochłowice na wykonanie opracowania pod nazwą: *Projekt budowlany połączenia miejskiego układu drogowego w zachodniej części Świętochłowic z Drogową Trasą Średnicową* (**druk III/311**).
 24. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie zamiany nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Jastrzębiu-Zdroju, na nieruchomość stanowiącą własność Gminy Jastrzębie-Zdrój, bez dokonywania dopłat (**druk III/315**).
 25. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad wynagradzania pracowników Beskidzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Żywcu (**druk III/322**).
 26. Podjęcie uchwały w sprawie sposobu ustalenia zasad wynagradzania pracowników zakładu budżetowego Województwa Śląskiego pod nazwą: *Zakłady Naprawcze Sprzętu Medycznego w Bytomiu* (**druk III/323**).
 27. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej utworzenia wojewódzkiej jednostki organizacyjnej pod nazwą: *Śląskie Centrum Przedsiębiorczości* (**druk III/320**).

28. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Radnym Sejmiku Województwa Śląskiego (**druk III/305**).
29. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
30. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – w dniu 11 marca Zarząd Województwa przesłał dodatkowe uchwały w sprawie: przekształcenia Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Bytomiu poprzez likwidację Oddziału Medycyny Fotodynamicznej i Tamowania Krwawień, Poradni Dermatologicznej dla Dzieci, Poradni Genetycznej, Poradni Logopedycznej, Poradni Medycyny Rodzinnej, Poradni Onkologicznej Leczenia Metodą Fotodynamiczną, Poradni Preluksacyjnej oraz Poradni Psychologicznej dla dzieci (druk III/326), zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/327). Zostaną one umieszczone w porządku obrad na podstawie art. 21 ust. 9 ustawy o samorządzie województwa jako ostatnie punkty merytoryczne.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – bardzo proszę, jako autopoprawkę, usunięcie z porządku obrad punktu 23 – druku III/311 – to jest uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Świętochłowice na wykonanie opracowania pod nazwą: *Projekt budowlany połączenia miejskiego układu drogowego w zachodniej części Świętochłowic z Drogową Trasą Średnicową*.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – tym samym projekt schodzi z porządku obrad. Chciałem Państwa również poinformować, że dzisiaj rano wpłynął projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy - i tutaj są wymienione miasta, które starają się o pomoc finansową na budowę kompleksów sportowych. Projekt uchwały z druku III/328 – musimy go przegłosować bezwzględną większością głosów. Również chciałem złożyć propozycję zmian w składzie komisji: projekty uchwał z druków: III/329 i III/330. Proponuję żeby to znalazło się zaraz po sprawozdaniu Zarządu, jeżeli Sejmik oczywiście wyrazi zgodę. Mamy jeszcze autopoprawkę w punkcie 10, której nie głosujemy. Dotyczy to druku III/317 a.
- **radny Jacek Świetlicki** – ja chciałem tylko zasygnalizować, że niektóre punkty porządku obrad budzą pewne wątpliwości pośród radnych PiS, ale ja nie chcę burzyć tego porządku, który został przedstawiony. Myślę, że w toku dyskusji będziemy argumentować i być może uda się Państwa do naszych racji przekonać.
- **radny Adam Wolak** – ja pewnie tak samo jak Państwo, bo dosyć późno dostałem te projekty ... Ten projekt w sprawie zasad gospodarowania

mieniem Województwa, z druku III/321, który nosi cały szereg poprawek i trudno jest w tej chwili ocenić na ile te poprawki są poprawkami kosmetycznymi, na ile są znaczącymi. Projekt jest zadekretowany na Komisję Rozwoju, której jestem członkiem – ani komisji nie było, ani siłą rzeczy tego projektu też nie, więc ja proponuję ze względu na niemożność procedowania w sposób odpowiedzialny nad tym projektem, zdjąć ten punkt z porządku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – mamy tym samym wniosek formalny o zdjęcie punktu 19. Odpowiadając chciałem powiedzieć, że niezwołanie komisji wynikało z faktu, że nie było przewodniczącej, co wynikało z czynników zewnętrznych. Zajął się tym Komisja Budżetu, która analizowała wszystkie uchwały z porządku, tak, że wydaje mi się, że nawet gdyby taka była wola Sejmiku, to można zrobić przerwę i po wyborze przewodniczącego komisji. Wniosek formalny dam oczywiście pod głosowanie.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastom: Bielsko-Biała, Bytom ... na budowę kompleksów sportowych (druk III/328):

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie powołania Przewodniczącego Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego (druk III/329):

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie powołania Przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia (druk III/330):

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Adama Wolaka o zdjęcie punktu 19:

za	15
przeciw	15
wstrzym.	6

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
- 3. Podjęcie uchwał w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatów radnych Sejmiku Województwa Śląskiego (**druki III/303-304**).*
- 4. Przyjęcie protokołów z XX i XXI sesji Sejmiku.*
- 5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
- 6. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Przewodniczącego Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego (**druk III/329**).*
- 7. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia (**druk III/330**).*
- 8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastom: Bielsko-Biała, Bytom, Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza ... na budowę kompleksów sportowych (**druk III/328**).*
- 9. Informacja o koncepcji kształcenia w szkołach policealnych Województwa Śląskiego.*
- 10. Debata nad sytuacją samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego.*
- 11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Wojewódzkiego Programu Profilaktyki i Promocji Zdrowia na lata 2008-2010 (**druk III/313**).*
- 12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych oraz przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu na lata 2008-2010 (**druk III/312**).*
- 13. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznacza w roku 2008 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (**druk III/317 a**).*
- 14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4 w Bytomiu poprzez utworzenie w jego strukturach Poradni Chorób Metabolicznych, Poradni Ginekologicznej, Poradni Diabetologicznej, Gabinetu Chemioterapii (**druk III/309**).*

15. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Rybniku poprzez utworzenie Oddziału XX – leczenia alkoholowych zespołów abstynencyjnych (detoksykacji) (**druk III/310**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego w Zabrze poprzez likwidację Poradni Kardiologicznej – filia w Chorzowie przy ulicy Karola Miarki 40 (**druk III/325**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Diagnostyki Obrazowej w Sosnowcu (**druk III/306**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Szpitala Specjalistycznego w Zabrze (**druk III/307**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej „Repty” Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji im. gen. Jerzego Ziętka w Tarnowskich Górach (**druk III/308**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2008 rok (**druk III/319**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2008-2010 i po roku 2010, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/20/1/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2008 (**druk III/318**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad gospodarowania mieniem Województwa Śląskiego w zakresie nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości stanowiących mienie Województwa Śląskiego oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania (**druk III/321**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na lata 2008-2009 na realizację projektu Rozbudowa i upowszechnianie Systemu Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej w Województwie Śląskim – SEKAP 2, realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 (**druk III/314**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2008 rok (**druk III/316**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/20/1/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2008 w zakresie przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (**druk III/324**).
26. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie zamiany nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Jastrzębiu-Zdroju, na nieruchomość

stanowiącą własność Gminy Jastrzębie-Zdrój, bez dokonywania dopłat (druk III/315).

27. *Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad wynagradzania pracowników Beskidzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Żywcu (druk III/322).*
28. *Podjęcie uchwały w sprawie sposobu ustalenia zasad wynagradzania pracowników zakładu budżetowego Województwa Śląskiego pod nazwą: Zakłady Naprawcze Sprzętu Medycznego w Bytomiu (druk III/323).*
29. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej utworzenia wojewódzkiej jednostki organizacyjnej pod nazwą: Śląskie Centrum Przedsiębiorczości (druk III/320).*
30. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Radnym Sejmiku Województwa Śląskiego (druk III/305).*
31. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Bytomiu poprzez likwidację Oddziału Medycyny Fotodynamicznej i Tamowania Krwawień, Poradni Dermatologicznej dla Dzieci, Poradni Genetycznej, Poradni Logopedycznej, Poradni Medycyny Rodzinnej, Poradni Onkologicznej Leczenia Metodą Fotodynamiczną, Poradni Preluksacyjnej oraz Poradni Psychologicznej dla dzieci (druk III/326).*
32. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/327).*
33. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
34. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

3. Podjęcie uchwał w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatów radnych Sejmiku Województwa Śląskiego (druki III/303-304):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnej Sejmiku Województwa Śląskiego – druk III/303 (Gabriela Lenartowicz):

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Sejmiku Województwa Śląskiego – druk III/304 (Zygmunt Kloś):

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – Pani Gabrieli Lenartowicz i Panu Zygmunтови Klosie dziękuję za pracę i zaangażowanie w pracach Samorządu Województwa.

4. Przyjęcie protokołów z XX i XXI sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XX sesji Sejmiku:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXI sesji Sejmiku:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – [odczytał tekst sprawozdania – stanowi załącznik do protokołu] – [w trakcie koniec kasety 1 a].
- **radny Zygmunt Wilk** – 10 marzec. Tak trudno uwierzyć, że już odszedł – Jerzy Wójcik, dyrektor artystyczny Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk* im. St. Hadyny, związany przez 55 lat z Zespołem *Śląsk* i *Mazowsze*, w którym przez 12 lat był zastępcą dyrektora. Do *Śląska* wrócił wraz ze swoim mistrzem Hadyną po przełomie w 1989 roku. Po jego śmierci, już jako dyrektor artystyczny, nie roniąc nic z *hadynowskiego* przesłania tworzy nowe programy artystyczne na miarę wyzwań jakie niesie współczesność. Nic dziwnego, że *Śląsk* jak burza szedł z nimi przez prawie wszystkie kontynenty od Europy, Ameryki po Azję. To stworzone przez Jerzego Wójcika programy prezentowane były dwukrotnie w Watykanie. W jubileuszowym 2000 roku przed papieżem Janem Pawłem II oraz w roku ubiegłym w auli Pawła VI w czasie wielkiego święta Ślązaków w wiecznym mieście. Jerzy Wójcik, wybitny twórca w zakresie kultury ludowej, artysta baletu, pedagog, choreograf i folklorysta. Konsekwentny tytan pracy, ale przede wszystkim

pogodny, szlachetny człowiek życzliwy ludziom, który niemal do ostatniego tchnienia tworzył i tak bardzo kochał Śląsk. Zmarł prawy Ślązak. Wielki polski patriota. Panie Przewodniczący pozwoli Pan, że poproszę o uczczenie chwilą ciszy naszego wielkiego Jerzego ...[minuta ciszy]... Dziękuję bardzo ! Poproszę pracowników Kancelarii o to, aby skserować informację o śp. Jerzym i przekazać ją wszystkim radnym tak, aby wiedzieć, że Jerzy był naszym wielkim przyjacielem, a ponadto pracownikiem Sejmiku, jako że Zespół *Śląsk* jest prowadzony przez Sejmik, przez Zarząd Województwa.

- **radny Witold Naturski** – mam dwa pytania dotyczące sprawozdania z działalności Zarządu pomiędzy sesjami. Pierwsze dotyczy tej delegacji, która przebywała w województwie, delegacji badającej nasze przygotowania do EURO. Chciałbym zapytać czy ta delegacja przekazała jakieś wnioski, jakieś zalecenia, jakieś kierunki co należy zmienić do następnej wizyty i ewentualnie kiedy taka następna wizyta nastąpi ? Drugie pytanie dotyczy *Parku*. Pozwoliłem sobie złożyć dzisiaj interpelację do Pana Marszałka, w której jest postawionych pięć konkretnych pytań, nie będę ich tu odczytywał, gdyż nie chcę się powtarzać. Natomiast chciałem jedno z tych pytań tu przedstawić, czy w przypadku przekazania całości akcji Samorządowi Wojewódzkiemu, Samorząd ten zamierza rozpatrzyć zmianę formy organizacyjnej *Parku* na inną, niż spółka akcyjna ?

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – co do pierwszego pytania: eksperci pozytywnie ocenili stan tego co jest zrobione i planów, które są przygotowane. Przypomnę Państwu, że jest plan budowy autostrady, jest plan budowy drogi S 1 i w zakresie tych dróg, jeszcze to co wynika z planu generalnego, budowanie kolei między Pyrzowicami a połączeniem linii kolejowej w połowie odległości między Bytomiem a Chorzowem, tam jest wyznaczony ślad 38 km i są to zadania, które ujęto w planach. Na to są zapisane pieniądze w infrastrukturze i środowisko, a także na [inwestycje związane z] lotniskiem. Będę również prosił Państwa o dokapitalizowanie spółki, czyli inaczej mówiąc to co żeśmy pokazali zostało wszystko zaakceptowane, a jedyne uwagi ze strony ekspertów, to było potwierdzenie tego w formie standaryzowanego programu, który jest w UEFA, czyli nie w *PowerPoint*, nie w *Excel*, nie w innych programach, tylko w takim standaryzowanym przez nich programie – to było zalecenie i zostało to już zrobione. Był wyznaczony krótki czas żeby w takiej formie [zrobić] te sprawozdania. Jeszcze jedna dosyć istotna rzecz, żeby tam były zawarte gwarancje wykonania tych prac. To jest pewien problem i [w związku z tym] złożyłem również projekt uchwały zmian w budżecie, co Państwo macie w materiałach, dotyczący zmiany sposobu finansowania *Stadionu*. Będzie nam to potrzebne, żeby pokazać, że mamy gwarancje wykonania, że nie mamy zapewnionych żadnych pieniędzy, ani unijnych, ani rządowych, dlatego też

będziemy zmieniali ten budżet po to, abym mógł podpisać za Państwa zgodą gwarancje, że ten dach zostanie zrobiony. Wszystkie te zalecenia były raczej [natury] organizacyjnej i takimi potwierdzeniami, żeby było to przygotowane, jak również to jedno z zaleceń że pokazywaliśmy hotele w promieniu 30 km – oni mówią, że to mogą być hotele w promieniu ok. 2 godz. jazdy, czyli spokojnie Wrocław, Kraków, Podbeskidzie – ale mamy tu pewien problem, gdyż oni oczekują, że w naszym sprawozdaniu znajdzie się 2500 pokoi hotelowych w hotelach o standardzie pięciogwiazdkowym. Mamy niedobór hoteli o standardzie pięciogwiazdkowym, natomiast duży nadmiar hoteli w standardzie cztero- i trzygwiazdkowym. Okazuje się, że przedsiębiorcy nie chcą budować hoteli w standardzie pięciogwiazdkowym, bo po prostu na to nie ma klientów, jest to ekonomicznie nieuzasadnione, a wręcz występują o to żeby zmieniać kategoryzację właśnie z pięciu na cztery gwiazdki – patrz *Qubus*. Jest to chyba najtrudniejsze zadanie żebyśmy mieli te hotele pięciogwiazdkowe. Nie ma inwestorów na to i nie sądzę, żeby którykolwiek region w Polsce poza Warszawą posiadał taką ilość. Pokazujemy naprawdę duży zakres odległości i potężne miasta, które walczą z nami, albo my z nimi, o to żeby tam były mistrzostwa, w sumie nie możemy nazbierać tyle miejsc hotelowych. Więc plan wybudowania tych ok. 700 miejsc hotelowych jest mało realny, bo mamy ponad 1800 miejsc na poziomie pięciogwiazdkowym, a potrzeba 2500. Jest to chyba jeden z większych problemów, żebyśmy mogli spełnić to zadanie. W każdym bądź razie protokoły, które żeśmy dosłali i ostatnie spotkanie z panią, która zajmuje się szpitalami i hotelami jest pozytywna, tylko zwracam uwagę, że jednak ilość tych miejsc hotelowych jest trochę za mała. Natomiast co do pytania dotyczącego WPKiW w Chorzowie, to mamy tu spółkę, która w moim założeniu miała przynosić przychody i być spółką prawa handlowego, bo po to jest powołana, a z drugiej strony miała taki element, który jest deficytowy, gdyż żeby on był niedeficytowy, to trzeba by podjąć takie działania, które są niemożliwe do tego – mówię o ZOO. Takie rozwiązanie, że spółka zarabia i dotuje ZOO byłoby rozsądne, tylko to musiałyby działać, a to nie działało. W związku z tym ten program restrukturyzacyjny z wyłączeniem ZOO i zostanie WPKiW jako spółka z zadaniami publicznymi, które uważam, że powinny być realizowane i wszystkie nasze działania restrukturyzacyjne, które byśmy chcieli podjąć mają zabezpieczyć ten poziom i dołożyć jeszcze dodatkowe. Jest pomysł, żeby była tam taka mini sala wystawowa sztuki współczesnej, o czym mówiłem – *eksploratorium*. Myślę, że jeszcze kilka dodatkowych zadań, które byśmy chcieli zrobić, ale to będzie prawdopodobnie wykonywała spółka, dlatego że z poziomu Zarządu [Województwa] nie możemy tego zrobić. Spółka ma swój zarząd i radę nadzorczą, więc musi sobie sama dawać z tym radę. Będziemy tak stymulowali działania zarządu, żeby to tak działało. Czy istnieje zmiana formy prawnej? Muszę powiedzieć, że nie jestem na takim etapie rozważań, żeby zmienić formę prawną ze spółki prawa

handlowego na jednostkę budżetową. Musimy sobie uświadomić, że [w takim przypadku] będą szły ogromne pieniądze z budżetu Województwa na utrzymanie *Parku*, a myślę, że jeśli *Park* mógłby sam się finansować, poza ZOO, to było by to lepsze rozwiązanie, a my moglibyśmy stwarzać mu stosowne warunki po to, żeby ten rozwój mógł nastąpić, żeby mógł działać z korzyścią dla mieszkańców. Chcę podkreślić – dla mieszkańców całego województwa, a nie tylko dla mieszkańców Katowic, Chorzowa i Siemianowic. Muszą być tam takie zadania wprowadzone, bo obsługa tych trzech miast nie jest zadaniem samorządu wojewódzkiego. Natomiast zadania samorządu wojewódzkiego [dotyczą] wszystkich obywateli Województwa, nie wykluczając niektórych, czyli muszą być wprowadzone takie elementy do tego *Parku*, które stworzą go takim parkiem ponadmiejskim, czyli w prosty sposób – na razie nie rozważaliśmy zmiany formy prawnej *Parku*.

- **radny Cezary Stryjak** – chciałem podziękować za dość wyczerpującą informację na temat WPKiW, w prawdzie zastrzegam się, iż jestem w trakcie pisania interpelacji w sprawie *Parku*, tym niemniej chciałbym dzisiaj zapytać o kilka elementów związanych z tą interpelacją, ponieważ moim zdaniem nie mogą one czekać. Sprawa jest dynamiczna, jak Pan Marszałek sam stwierdził, i co chwilę rozważacie na temat *Parku*. Chodzi mi o takie trzy podstawowe elementy. Po pierwsze, już na ostatniej sesji Sejmiku zwracałem uwagę na możliwość likwidacji ELKI na terenie WPKiW, czyli tej jednej z największych początkowo atrakcji. Powiem, że po konsultacji z wieloma mieszkańcami, którzy w jakiś sposób do mnie dotarli, okazuje się, że społeczeństwo generalnie nie przyjmuje do wiadomości tego, że taka ELKA miałyby być zlikwidowana, ponieważ sama ta kolejka to nie jest tylko wartość wypoczynkowa, jako taka atrakcja, że się jeździ na niej, natomiast dla dzieci i młodzieży ta kolejka ma również wartości poznawcze i edukacyjne. Wydaje mi się, że dosyć proste do przekazania młodzieży jeżeli chodzi o poznawanie przyrody, o poznawania naszych największych śląskich atrakcji. Ujmując rzecz w skrócie – mam prośbę, jeśli naprawdę kwestia utrzymania ELKI tj. do 200.000 tys. zł, to Pan jako właściciel powinien zrobić wszystko żeby tą kolejkę utrzymać.
- Drugą sprawą jest to, iż chciałbym się dowiedzieć na jakim etapie jesteśmy w sprawie ewentualnego przejścia Planetarium Śląskiego. Mówimy, że [jest to] chorzowskie planetarium, też kiedyś mówiłem z tej trybuny o tym, że Planetarium ma jednak charakter regionalny, a nawet – nazwijmy to – narodowy, ponieważ jest to największe planetarium w Polsce, świetnie usytuowane. Były rozmowy z Prezydentem Chorzowa o tym, aby w zamian za kino *Panorama* przejść Planetarium i troszeczkę je doposażyć, ponieważ ono w tej chwili jest takim skansenem zabytków.
- Trzecia rzecz, która zaniepokoiła dziennikarzy i wprowadzili oni do mediów, szczególnie lokalnych mediów chorzowskich, to sprawa przebiegu drogi

obwodnicy, która ma odciążać rynek chorzowski. Jest to oczywiście związane z inwestycją EURO 2012. Istnieje takie zagrożenie i tak jest przedstawiane, iż droga miałyby zabrać część Skansenu. Pytanie – na ile jest to realna groźba? Rozumiem, że jeśli trzeba by było na przykład przesunąć Skansen o 50 czy 30 m, to nie stanowi to żadnego problemu, natomiast dziennikarze biją na alarm, iż może to być zagłada dla naszego śląskiego Skansenu. Dlatego prosiłbym też o jakąś informację w tym zakresie.

- Ostatnie pytanie związane i z Parkiem, i z EURO 2012: czy istnieją już jakieś przymiarki – będę ten temat drążyć – do pozyskania jakiegoś inwestora do budowy przy *Stadionie Śląskim* hotelu pięciogwiazdkowego na terenie byłego PTTK ? Jest to idealny, wymarzony teren na taki hotel. Myślę, że jeśli taki hotel powstałby, to była by to kolejna ikona tego Parku, obok Stadionu Śląskiego, obok Wesołego Miasteczka, obok ZOO, gdyby taki wspaniały hotel w tak pięknym miejscu mógł powstać.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – Panie Radny ! Zacznę może od ELKI, która nie ma zgody Urzędu Dozoru Technicznego na funkcjonowanie, czyli potrzeba włożyć w nią pieniądze. Z tego co widzę, to spółka ma problem z oceną pełnego stanu technicznego [kolejki], dlatego, że podpory, które zostały zamontowane, tej ELKI, zostały zabetonowane i śruby, które tam podtrzymują te podpory zostały zabetonowane. [Dlatego] żeby ocenić jej stan techniczny trzeba uszkodzić fundamenty tego, żeby zobaczyć jak te śruby trzymają, bo to nie jest konstrukcja żelbetowa i taka konstrukcja w tej formie jaka jest nie jest trwała i nie można tego traktować jako rozwiązanie końcowe. Więc trzeba zobaczyć jakie są mocowania, czyli trzeba to wszystko rozkuć i zobaczyć co jest w środku. Dozór Techniczny w związku z tym nie daje zgody na to, żeby to funkcjonowało, więc ta inwestycja w spółce prawa handlowego nie przynosiła przychodów; ach przepraszam – przychody były tylko nie przynosiła dochodów, bo przynosiła straty. Więc z punktu widzenia ekonomicznego była ona nieuzasadniona. Ale to są pytania, które Pan Radny stawia, w zasadzie nie do Zarządu Województwa, tylko do zarządu spółki. Spółka odpowiada – utrzymanie ELKI jest nieuzasadnione ekonomicznie, a dodatkowo nie może już swojej funkcji pełnić, dlatego że nie ma zgody UDT. Inaczej mówiąc – jej jakby los w tym ujęciu, który przedstawia zarząd spółki, jest jakby przesądzony. Były pieniądze bezpośrednio z ministerstwa, pieniądze unijne (12 mln euro), które dla Śląska, dla *Parku* zostały wykreślone i nie ma szans, żebyśmy na ten cel pozyskali dodatkowe pieniądze unijne. Oczywiście jeśli zarząd wystartuje w jakichś konkursach i znajdzie tam miejsce na wsparcie i przejdzie wszystkie procedury, to będziemy uważali, że jest to ważne zadanie i w miarę możliwości, jeśli wygra z innymi zadaniami, to zostanie z nimi podpisana umowa w ramach konkursów z RPO. Aczkolwiek boję się, że będzie bardzo trudno znaleźć tam dla siebie taką działkę, którą można by było chyba z ... Nie będę wnikał i

szukał, to powinien zrobić zarząd spółki. W naszych rozważaniach dotyczących koncepcji właścicielskich, uważam, że środek transportu na terenie Parku powinien być i powinien wypełniać nie tylko funkcję transportową, ale również [funkcję] trochę rekreacyjną, czyli coś, co ma zastąpić ELKE ma być atrakcyjne, ma też przyciągać.

- Co do hotelu: rzeczywiście jest inwestor austriacki, który chciałby tam wybudować, ale na pewno nie hotel pięciogwiazdkowy, tylko czterogwiazdkowy. Poprzedni Zarząd już taką informację miał. Wiem, że nie było zgody wtedy na wybudowania tego hotelu. Myślę, że jest do rozważenia, ale to musi być przedstawione przez zarząd spółki.
- Dalej Planetarium – oddam tu głos Panu Marszałkowi Zaborowskiemu, bo to jest edukacja. Jesteśmy po rozmowach. W zasadzie ustne ustalenia są, tylko że trzeba tego dokonać w stosownym czasie, bo na to są dotacje, dotacje są zapisane w budżetach na koniec roku. Teraz są dla Chorzowa, a Chorzów nie może nam dotacji przekazać. W związku z tym musi być to w stosownym czasie decyzja podjęta. Rozumiem, że Pan radnych w Chorzowie będzie lobbował, żeby Chorzów wziął kino i ... Ale, myślę, że jesteśmy tu po uzgodnieniach z Panem Prezydentem Koplem. To jest kwestia tylko czasu. Nie da się niczego zrobić w ciągu pięciu minut. Myślę, że oddam za chwilę głos w tej kwestii Panu Wicemarszałkowi. Natomiast *Park Etnograficzny* - nie miałem takich informacji ze strony Chorzowa i to, co obserwowałem na mapach nie zagrażało Parkowi. Powiem Państwu, że w WPKiW jest 600 ha. Są tereny, które po ogrodnictwie są niewykorzystane, jest wiele miejsc, gdzie ten Skansen może być przesunięty lub umiejscowiony w innej części, to jest wszystko do... Natomiast ja nie słyszałem o tym zagrożeniu, ale po tej informacji ze strony Pana Radnego przyjrę się problemowi i zobaczę, czy taki rzeczywiście istnieje. Oglądałem te plany budowy drogi do Bytomia. Jest to ważna inwestycja zarówno dla Chorzowa jak i dla WPKiW i dla *Stadionu*, bo jest to łączność z autostradą, więc uatrakcyjniłoby to ten *Park*, bo ułatwiłoby dostęp do *Parku*. Ta inwestycja na pewno ważna, ale jeśli by była kolizja, to spróbujemy to tak rozwiązać, żeby nie odbyło się to kosztem *Parku*.
- **Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski** – w zasadzie po wystąpieniu Pana Marszałka Śmigielskiego niewiele mam do dodania. Temat zamiany Planetarium z kinem *Panorama*, które jest w gestii *Silesia-Film*, jest badany przez odpowiednie wydziały, chodzi tu o geodezję, kulturę i edukację. Jeżeli decyzja zostanie podjęta, może faktycznie ona być podjęta od nowego roku budżetowego, to oznacza nieznaczne zwiększenie wydatków z budżetu Województwa, ponieważ utrzymanie placówki Planetarium związane jest z pewnymi kosztami, ale ta placówka faktycznie wydaje się mieć charakter regionalny. Prostsza sprawa jest w Katowicach, przy okazji chciałem poinformować radnych, że tutaj rozmowy są bardziej zaawansowane jeżeli

idzie o przekazanie kina *Światowid* Miastu Katowice w zamian za działkę za *Rialtem*; ona jest potrzebna jeżeli idzie o rozwój tej placówki. W każdym bądź razie prawdopodobnie przekazanie kina będzie możliwe w połowie roku budżetowego; przynajmniej takie mamy sygnały z Miasta Katowice w tej kwestii. Natomiast kwestia Chorzowa, kina *Panorama* i Planetarium – jeżeli podejmiemy decyzję, to od nowego roku.

- **radny Andrzej Hutnik** – muszę wrócić jeszcze do sprawozdania z poprzedniej sesji, dlatego że prosiłem tutaj Pana Marszałka o udostępnienie materiałów, na podstawie których podjął o zwolnieniu Pani Urbanowicz i w związku z tym, że Pan Marszałek nie umiał mi odpowiedzieć na to pytanie natychmiast, to powiedział, że odpowiedź dostanę na piśmie i do tej pory tej odpowiedzi nie dostałem. Spodziewałem się tego, bo wątpię w te materiały. Skoro nie dostałem tych materiałów, to postanowiłem sam dowiedzieć się pewnych szczegółów, dlatego że – powiedzmy sobie szczerze – każdy pracodawca ma prawo zwolnić pracownika w trybie ustawowym *Kodeksu Pracy*, za wypowiedzeniem, jeśli nie chce z nim współpracować i tu nie ma w tym nic – powiedzmy – niewłaściwego i zdroźnego. Gdyby tak się stało to Pani Urbanowicz na pewno by odeszła i nie byłoby tu żadnego problemu. Można było wręczyć te kwiaty, tak jak to zrobiono w stosunku do innych osób i byłoby wszystko OK, nie byłoby żadnego tematu. Sprawę postanowiono załatwić inaczej, a mianowicie udowodniać, że Pani Urbanowicz swoją działalnością spowodowała wielkie straty w szpitalu św. Barbary w Sosnowcu, co jest oczywistą nieprawdą, gdyż wyniki tego wszystkiego są zupełnie inne. Podam tylko parę cyfr i później Pan Marszałek ustosunkuje się do tego. Pierwsza sprawa – mówiono, że Pani Urbanowicz zadłużyła okropnie ten szpital, że była menadżerem w ogóle nie nadającym się na to stanowisko. Fakty są takie, że okresy działalności Pani Urbanowicz w szpitalu poprzednim – to było w Śląskiej Akademii Medycznej – i Pana Swobody, tj. mniej więcej okres dwóch lat i trzech miesięcy i można to porównać. Pani Urbanowicz w poprzednim szpitalu zakończyła swoją działalność zwiększając stratę o 552 zł – to była ta straszna strata, którą zrobiła. Natomiast Pan Swoboda okres działalności około dwóch lat i trzech miesięcy zakończył stratą 27 mln i długiem 6,6 tys. zł. W nagrodę za to został dyrektorem w ŚAM, a Pani Urbanowicz zniesławiona, została pozbawiona pracy. Podam jeszcze kilka faktów, czemu wystąpiła ta strata podczas działania Pani Urbanowicz ? Mianowicie poprzedni dyrektor zawyżał dochody poprzez zaliczanie do wpływów nadwykonań, a polega to na tym, że jak jest podpisany kontrakt z NFZ np. na 1 mln zł, a wykazuje się, że został wykonany na 1,2 mln zł i wpisuje się 1,2 mln zł we wpływach. Można tak zrobić, ale na koniec roku należy zrobić korektę tego wszystkiego, która nie została wykonana. Zrobiona ją dopiero we wrześniu, kiedy dyrektorem była Pani Urbanowicz i ta korekta spowodowała zmniejszenie wpływów o 5 mln

zł, co spowodowało, że we wrześniu wynik finansowy wyszedł katastrofalny. Następną sprawą – został podpisany kontrakt z NFZ na oddział ratownictwa medycznego na kwotę 150 tys. zł miesięcznie, a koszty płac wyniosły 223 tys. zł. Roczne straty spowodowane tym niewłaściwym kontraktem wynosiły około 4,8 mln zł. Wydaje mi się Panie Marszałku, że należało jednak zrobić najpierw kontrolę w tym szpitalu, sprawdzić jakie były fakty, a później podejmować decyzje i niepotrzebne było to zniesławianie tej Pani, wygadywanie tutaj tych niedorzeczności, bo te cyfry świadczą o czymś zupełnie innym. Nikt nie zadał sobie trudu żeby ją zaprosić do siebie i przynajmniej wysłuchać ! Nikt tego nie zrobił ! Na tej mównicy padały słowa, które paść nie powinny !

- Polityka kadrowa w tym zakładzie: w ostatnim roku działalności poprzedniego dyrektora zostało przyjętych około 100 osób, które nie były związane z wykonywaniem jakiegokolwiek działalności medycznej – były to jakieś służby pomocnicze – i to spowodowało, że fundusz płac to jest 80 % kosztów tego szpitala. Tak, że jeśli to jest to genialne zarządzanie, ten sposób działania, to ja gratuluję samopoczucia tym ludziom, którzy w ten sposób to przedstawiali i przestawiali tą Panią w takim świetle. Mam nadzieję Panie Marszałku, że Pan mi te materiały dostarczy – te cyfry, na podstawie których Pan tą decyzję podjął i będziemy mogli sprawdzić, czy te Pańskie oświadczenia tutaj były zgodne z prawdą czy nie ?

- **radny Mieczysław Jagiello** – trzeci raz zabieram głos w temacie WPKiW. Panie Marszałku ! W swoim sprawozdaniu nic Pan nie wspomniał, że dnia 7 marca odbyło się na wniosek wiceprzewodniczącego [Wojewódzkiej] Komisji Dialogu Społecznego posiedzenie tejże Komisji. Wiem, że i radni, i Zarząd otrzymali zaproszenie na to posiedzenie. Ja w każdym bądź razie byłem na tym posiedzeniu i niektóre publiczne wystąpienia radnych, które były poza salą Sejmiku, były takie, że kilkanaście, kilka pism wyszło do Warszawy o przejęcie udziałów w WPKiW SA. Na ostatnim posiedzeniu Pan powiedział, że wyszło jedno pismo, ja wtedy powiedziałem, że się cieszę, iż wyszło [chociaż] to jedno pismo i doszło do Warszawy. Na posiedzeniu Komisji Dialogu Społecznego okazało się, że Pan Wojewoda informuje, że przyszło pismo Ministra Skarbu i Pan Minister jest za tym, żeby przekazać udziały *Parku Sejmikowi*, ale ze strony Sejmiku nie wpłynęło żadne pismo do Ministerstwa Skarbu. Dlatego pytam się – czy to pismo dopiero wyszło 12 ...[koniec kasety 1 b]... Członek Zarządu był w swoim gabinecie. Drugą rzeczą – jak będzie nadal wyglądała współpraca z Komisją Dialogu Społecznego ? Czy nadal Zarząd Województwa będzie lekceważył tą Komisję i nie będzie przybywał na spotkania.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – bardzo się cieszę, że niektórzy radni się zaktywowali i że podejmują jakieś działania. Szkoda tylko, że minęło 1,5

roku od momentu kiedy zostali radnymi. Uważam, że niektórzy radni byli również w ugrupowaniu, które rządziło przez ostanie parę miesięcy i nie podejmowali stosownych działań w tej kwestii i dalej nie podejmują stosownych działań, które wynikają z tytułu pełnienia funkcji. Powiem, że każdy z radnych powinien interesować się tematem, a Zarząd jest otwarty na wszystkie spotkania z radnymi i ma pełną dokumentację, jawną, publiczną i przejrzystą dla każdego z radnych. Zapraszam Panie Radny do współpracy. Zapraszam ponownie, i myślę, że to nie jest wiec związkowy, tylko konkretne rzeczy. Odpowiem na to, co Pan powiedział – pisma dotyczącego WPKiW. Pierwsze pismo poszło do samego premiera Donalda Tuska. Odebrał je Pan Wicepremier Schetyna i zostało przekazane przez Pana Prezydenta Piotra Uszoka – to jest pierwsze pismo. Drugie pismo zostało przekazane bezpośrednio Panu Ministrowi Skarbu Aleksandrowi Gradowi w bezpośredniej rozmowie, w celu uzyskania akcji WPKiW. Zadam pytanie, na które nie oczekuję odpowiedzi, bo wszyscy ją znają. Dlaczego Pan nie zareagował w październiku, w listopadzie, w grudniu i nie spróbował Pan zrealizować tego zadania – przekazanie udziałów *Parku* Samorządowi Wojewódzkiemu ?

- **radny Janusz Moszyński** – Panie Marszałku ! Zanim przejdę do swoich pytań, to jednak chciałem zwrócić uwagę, że Pan Marszałek, jako szef władzy wykonawczej rzeczywiście ma w obowiązku współpracować z radnymi, ale nie powinien ich pouczać i „wycieczki”, na które Pan sobie pozwolił w stosunku do Pana Radnego Jagiełły były po prostu niestosowne. Mam nadzieję, że się to nie powtórzy ! Jeżeli chodzi o WPKiW, to dobrze byłoby żeby sięgnąć chociażby do dokumentów, które się znajdują tu w Urzędzie Marszałkowskim i byłoby dobrze, gdyby Pan Marszałek nie powtarzał nieprawdziwych informacji, które pojawiły się w gazetach. Wiedzę, że Pan Marszałek powinien czerpać z dokumentów, które posiada w Urzędzie, a nie z lektury prasy. Mianowicie w ubiegłym roku była prowadzona obszerna korespondencja z Ministerstwem Skarbu. Nieważne, że wtedy premierem nie był Donald Tusk, tylko Jarosław Kaczyński, a ministrem nie był Aleksander Grad tylko Pan Jasiński i nieważne, że Marszałkiem był Pan Moszyński, a nie Pan Śmigielski – bo jakaś ciągłość obowiązuje. Kopie tej korespondencji są tutaj w Urzędzie. Myśmy się m.in. zwracali do Ministra Jasińskiego na piśmie, w ślad za moją rozmową z Ministrem Jasińskim w obecności Pan Wojewody Pietrzykowskiego, tutaj w tym gmachu, żeby zmienić pewne zapisy umowy, które Pan Marszałek dzisiaj cytował, dlatego, że one skutecznie uniemożliwiają pozyskanie jakiegokolwiek partnera dla *Parku*. Prosiłbym również, żeby nie powtarzać za gazetami informacji – zrobił to Pan Marszałek dzisiaj mówiąc, że poprzedni Zarząd wiedział o możliwości budowy pięciogwiazdkowego hotelu i nie było zgody. Otóż nie było zgody, bo bez zmiany zapisu umowy takiej zgody być nie mogło, dlatego, że niestety

nie można zbyć w tej chwili żadnego elementu majątku, w taki sposób żeby tam wybudować pięciogwiazdkowy hotel, a na trzyletniej dzierżawie nikt pięciogwiazdkowego hotelu nie wybuduje. Stąd najpierw należało wystąpić i doprowadzić – apeluję żeby obecny Zarząd to kontynuował – do uelastycznienia zapisów tej umowy darowizny *Parku*, tak żebyśmy rzeczywiście chcąc znaleźć jakiego partnera moglibyśmy być dla niego stroną do rozmowy. W tej chwili, jako Samorząd Województwa, mamy kompletnie związane ręce. Do tego dochodzi jeszcze jedna rzecz, a mianowicie dobrze by było – to już nie dotyczy Samorządu Województwa – muszę powiedzieć z ubolewaniem, że kilkakrotnie jeden z zastępców Prezydenta Chorzowa wypowiadał się i w sprawie *Parku*, ale również niestety w sprawie *Stadionu Śląskiego* – aby tutaj też wychodził jakiś spójny, uzgodniony sygnał. Bo pomysły Pana Wiceprezydenta, żeby obrócić boisko o 90°, to po prostu jest heca. Rozumiem, że jakiś dziennikarz to przepisuje i podaje do wierzenia, ale zastępca prezydenta powinien się wykazywać większym rozsądkiem i rozumem, bo to są po prostu – przepraszam – ale akurat w tym przypadku już brednie, a one zaczynają potem żyć. Potem zaczynają żyć, że my marnujemy jakieś szanse, bośmy boiska nie obrócili – no na miły Bóg ! Prosiłbym jednak tutaj, aby Urząd Marszałkowski reagował na tego typu sytuacje i zajmował w razie czego jakieś jednoznaczne stanowisko. Niestety muszę powiedzieć, że wielokrotnie z Chorzowem rzeczywiście ta współpraca nie była najlepsza, również na przestrzeni poprzedniego roku. Jesteśmy w tej szczególnej sytuacji, jako jedyne miasto aspirujące do EURO, że jesteśmy właścicielem *Stadionu*, terenu, na którym się to dzieje, większości problemów, a tym miastem goszczącym zgodnie z umową jest miasto, które wygląda na to, że nie bardzo jest w stanie podołać tym zobowiązaniom, a czasami mam wątpliwości czy chce.

- **radny Cezary Stryjak** – jedno zdanie. Chciałem tylko uzupełnić swoją wypowiedź, że nie tylko chodzi mi o załatwienie tej sprawy tych kilku instytucji, czy urzędów na terenie *Parku*, natomiast chciałbym powiedzieć taką sprawę, że w sprawie *Parku* poprzedni Sejmik wykonał wiele. Przejęto na rzecz Województwa - poprzedni Zarząd też działał, obecny Zarząd robi co może, natomiast okazuje się, że nasze działania są postrzegane oczami społeczeństwa i dziennikarzy i polecam wszystkim lekturę miesięcznika *Śląsk* z marca, gdzie nasze działania, Zarządu, Sejmiku, ale rozumiem historyczne działania również, są przez redaktora Tadeusza Kijonkę postrzegane jako zamach na *Park* i powinniśmy z tego wyciągnąć wnioski, że nasze działania są nieskuteczne być może i trzeba by zrobić wszystko, żeby podejmować decyzje zdecydowane i szybkie, żeby były zrozumiałe społecznie.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – muszę się odnieść do poprzedniej wypowiedzi Pana Radnego Moszyńskiego. Panie Radny ! To jest zestaw

papierów dotyczący sprawozdań Zarządu z 2007 roku ! Nie powtarzam rzeczy po prasie i o tym chcę Pana poinformować. Nie powtarzam po prasie ! Nie mówiłem o pięciogwiazdkowym hotelu, tylko o wybudowaniu hotelu, o inwestorze. Jest zapis z 13 marca 2007 roku, gdzie Pan Cezary Dominiak prezentował stanowisko i informację zarządu o *Parku*, gdzie jest – „nie wyrażono zgody na budowę nowego hotelu”. Nie ma tu informacji o tym dlaczego, w jaki sposób było prezentowane, kto ma być inwestorem itd. Tak, że bardzo proszę nie zarzucać mi, że podpieram się doniesieniami prasowymi.

- **radny Jan Kawulok** – im więcej słucham o *Parku*, tym mniej wiem. Wczoraj po praktycznie godzinnej dyskusji na Komisji Budżetu i dzisiaj w tej dyskusji – naprawdę coraz mniej już wiem i chciałbym żebyśmy ten temat spróbowali jakoś doprecyzować. Wczoraj, na moje pytanie, czy wydzielenie ZOO spowoduje brak straty – absolutnie nie ! ZOO przynosi straty około 3 mln, a strata [całkowita] jest ok. 6 mln i wynika to jednoznacznie z materiałów, które dostaliśmy. Pytanie trzeba oczywiście postawić. Czy ta jednostka budżetowa, która jak gdyby wydzieli to, ile ona będzie kosztowała ? Bo jak będzie więcej niż 3 mln, to może warto się zdecydować, że będziemy tą spółkę w sposób trwały dotować. Nie ma innego wyjścia. Czasami jest działalność niedochodowa i myślę, że jak to powiemy uczciwie wszystkim, to będzie mniej problemu. Jeszcze raz podkreślam, z materiałów wynika to jednoznacznie, że samo wydzielenie ZOO spowoduje oczywiście zmniejszenie straty, ale nie likwidację. Czyli w kolejności będzie potrzeba wydzielenia następnych elementów. Nie to jest dla mnie istotne w tym wszystkim. Dla mnie o wiele istotniejszy jest problem, który pojawił się w mediach, a który Pan Marszałek krótko wspomniał odnośnie kształcenia pielęgniarek. Naprawdę doniesienia prasowe z Konwentu Marszałków zostały pozytywnie odebrane przez dyrektorów szpitali, w tej chwili od Zawiercia po Żywiec i Cieszyn. Brak pielęgniarek staje się istotniejszym problemem niż normy unijne i wszystko inne. Tak, że jakiegokolwiek tutaj działania, mające na celu przywrócenie tego kształcenia w trybie pomaturalnym, które może być realizowane w wiele prostszej formie tzn., że nie jest wymagana uczelnia wyższa, czyli iluś profesorów, doktorów habilitowanych. Na pewno na tą decyzję oczekują nasze szkoły pomaturalne, które nadal mamy, gdzie mają kierunki dzisiaj jak gdyby mniej potrzebne, gdzie jest trudno z pracą i one kształcą, ale nie kształcą w zawodzie pielęgniarek, które kiedyś kształciły. One bardzo chętnie uruchomią te kierunki. Czekają nawet powiaty, które są w stanie bardzo szybko takie szkoły utworzyć. Tak, że jest tutaj pełne zrozumienie wszystkich i na pewno olbrzymie zainteresowanie zarówno ze strony środowiska dyrektorskiego, jak również środowiska samorządów powiatowych, które chętnie się do tego przyłączą. Na marginesie tego, jak silna jest siła sugestii pewnego lobby, to powiem, że aktualna ustawa, którą mam przed sobą o zawodzie pielęgniarek i położnych mówi wyraźnie, że

„szkoła pielęgnarska, w rozumieniu ustawy, jest prowadzona w formie szkoły pomaturalnej lub szkoły wyższej”, a mimo to szkoły pomaturalne zostały wyparte z rynku. Tak, że, Panie Marszałku, gratuluję tutaj pomysłu i bardzo proszę o jak najszybsze zrealizowanie; jakby się udało od września ruszyć z naborem, to byłby to naprawdę Państwa sukces.

- **radny Alfred Brudny** – mam cztery zagadnienia i chciałbym zapytać się w szczegółowych sprawach. W okresie pomiędzy sesjami Zarząd podejmował uchwały związane najogólniej mówiąc z nieruchomościami. Chciałem się zapytać, co było przyczyną zmiany uchwały dotyczącej mieszkań na Kubalonce i w Bielsku ? Zmiany poprzedniej uchwały w świetle nowej uchwały z dnia 6 marca – odstąpiono od przetargowego wynajmowania lokalu, a zmieniono po prostu zapis. Drugi element, o który proszę, mianowicie dotyczy ulicy Kościuszki, gdzie również zmieniono poprzednią uchwałę, z której wynika, że teraz będzie dzierżawa tego obiektu jako lokalu użytkowego jak gdyby w formie przetargowej. Przedtem była forma bezprzetargowa. W poprzednim roku w ciągu paru miesięcy Zarząd doszedł do wniosku o zmianie formuły przetargu, oddanie w dzierżawę tego obiektu już w formie przetargu. Więc tam mamy odstępianie od przetargu, tu mamy przejście na formę przetargową. Chciałbym się dowiedzieć, co było tego przyczyną ? Czy likwidacja jakiejś statutowej działalności WORD-u w Katowicach, który rozumiem miał w dzierżawie ten lokal użytkowy ? Następne pytanie – Pan Marszałek w swoim wystąpieniu powiedział, iż Zarząd pracuje nad podziałem nadwyżki budżetowej, co zresztą wydaje mi się, że wszyscy przyjmujemy z dużym zadowoleniem. Chciałem się zapytać, czy w związku z tym Zarząd zamierza przyspieszyć posiedzenie sesji naszej, żebyśmy jak najszybciej tą nadwyżkę podzielili, uwzględniają jednocześnie fakt, że dużo pracy na drogach, na innych – powiedziałbym – obiektach, wymaga jak najszybszego wejścia w proces przetargowy. Po czwarte – ogólne pytanie. Według doniesień prasowych mieliśmy okazję być poinformowani, iż w stosunku do mieszkań na ulicy Kościuszki, mieszkań będących własnością Samorządu Województwa Śląskiego dochodziło do pewnych nieprawidłowości. Pan Marszałek ustami rzecznika prasowego określił, iż dokona wnikliwej oceny – rozumiem – podjętych działań w stosunku do tych mieszkań. Chciałem się zapytać, czy Pan Marszałek już ma jakieś ustalenia? Ponieważ wydaje mi się, że nie mówienie o tym, kiedy właściwie wszyscy mówią, jest wydaje mi się troszeczkę takim gestem nieotwartym.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – kilka rzeczy Pan Radny poruszył. Może odpowiedzi dotyczące przetargów na mieszkania i na [ulicy] Kościuszki, i na te pomieszczenia, które są na dole, niemieszkalne, ale pomieszczenia pod dzierżawę, przygotuję odpowiedź pisemną, dlatego, że to wymaga wyjaśnień

dlaczego chcemy to dać a nie w formie przetargowej. Jest tam kwestia ilości mieszkań, własności wspólnej szpitala udziałowca itd. Wyjaśnię to w formie pisemnej. To co dotyczy budżetu i nadwyżki budżetowej – proszę Państwa złożyłem ... Panowie dyrektorzy wydziałów poinformują, że jest taka informacja, którą im przekazałem – powiedzmy miesiąc temu, teraz ponowiłem – żeby pokazać te zadania, które są wpisane do budżetu na ten rok, które nie mogą być zrealizowane, bo pojawiają się jakieś problemy natury technicznej, że zostały zaplanowane a nie będzie ich można zrealizować w tym roku, żeby wykazali te, które byłyby na koniec roku nadwyżką budżetową, po to żebyśmy mogli ten budżet na ten rok skorygować o te zadania niewykonalne i skierować strumień pieniędzy w te miejsca, które w cyklu rocznym, albo półrocznym, mogą być zrealizowane. Nadwyżkę budżetową chcemy, nie jak w latach poprzednich rozdysponować w maju, natomiast w kwietniu. Są zadania, które są istotne dla Województwa, które powinny znaleźć się w tegorocznym budżecie. Takie wnioski, które były składane przez duże spółki, a istotne dla Województwa w połowie zeszłego roku, ale nie zostały uwzględnione w budżecie, były początkowo uwzględnione, a potem odrzucone – chcemy to wprowadzić. Również zadania remontowe na drogach – nie inwestycyjne na drogach, bo remontowe można zrobić w cyklu jednorocznym. Także takie zadania, na które zostały złożone wnioski i czekają do realizacji. Zarząd musi podjąć taką uchwałę po zebraniu wszystkich tych wniosków, które są po analizie, które z tych wniosków są słuszne do wprowadzenia do budżetu i pokazać Państwu również, na następnej sesji Sejmiku – tej z 16 kwietnia, chyba że będziemy zmobilizowani przez dyrektorów, żeby zrobić to wcześniej, żeby te pieniądze już zaczęły działać, żeby można było już je użyć, że zrobimy dodatkową sesję wcześniej, aczkolwiek nie chciałbym robić tego. Na spokojnie przygotować na 16 kwietnia takie zmiany w budżecie, które mogłyby być zrealizowane w tym roku. To dotyczy budżetu.

- Kontrole mieszkania i przetargu na ulicy Kościuszki: rzeczywiście taka kontrola została zlecona i jest protokół pokontrolny, który nie wykazał nieprawidłowości. Wydział Audytu i Kontroli przedstawił nam – Państwo możecie mieć oceny moralne i etyczne tego co się stało, natomiast pod względem prawnym, pod względem postępowania nie nastąpiło tutaj takie przekroczenie prawa, które w mojej ocenie powinno rodzić następstwa... Powiem tak, że jest to także badane przez inne instytucje. Natomiast w tym zakresie materiałów, które mamy pozostaje kwestia drobnych, ale to drobnych nieprawidłowości, które nie kwalifikują się do wyciągania konsekwencji służbowych i w tym zakresie nie zamierzam działać. Myślę, że protokół z tej kontroli możemy Państwu przekazać, osobom zainteresowanym, które się zwrócą i w trybie postępowania administracyjnego i udostępniania dokumentów. Przy okazji przekażę, żebyście nie próbowali wyciągać dokumentów, które są dokumentami

służbowymi, które są dla Państwa dostępne, ale są pewne procedury do wystąpienia o takie dokumenty i proszę te procedury zachowywać, bo narażacie Państwo urzędników na konsekwencje i najpewniej niektórzy z nich odczują to w najbliższym czasie.

- **radny Jacek Świetlicki** – rzeczywiście *à propos* tego, co powiedział przed chwilą Pan Marszałek, tej kwestii dotyczącej mieszkań i materiałów na ten temat, zespołu pokontrolnego, wydaje mi się, że najlepszym miejscem, gdzie powinniśmy się z tym móc zapoznać, to jest Komisja Rewizyjna i ja właśnie dostałem tutaj zaproszenie od Przewodniczącego tejże Komisji, że za tydzień bodajże zbierzemy się wreszcie. Mam nadzieję, że na tej komisji zajmiemy się również tym tematem. Na takim etapie, na jakim on oczywiście się znajduje, jeśli chodzi o badania, analizy itd. Natomiast podobnie uważam w kwestii, którą Pan Radny Hutnik poruszył, a dotyczącej Pani Dyrektor Urbanowicz, byłej dyrektor Szpitala św. Barbary w Sosnowcu. Wydaje mi się, że myśmy mówili o tym na poprzedniej sesji, że nie tyle mamy tutaj jakieś poważne zastrzeżenia, co do możliwości podejmowania takich decyzji przez Zarząd, bo to jest święte prawo każdego Zarządu jeśli w uzasadnionych przypadkach odwołuje się tego czy innego urzędnika, natomiast chodziło nam o tryb i sposób postępowania i – naszym zdaniem – złamanie procedury. Niestety, takie wrażenie powstało, że to zostało zrobione po prostu na polityczne zamówienie i tutaj chcielibyśmy te wątpliwości wyjaśnić. Wydaje mi się, że to również jest temat, którym powinna się zająć w najbliższym czasie Komisja Rewizyjna. Ja bym, jako członek tejże Komisji, oczekiwał od Pana Marszałka garści informacji i garści materiałów, z którymi chciałbym się na posiedzeniu tejże komisji w najbliższym czasie zapoznać. Idzie nam tutaj przede wszystkim o tryb, o sposób podejmowania decyzji i o uzasadnienie merytoryczne do tej decyzji, a nie o sam fakt, że Zarząd taką decyzję w ogóle podjął.

- **radny Janusz Moszyński** – Panie Marszałku, ja tylko *ad vocem* do Pana ustosunkowania się do mojej wypowiedzi. Powiedziałem, że proszę o niekierowanie się doniesieniami prasowymi. To nie dotyczyło tylko sprawy budowy hotelu. Ten dokument, do którego Pan się odniósł, to była generalnie prezentacja spółki na forum Zarządu Województwa, gdzie był jakiś bliżej niesprecyzowany pomysł, żeby budować hotel, ale bez jakiegoś sensownego uzasadnienia. Natomiast później, bo to Pan mówi o marcu, kilkakrotnie te sprawy wracały i wracały właśnie w mediach za sprawą m.in. niektórych przedstawicieli władz Chorzowa – do tego się odnosiłem, gdzie niestety stwierdziliśmy, że nie ma możliwości zbycia gruntów w sytuacji, w której nie nastąpi wcześniejsza zmiana zapisów tego załącznika do ... czy uzasadnienia do decyzji przekazującej majątek. Natomiast media, i to szczególnie ostatnio, informowały kilkakrotnie, że myśmy w ogóle – mówię o poprzednim

Zarządzie – *Parkiem* nie interesowali się, żadnych wystąpień nie było itd. Można było odnieść wrażenie, również z wypowiedzi Pana Marszałka, że właściwie pierwsze jakiegokolwiek pismo w tej sprawie zostało przez Pana złożone do Ministra Grada, czy wcześniej przez Prezydenta Uszoka do premiera. Jest to oczywistą nieścisłością, dlatego, że – tak jak powiedziałem – i to powtarzały media, a przez cały ubiegły rok trwała korespondencja z Ministerstwem Skarbu dotycząca *Parku*, dotycząca zmiany tych zapisów. Resztę akcji możemy dostać po rozliczeniu się z pomocy publicznej, o czy też oczywiście media nie informowały, ale o czym dzisiaj też Pan Marszałek nie wspomniał. Według mojej pamięci, a w tej chwili nie opieram się na dokumentach, bo do takowych dostępu od 9 stycznia nie mam, ale opieram się na pamięci, to przekazanie tych około 26 % akcji może nastąpić dopiero wtedy, kiedy zostanie rozliczona pomoc publiczna, która została *Parkowi* udzielona. Więc tutaj jest swego rodzaju klinch. Natomiast na marginesie tej wymiany zdań, już jakimś absolutnym kuriozum było umieszczenie przez obecnego Ministra Skarbu tej resztówki na liście do sprzedaży, bo dwa kolejne Zarządy: Zarząd, którym kierował Pan Marszałek Czarski z rządem Pana Premiera Belki – według mojej pamięci – i zapewne jeszcze z początkiem rządu Pana Premiera Marcinkiewicza, następnie Zarząd, którym ja kierowałem z rządem Pana Premiera Kaczyńskiego, więc w tym czasie ministrów skarbu było pewnie trzech, albo czterech – jakieś rozmowy, jakaś korespondencja, cały czas coś się wokół tego działo, natomiast w żadnym momencie nie było pomysłów, żeby te akcje zostały sprzedane na zewnątrz – że tak powiem. Ten pomysł pojawił się w ostatnich kilkunastu tygodniach i był dla mnie absolutnie kuriozalny. Skoro już jestem przy głosie, prosiłbym, żeby też Pan Marszałek odniósł się do jednej rzeczy, mianowicie – niestety muszę się posługiwać gazetami – Pan Dyrektor Gabinetu stwierdził w wypowiedzi dla jednej z gazet – nie znalazłem sprostowania do tego, więc zakładam, że to prawda – że jest rozważane zakupienie tych akcji jako alternatywa otrzymania za darmo, jak ministerstwo będzie chciało nam je sprzedać, to będzie rozważane wykupienie tych akcji. Otóż uważam, że jest to kolejna rzecz, która jest nieporozumieniem i powinniśmy się absolutnie jednoznacznie domagać tego, żeby te akcje w momencie kiedy rozliczy się spółka z pomocy publicznej zostały przekazane Województwu nieodpłatnie. Skoro ja mogłem z poprzednim rządem podpisać umowę o przejęciu nieodpłatnie [akcji] Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowego w 100 % o wartości około 600 mln zł, to pomysł żebyśmy w tej chwili mieli zapłacić za tą resztówkę WPKiW Skarbowi Państwa jest kompletnie absurdalny. Natomiast tak jak mówię nie znalazłem mediach sprostowania wypowiedzi Dyrektora Michalika.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – Pan Marszałek chce prowadzić polemikę, Pan Radny Moszyński – przepraszam, użyłem nieprawidłowego tytułu. Pan

Radny Janusz Moszyński chce prowadzić polemikę w tej kwestii nie zwracając uwagę na to, co mówiłem. Pokazałem, że poprzedni Zarząd podjął stosowne działania i powołał zespół. Mówiłem, że zespół wypracował pewien program. Pokazał co należy zrobić, że to wróciło do Zarządu powrotem w listopadzie. Proszę nie używać, że nie mówiłem, że Państwo podejmowaliście działania. Podejmowaliście działania, a podejmowane działania dotyczące tych 26 % są wynikiem tego, że prowadzimy ciągłość, ale pojawiły się doniesienia o tym, że rząd chce zrobić porządek z jakimiś takimi częściami uczestnictwa w spółkach, gdzie ma znikomy udział i chce rozwiązać ten problem. Nieopatrznie znalazło się na liście sprzedaży, stąd pojawił się problem medialny. Nie będę ani bronił mediów, ani chwalił – zostaliście tak Państwo potraktowani, że nic się nie stało do tej pory i teraz mamy problem tych 26 %. Podejmuję stosowne działania, żeby odwrócić ten proces, żeby te 26 % trafiło do nas, a nie do obcego inwestora. Z takim wnioskiem zwróciliśmy się, żeby zostało to do nas przekazane nieodpłatnie i tą drogą podążamy. Pytanie – czy rząd podjął absurdalne, czy nie, to jest dla mnie trudna do zaakceptowania taka ocena rozwiązania problemu. One mogą być przekazane, a może rzeczywiście zostaną za symboliczną złotówkę przekazane do Samorządu Wojewódzkiego, bo to rząd objął te udziały poprzez to, że dołożył trochę pieniędzy i objął te udziały za pieniądze. Teraz miałby je oddać. Więc pewno jest to problem prawny, problem pewnej wizji, logiki i sposobu myślenia, czy coś, co się kupiło oddaje się potem za darmo. Prawda? Ja w to nie wnikam. Chcemy dostać te akcje bezpłatnie, natomiast jeśli takiej możliwości nie będzie, to jesteśmy skłonni za symboliczną złotówkę odkupić te udziały – przepraszam nie udziały, a akcje – ze Skarbu Państwa. Także taka jest intencja i takie działania będą podjęte i to, co Pan zobaczył w gazecie, co było zapisane, a wypłynęło z ust jednego z dyrektorów nie rozmija się z prawdą, bo to możliwe, że będzie za symboliczną złotówkę, albo za dwa złote.

- **radny Adam Wolak** – właściwie to z czym innym przyszedłem, ale to na marginesie. Ponieważ wchodząc tutaj za każdym razem zastanawiam się kiedy padnę na twarz na tej trybunie. Są tutaj takie taśmy dwustronnie przyklepne, które rozwiążą ten problem i uwolnią mnie od zastanawiania się przy wchodzeniu na mównicę. Natomiast chciałem się zapytać Pana Marszałka w sprawie informacji o uchwałach Zarządu. Konkretnie o dwie sprawy: o uchwałę nr 401 i uchwałę nr 435. Uchwała nr 401 jest uchwałą o rozwiązaniu stosunku pracy z Panią Małgorzatą Hrapkowicz, Dyrektorem Szpitala Kolejowego w Wilkowicach-Bystrej. To wszystko co tutaj pisze. Ponieważ Panią Hrapkowicz poznałem, zresztą zupełnie przez przypadek, wiem, że jest menadżerem dobrym, gdyż wynik szpitala, który oczywiście jest ujemny, ale wynik ten spowodowany jest działalnością oddziały paliatywnego, o którym mówiłem chyba na poprzedniej sesji, który generuje

straty i z którym trzeba coś zrobić – był wniosek Pani Hrapkowicz o likwidację tego oddziału. Tylko nie wiem czy to jest ta droga. Pewnie wtedy byłby wynik dodatni. Więc pytanie jest takie – co się dzieje, że z tym moim zdaniem dobrym menadżerem stosunek pracy jest rozwiązywany? Nic mi też o tym nie wiadomo, żeby w tej sprawie jakąś opinię wyrażała rada społeczna? Drugie pytanie dotyczy uchwałę nr 435, która dotyczy zatwierdzenia programu rzeczowo-finansowego dla Muzeum w Bielsku-Białej i zawarcia umowy. To tyle, ale dla mnie za mało i chciałbym coś na ten temat więcej się wiedzieć?

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – odpowiedź na pierwsze pytanie jest bardzo prosta. Pani Dyrektor złożyła rezygnację z pełnionej funkcji, dlatego, że wystartowała w konkursie na ordynatora i stwierdziła, że woli być ordynatorem, a nie dyrektorem szpitala. Odpowiedź na drugie pytanie damy na piśmie. Nie jest to pewno prosta odpowiedź, więc pozwolimy sobie odpowiedzieć na piśmie.
- **radny Andrzej Hutnik** – na poprzedniej sesji zadałem pytanie i miałem uzyskać odpowiedź – na podstawie jakich materiałów Pani Urbanowicz została zwolniona i Pan Marszałek dał mi słowo, że dostanę te materiały pocztą. Do tej pory tych materiałów nie dostałem. Pytam więc jeszcze raz, czy ja te materiały mogę otrzymać? Czy Pan Marszałek słowa dotrzyma? Jeśli tak, to kiedy te materiały dostanę?
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – taka decyzja nie wymaga uzasadnienia.

6. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Przewodniczącego Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego (druk III/329):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – przystępujemy do zgłaszania kandydatów.
- **radny Jacek Świetlicki** – mam taką propozycję, wniosek formalny. Przypominam sobie jak głosowaliśmy na poprzedniej sesji przewodniczących komisji i doszło do takiego kuriozalnego wręcz wypadku, choć nie jednego w historii naszej kadencji, mianowicie okazało się, że jeden z naszych kolegów został wybranym przewodniczącym w głosowaniu jawnym, gdzie podnosiliśmy ręce, a następną kandydatura została zgłoszona i ta osoba również została przewodniczącym. Nie chcę w tej chwili prowadzić sporu formalno-prawnego, ale pamiętamy wszyscy, że miało miejsce spore zamieszanie, które splendoru nam jako tej izbie nie przynosi. W związku z tym proponuję, abyśmy przeprowadzili głosowania imienne. Takie

głosowania, gdzie skreślamy na kartce [nazwisko kandydata], jak to się działo w przypadku wielu innych głosowań o charakterze personalnym.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – został zgłoszony wniosek o głosowanie imienne. Zanim przystąpimy do zgłaszania kandydatów, jestem zobowiązany poddać ten wniosek pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za tym, żeby głosowanie w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego miało charakter głosowania imiennego ?

Głosowanie nad wnioskiem:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	3

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – tym samym wnioskiem radnego Świetlickiego przeszedł. W związku z tym przystępujemy do zgłaszania kandydatów.
- **radny Krzysztof Stachowicz** – rozumiem, że głosowanie oczywiście będzie tajne, tak jak żeśmy przegłosowali w przypadku, gdy będzie więcej niż jedna kandydatura. Prosiłbym, jeżeli jest to możliwe, jeśliby do takiego głosowania doszło – o przerwę, gdyż jest pora obiadowa, więc moglibyśmy się posilić w międzyczasie. Teraz przechodząc do punktu zasadniczego, zgłaszam w imieniu klubu radnych PO kandydaturę Pana Wacława Kani na Przewodniczącego Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego.
- **radny Jacek Świetlicki** – myślę, że głosowanie tajne możemy przeprowadzić tak czy inaczej...
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – kto mówił tutaj o tajnym głosowaniu ? ... Na razie słucham.
- **radny Jacek Świetlicki** – mówię o skreślaniu, o imiennym głosowaniu...
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – przeszedł wniosek o głosowanie jawne imienne, a nie tajne. Nad tym żeśmy głosowali.
- **radny Jacek Świetlicki** – tak ! Chciałem, proszę Państwa, w kontekście zgłaszania kandydatur na przewodniczących komisji podzielić się niestety pewną refleksją. Dzisiaj na spotkaniu Konwentu nie doszło do żadnego porozumienia między nami, ponieważ my jako klub radnych PiS uważamy, że

ten parytet w ramach Sejmiku jest po prostu zbyt mały dla nas, że on nie dowartościuje na chwilę obecną naszego stanu posiadania, naszej siły w Sejmiku. W związku z tym postulowałem na Konwencie, żeby jedno z tych przewodnictw komisji otrzymało Prawo i Sprawiedliwość, ale takiego uzgodnienia niestety nie ma. Chcę powiedzieć, że zastanawialiśmy się nad tym, czy zgłaszać naszych kandydatów na przewodniczących komisji mimo wszystko, wiedząc, że jesteśmy siłą, która samodzielnie nie jest w stanie tego przeprowadzić. Jestem przekonany, że mimo wszystko nasi koledzy z PO i z lewicy również wyciągną wnioski z tych naszych wcześniejszych rozmów i doprowadzimy do takiej sytuacji tu w Sejmiku, kiedy my jako klub radnych PiS nie będziemy zgłaszali naszych pretensji. Chcę powiedzieć tak, że w tym momencie, mimo że zastanawialiśmy się nad zgłoszeniem kandydatury na przewodniczącego tejże komisji – za chwilę będziemy to procedować – ale jednak tej kandydatury w tej chwili ja nie zgłoszę. Natomiast myślę, że w przypadku Komisji Zdrowia, bo to rozumiem będzie następny punkt, to taką kandydaturę po konsultacji wewnętrznej w imieniu klubu PiS chciałbym jednak zgłosić.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o zgłaszanie następnych kandydatów. W związku z tym zastanawiam się ... oczywiście Wysoki Sejmik przegłosował ... ponieważ jest jedna kandydatura zgłoszona, to głosowanie jawne imienne wydłuży nam procedurę o co najmniej pół godziny. Jeżeli tutaj Wysoki Sejmik chce, to ja nie widzę przeszkód, bo sam głosowałem za tym wnioskiem. Natomiast mamy jedną kandydaturę, dlatego dla uporządkowania, dla pewnej logiki działań zgłaszam wniosek, żeby głosowanie nad uchwałą z druku III/329 odbywało się w trybie zwykłym, tak jak nad każdą uchwałą, ale jest to mój wniosek. Jeśli w tej sytuacji Wysoki Sejmik podtrzyma poparcie dla wniosku radnego Świetlickiego, to zostanie ogłoszona przerwa i w taki sposób będzie to procedowane. Kto z Państwa Radnych jest za wnioskiem formalnym przeze mnie złożonym ?

Głosowanie nad wnioskiem (głosowanie jawne):

za	27
przeciw	0
wstrzym.	8

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że wniosek przeszedł. Stwierdzam również, że lista kandydatów została wyczerpana i w związku z tym w § 1 w miejsce kropek proponuję wpisać nazwisko Pana Waclawa Kani i proponuję pozytywnie przegłosować projekt uchwały z druku III/329.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	1

7. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia (druk III/330):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – otwieram listę kandydatów.
- **radny Jacek Świetlicki** – ponieważ my jako Klub Radnych PiS zgłosimy swoją kandydaturę i rozumiem, że będą również inne, to chciałbym żebyśmy głosowali ze skreśleniem w głosowaniu jawnym imiennym, tak jak to miało być w przypadku poprzedniego punktu, a wycofaliśmy się z tego ponieważ była tylko jedna kandydatura. W imieniu klubu radnych PiS zgłaszam kandydaturę Pana Jana Kawuloka.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – proponuję, żebyśmy ten wniosek przegłosowali w momencie kiedy zostanie ostatecznie zamknięta lista kandydatów. Czy są następne zgłoszenia ?
- **radny Marcin Kędracki** – mam prośbę, żeby sprawdzić *Regulamin Sejmiku* co do tego głosowania jawnego imiennego, gdyż mam wątpliwości co do tego.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – mamy tu do dyspozycji Pana Mecenasa Koczara i prosiłbym o odpowiedź Panu Przewodniczącemu Kędrackiemu.
- **radny Michał Czarski** – w imieniu klubu LiD zgłaszam kandydaturę Pana Sergiusza Karpińskiego na przewodniczącego tej komisji.
- **Pan Józef Koczar, radca prawny Urzędu Marszałkowskiego** – zgodnie z naszym *Regulaminem* o przeprowadzeniu głosowania jawnego imiennego decyduje Sejmik w głosowaniu jawnym. Głosowanie jawne imienne szczegółowo określa procedurę postępowania jeśli jest liczba kandydatów większa niż jeden, jak powinna być przygotowana karta do głosowania. Jeżeli Państwo pójdziecie w kierunku głosowania jawnego imiennego, to w tym momencie *Regulamin* nasz szczegółowo określa jak postępować i jak należy

głosować. Komisja skrutacyjna, która będzie przeprowadzać głosowanie wyjaśni zasady głosowania. Tak to było zwykle praktykowane.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – zgodnie z ustaleniami, mam rozumieć, że radny Świetlicki podtrzymuje swój wniosek formalny o głosowanie jawne imienne. Wobec tego poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za poparciem tego wniosku ?

Głosowanie nad wnioskiem:

za	19
przeciw	9
wstrzym.	8

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – w tym momencie poprosiłbym radnego Skalika, gdyż wiem, że chciał on zgłosić wniosek formalny i myślę, że to jest teraz dobry moment, żeby został on zrealizowany. Za chwilę powołamy komisję.
- **radny Włodzimierz Skalik** – w związku z tym że Wysoki Sejmik zmianą uchwaloną w porządku obrad ujął punkt mówiący o podjęciu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej miastom tutaj wymienionym, na budowę kompleksów sportowych - uchwała ta powinna być zaopiniowana przez Komisję Sportu, Turystyki i Rekreacji, więc zgodnie z tą koniecznością chciałbym zwołać posiedzenie Komisji w przerwie, która będzie ogłoszona. W związku z tym, że *Regulamin Sejmiku* w przypadku, gdy posiedzenie komisji ma odbyć się w dniu sesji Sejmiku, wymaga zgody Pana Przewodniczącego, to po pierwsze chciałbym zapytać się Pana czy wyrazi Pan na to zgodę... (**Przewodniczący Sejmiku** – tak, wyrażam zgodę.) ... a mając tą zgodę chciałbym powiadomić członków Komisji, że posiedzenie odbędzie się w pierwszej przerwie ogłoszonej przez Przewodniczącego Sejmiku w gabinecie Pana Marszałka Ormańca.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – zanim ogłoszę przerwę prosiłbym bardzo o zgłaszanie kandydatów do komisji skrutacyjnej, która przeprowadzi procedurę głosowania jawnego imiennego. Proszę o zgłaszanie kandydatów. ... Został zgłoszony radny Jacek Świerkocki. Proszę o następne kandydatury. ... Radny Wiesław Maras. ... Jeszcze trzy kandydatury. Bardzo proszę. ... Został zgłoszony radny Jan Borzymowski. ... Jeszcze dwie kandydatury. Proszę ... Jeszcze raz proszę o zgłoszenie dwóch kandydatów. ... Jeśli nie, to w tym momencie wyznaczam dwie osoby. Będą to: radny Zarzycki oraz radny Brudny. Stwierdzam, że komisja skrutacyjna została

powołana. Dla celów tej komisji i dla celów komisji, która zajmie się ważnym tematem boisk ogłaszam przerwę do godz. 13³⁰.

[przerwa w obradach]

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam za opóźnienie i przedłużenie przerwy, które miało bezpośredni związek z punktem, który teraz rozpatrujemy – gwoli usprawiedliwienia ... Na następnej przerwie, a takowa na pewno będzie, może wcześniej niż się spodziewamy, ogłaszam tutaj na wniosek Pani Przewodniczącej zebranie Kapituły. Jeśli Kapituła ma taką wolę, to może się odbyć oczywiście w gabinecie Przewodniczącego Sejmiku ... Wznawiam obrady i proszę o zajęcie miejsc. Mam tutaj jeszcze informację, że samochód o numerach rejestracyjnych KTI 0057 marki Rover blokuje wyjazd, jeżeli to jest samochód któregoś z tutaj obecnych Państwa Radnych, to prosiłbym bardzo żeby się tym zainteresować ... W tej chwili mam informację, że już się znalazł właściciel. Bardzo proszę o zajęcie miejsc. Jest już Pan Marszałek, który też był na posiedzeniu klubu. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym momencie ?
- **radny Krzysztof Stachowicz** – przepraszamy, że przedłużyliśmy troszeczkę przerwę, ale trwały jeszcze prace w klubie PO i omawialiśmy najbliższy punkt obrad w temacie wyboru przewodniczącego komisji zdrowia. Nie chcieliśmy już nadużywać czasu Wysokiego Sejmiku, ale doszliśmy już do takiej konkluzji, iż dobrze byłoby mimo wszystko ten punkt zdjąć z porządku dzisiejszych obrad, ponieważ budzi on wiele wątpliwości. Dlatego stawiam taki wniosek formalny pod obrady Wysokiego Sejmiku, abyśmy – jeśli uzyskamy oczywiście bezwzględną większość 25 głosów – zdjeli ten punkt z porządku obrad.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – jest tutaj wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Procedura głosowania nie została jeszcze podjęta.
- **radny Jacek Świetlicki** – rozumiem, że pewne kwestie nie zostały doprecyzowane, nie zostały dogadane. Po prostu nie ma tutaj consensusu. Odnoszę się do tego, co powiedziałem jeszcze wcześniej dzisiaj, że na Konwencji to tak naprawdę niczego żeśmy nie ustalili. Teraz mamy kolejną taką sytuację, która to pokazuje. Już wielokrotnie o tym mówiłem, że należałoby jako obecna koalicja rządząca, dysponująca zdecydowaną większością uszanować prawo opozycji do posiadania odpowiedniej ilości przewodniczących spośród komisji, które są tutaj w Sejmiku powołane. Ja się

nie upierałem, że tam ma być ta albo inna. Chcę to wyraźnie powiedzieć ! Teraz okazuje się, że w momencie kiedy powinniśmy przystępować do głosowania, to jednak Państwo zmierzacie w stronę wycofania tego punktu z porządku obrad. Myślę, że oczywiście można do tego w taki sposób podejść Panie Przewodniczący, że my jako PiS poprzemy wycofanie tego z porządku obrad, ale ja chciałem zapytać tutaj Pana Przewodniczącego, czy to oznacza, że te deklaracje, które Państwo składaliście jeszcze wcześniej do opozycji, do nas zostaną po prostu podtrzymane i wypełnione. Myślę, że uczciwie siądziemy do tego, żeby ustalić rzeczywisty parytet jaki tutaj powinien obowiązywać. Jeśli tak, to rzeczywiście jestem w stanie... [koniec kasy 2 a]...

- **radny Krzysztof Stachowicz** – chciałem odpowiedzieć Panu Przewodniczącemu [klubu] PiS, że właśnie część wypowiedzi wpisuje się w nasze rozmowy, które były na klubie PO i takie rozmowy będziemy prowadzić, żeby te standardy, o których Pan mówi były zadowalające dla wszystkich klubów.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – czy w tym miejscu ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos ?
- **radna Barbara Dworak** – jestem zdziwiona w ogóle tym sposobem procedowania, bo dla mnie od '90 roku było normalne, że kandydatów może być więcej i wybór może być dokonany spośród podanych kandydatów. Więc ja nie wiem, czy moje zdziwienie musi osiągnąć zenit, czy to rzeczywiście już ta manipulacja dochodzi do tego, że my nad takimi zasadniczymi sprawami, gdzie jest dwóch kandydatów musimy uchwałę raz przyjmować do porządku obrad, a potem odejmować. Potem jeszcze coś robić, potem jeszcze nie ustalić. Gdzie są te procedury demokratyczne ? Po prostu zdziwienie może osiągnąć szczyt.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie ? Jeśli nie, to chciałbym w tej chwili przegłosować wniosek... Pan Radny Świetlicki – proszę bardzo !
- **radny Jacek Świetlicki** – rzeczywiście zgadzam się z moją przedmówczynią. Jest to sytuacja dość niezwykła, ale przyzwyczailiśmy się przez tych ostatnich kilkanaście miesięcy różnego tego typu zjawisk tutaj. Wydaje mi się, że chyba nie ma w tej chwili rzeczywiście potrzeby forsowania głosowania tej uchwały. Chociaż ja też jestem tym zdziwiony, że to się tak potoczyło i wydaje mi się, że propozycję Pana Przewodniczącego powinniśmy przyjąć, ale pod tym warunkiem, o którym powiedziałem wcześniej. Mam nadzieję, że Państwo po prostu tutaj podejście do tej kwestii naprawdę poważnie i

dotrzymacie zobowiązań. Będziemy głosowali za usunięciem tego z porządku obrad na dzisiejszej sesji.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały z druku III/330:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	7

8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastom: Bielsko-Biała, Bytom, Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza ... na budowę kompleksów sportowych (druk III/328):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – mamy w tej chwili pozytywną opinię Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji. Czy jest potrzeba wprowadzenia do tego projektu uchwały ? Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania ... Pan Radny Moszyński chciał zabrać głos – proszę bardzo !

- **radny Janusz Moszyński** – chciałem tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz, mianowicie w tym projekcie, my dla realizacji pewnego ogólnopolskiego programu udzielamy wsparcia tym, którym tak naprawdę ono jest najmniej potrzebne. Dlatego, że Samorząd Województwa ze swoich pieniędzy, byłoby celowe i sensowne, gdyby pomagał tym najsłabszym i najbiedniejszym gminom. Tymczasem narzucony przez administrację rządową wyścig, owocuje tym, że oczywiście projekty złożono z takiego klucza – i klucz przyjęto - że zapytanie skierowano do powiatów ziemskich i grodzkich, tylko, że grodzkich jest około 20, a ziemskich jest 17, ale reprezentujących ponad 160 gmin – czego efektem jest to, że zdecydowana większość tych boisk wywodzi się z dużych powiatów grodzkich, które – sam wiem z doświadczenia – są sobie w stanie spokojnie tego typu przedsięwzięcie sfinansować z własnego jednorocznego budżetu, bez nadmiernego wysiłku. Zdecydowanie czułbym się lepiej, gdybyśmy tej pomocy udzielali tym gminom, które nawet na wkład własny mają często problem wyłożyć pieniądze, a po wielu spotkaniach z samorządowcami województwa śląskiego wiem, że takich gmin jest dużo – dla których nawet problemem był brak

możliwości zabezpieczenia wkładu własnego żeby skorzystać z tych pieniędzy z Totolotka(?). Prosiłbym, żeby Wysoki Sejmik głosując tą uchwałę miał świadomość tego, że my w tym momencie z jakichś powodów udzielamy pomocy tym, którym jest ona najmniej potrzebna.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – zgadzam się z częścią wypowiedzi Pana Radnego, a w zasadzie z całą wypowiedzią Pana Radnego z tym, że konkluzje jakie z tego wynikają, iż moglibyśmy pomagać komuś innemu, a nie tym, którzy się zgłosili są nie do końca prawdziwe, dlatego, że nie możemy pomóc tym, którzy sami sobie nie mogą pomóc. To jest jeden wniosek. Program rządowy zakłada współdziałanie trzech stron i każda z nich musi mieć swoją część wkładu. Jeśli w lutym mówimy do gmin, że mają one wystartować, jak one nie mają pieniędzy i mają budżety porobione, żeby znalazły 330 tys., żeby miały szybką i sprawną administrację, żeby przygotować pozwolenie na budowę, żeby miały tereny 3000 m². Jest to po prostu niemożliwe. Program zakłada, że te boiska będą w każdej gminie do 2012 roku. W związku z tym pytania były do tych, którzy są w stanie te pieniądze przyjąć, zaabsorbować. Musimy mieć świadomość, że to jest tylko 40 gmin, że będzie następny rok i następny, i następny ... Te mniejsze gminy będą się do tego mogły przygotować. Są również takie informacje, że niektóre gminy nie są w stanie i nawet nie zastanawiają się czy chcą, bo mówią, że to boisko nie jest im potrzebne. Trzeba ich czasami przekonywać. Jeśli to jest długa gmina przy jednej drodze, to boisko ma być gdzieś w jednym miejscu, oni uważają, że nie bardzo to ma spełnić tą rolę. Ja zgadzam się. Program jest nastawiony na tych biednych, ale ci biedni w tym roku mają wielki problem żeby z tego skorzystać, więc byłoby rzeczą nienormalną, żeby ci bogaci nie mogli wziąć tych pieniędzy w tym roku. Zakładam, że w przyszłym roku część gmin, która w tym roku była nieprzygotowana – przygotowuje się, a za dwa lata będzie ich większa grupa, która będzie mogła przyjąć te pieniądze i ten pomysł zrealizować.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – nie widzę dalszych zgłoszeń. W związku z tym zamykam dyskusję. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	1

[prowadzenie obrad przejął radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

9. Informacja o koncepcji kształcenia w szkołach policealnych Województwa Śląskiego:

- **Pani Lucyna Ekkert, Dyrektor Wydziału Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego** – [prezentacja multimedialna] Zarząd Województwa Śląskiego przyjął koncepcję kształcenia w szkołach policealnych Województwa Śląskiego. Stosowny dokument został Państwu przykazany, a ja postaram się naprawdę króciusieńko omówić te najważniejsze elementy tego dokumentu. Niniejsze opracowanie ma na celu zobrazowanie sytuacji edukacyjnej w województwie śląskim w obszarze szkolnictwa policealnego. Do opracowania tej koncepcji skłoniły nas pojawiające się od paru lat problemy z realizacją zaplanowanego naboru zgodnie z ofertą edukacyjną naszych szkół. Przy opracowaniu wzięliśmy pod uwagę dane z naboru, dane demograficzne liczbę absolwentów, a także aktualną sytuację obecną naszych szkół. One właśnie stanowiły punkt wyjścia do opisu i analizy kierunków kształcenia w naszych szkołach, a także dokonania analizy SWOT i również wyznaczenia kierunków zmian w systemie kształcenia. Na mocy rozporządzenia z 1998 roku w sprawie wykazu placówek o charakterze regionalnym Województwo Śląskie stało się organem prowadzącym dla 17 szkół kształcących w zawodach medycznych i 2 szkół kształcących w zawodach socjalnych. W 2002 roku 4 szkoły zostały przekazane do prowadzenia takim miastom jak Lubliniec, Tarnowskie Góry, Ruda Śląska i Żywiec. Natomiast dnia 1 stycznia 2006 roku przekazano Miastu Częstochowa Szkołę Policealną Województwa Śląskiego w Częstochowie. Szkoły, które zostały przekazane pozwoliłam sobie zaznaczyć kolorem zielonym – na mocy oczywiście stosownych porozumień. W 2005 roku zlikwidowano kolejne 3 szkoły: było to Medyczne Studium Zawodowe w Gliwicach, Medyczne Studium Zawodowe w Wodzisławiu Śląskim i Medyczne Studium Zawodowe w Czeladzi. Na decyzję o likwidacji tych szkół wpłynął ustawowy nakaz zaprzestania rekrutacji na takie kierunki jak: pielęgniarstwo, położnictwo, technik fizjoterapeuta, technik analityki medycznej i pracownik socjalny, a więc na kierunki, które praktycznie stanowiły trzon funkcjonowania naszych szkół. Przy decyzjach likwidacji wzięto również pod uwagę przede wszystkim warunki lokalowe i bliskie sąsiedztwo innych szkół. Kierunki, które pozostały w szkole w Gliwicach włączono w strukturę szkoły w Gliwicach – drugiej funkcjonującej w tym mieście. Dalej w Wodzisławiu Śląskim połączono z Rybnikiem i w Czeladzi włączono kierunki, które pozostały – *opiekun domu opieki społecznej* i *asystent osoby niepełnosprawnej* – w struktury Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego. W Mikołowie zlikwidowano szkołę z dniem 31 sierpnia 2007

roku – likwidacja podyktowana była decyzją starosty mikołowskiego, który wypowiedział nam umowę użyczenia jeśli chodzi o budynek. Tak jak poprzednio kierunki włączono również w struktury Szkoły Policealnej w Katowicach, również ich mienie. Natomiast podjęto decyzję o likwidacji z dniem 31 sierpnia 2007 roku Szkoły Policealnej w Czeladzi – dawna nazwa tej szkoły to Szkoła Pracowników Służb Społecznych, której siedziba mieściła się w Katowicach, a po zlikwidowaniu Medycznego Studium Zawodowego w Czeladzi została siedziba tam przeniesiona. Również została podjęta przez Sejmik Województwa Śląskiego uchwała o likwidacji Szkoły Policealnej w Bielsku-Białej – dawna nazwa tej szkoły to Bielska Szkoła Polityki Socjalnej, i również tutaj na decyzję o likwidacji wpłynął ustawowy zakaz rekrutacji na kierunek socjalny – kształcącego w zawodzie pracownik socjalny. Natomiast uwzględniając potencjał intelektualny, zasoby ludzkie, zasoby rzeczowe, w Czeladzi i w Bielsku-Białej utworzono kolegia pracowników służb społecznych, które funkcjonują do dzisiaj. Tak więc na dzień dzisiejszy Województwo Śląskie jest organem prowadzącym dla 9 szkół, przy czym szkoła w Bielsku-Białej ulegnie likwidacji z dniem 31 sierpnia 2008 roku. Tu chciałam pokazać jak wyglądała struktura kształcenia począwszy od roku 1999 i 2000, a więc od momentu, kiedy staliśmy się organem prowadzącym dla szkół policealnych. Wówczas nasze szkoły kształciły na 17 kierunkach. Dwa oddziały ... instruktor higieny – popatrzmy na rok '99 – pielęgniarstwo, położnictwo, technik analityki medycznej, technik fizjoterapii, pracownik socjalny, ratownik medyczny, opiekunka dziecięca, terapeuta zajęciowy, technik farmaceutyczny, technik elektroradiologii, technik dentystyczny, technik elektroniki medycznej, higienistka stomatologiczna, asystentka dietetyk, ortoptystka – 17 kierunków, ale przede wszystkim naszych oddziałów stanowiły kierunki: pielęgniarstwo, położnictwo, pracownik socjalny, technik fizjoterapii i technik analityki medycznej. Pomimo, że oferta edukacyjna szkół była zwiększana doszliśmy [w roku] 2002/2003 praktycznie do największej liczby oddziałów było to powyżej 140, w bieżącym roku szkolnym mamy ich około 90. W tej chwili mamy mniej aniżeli w momencie przejścia szkół. Profil edukacyjny szkół policealnych ewoluował w kierunku takiego kształcenia zawodowego i zmiany te wymuszały potrzeby rynku pracy, była to zmiana preferencji zawodowych młodzieży, dane demograficzne, ale przede wszystkim najważniejsze ten ustawowy zakaz dokonywania rekrutacji na kierunki, które cieszyły się zainteresowaniem i które były potrzebne. W opracowaniu, które Państwo otrzymaliście pozwoliłam sobie umieścić również wykaz zawodów, cykl kształcenia. Tutaj w troszeczkę innym ujęciu struktura kształcenia. Proszę zwrócić uwagę: pielęgniarstwo – od roku 2003/2004 nie przeprowadzamy już naboru, a stało się na mocy art. 2 ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej. Tutaj przed chwilą Pan Radny Kawulok mówił, że w ustawie o zawodach pielęgniarki i położnej, to jest

bodajże art. 7, umieszczone jest, że w rozumieniu szkoły pielęgniarstwa rozumimy także szkołę pomaturalną. Wtedy, na ten rok, musiał być taki zapis, albowiem jeszcze egzystowały nasze szkoły, natomiast w ustawie tej zmieniającej, niestety, art. 2 zakazał tutaj dokonywania rekrutacji, a więc od roku 2003/2004. Podobna sprawa miała się z zawodem położna i instruktor higieny, z tym, że instruktor higieny na mocy rozporządzenia Ministra Zdrowia z 2002 roku zawód ten uległ likwidacji, no i do zakończenia cyklu kształcenia była kontynuowana edukacja. Technik fizjoterapii w roku 2004/2005 dokonaliśmy ostatniego naboru, podobnie technik analityki medycznej i pracownik socjalny. Poprzednio te kierunki uległy likwidacji w związku z rozporządzeniem z 2004 roku w sprawie klasyfikacji zawodów i szkolnictwa zawodowego, natomiast pracownik socjalny na mocy art. 147 ustawy *o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy*. Technik ortopeda pojawił się w naszych szkołach w roku szkolnym 2000/2001, kolejno asystent osoby niepełnosprawnej w roku 2002/2003, w tym samym roku opiekun w domu pomocy społecznej, opiekunka środowiskowa, technik usług kosmetycznych. Kolejny rok 2004/2005 pojawia się technik-masażysta i następnym roku 2006/2007 zaproponowaliśmy młodzieży technika technologii chemicznej i technika optyka, niestety, nigdy nie udało się dokonać na te kierunki naboru. Dane demograficzne: największy spadek osoby urodzone 1990 – te osoby do nas zawitają w roku 2009, a więc chude lata jeszcze przed nami. Nieznaczny wzrost można zaobserwować w roczniku 1998, ale te osoby mogą nasze szkoły wybrać w roku 2017. To było motywem, dla którego postanowiliśmy opracować tę koncepcję. Jest również jest tu liczba urodzin i jak się przekłada na liczbę naszych absolwentów. W roku 2005 jest jeszcze spora ta kolumna, ale proszę pamiętać, że w tym roku ostatnie pielęgniarki opuściły nasze szkoły. W roku następnym był to jeszcze technik fizjoterapii, technik elektroniki medycznej, a więc te zawody, na które nie dokonywaliśmy naboru. Wykresy: procentowany udział naboru zaplanowanego i zrealizowanego – uwzględniono tu wnioski dyrektorów o niedokonywanie naboru – w roku 1999/2000 na wszystkie kierunki nabór zrealizowano. Kolejny rok: pojawia nam się kolejny kierunek – technik ortopeda – niezrealizowany w naszej szkole w Katowicach. Rok 2001/2002 pojawia się nowy kierunek: dietetyk – niektórych szkołach udało się zrealizować nabór. Rok 2002/2003 pojawia się również asystentka stomatologiczna, 2003/2004 mamy asystenta osoby niepełnosprawnej, opiekuna w domu pomocy społecznej, opiekunka środowiskowa, a więc z roku na rok przybywa kierunków. Kolejny rok: pojawia się dodatkowo technik elektroniki medycznej i oczywiście te kierunki, które były w roku poprzednim. W roku 2006/2007 dochodzi technik technologii chemicznej. Ostatni rok 2007/2008 – na większość kierunków udało się zrealizować nabór. Zawody cieszące się popularnością to: ratownik medyczny, technik masażysta, technik usług kosmetycznych, technik farmaceutyczny, technik

dentystyczny, terapeuta zajęciowy, higienistka stomatologiczna, technik elektroradiologii. Natomiast zawody wykazujące tendencję spadkową: opiekun w domu pomocy społecznej, opiekunka środowiskowa, asystent osoby niepełnosprawnej, opiekunka dziecięca, ortoptystka i dietetyk. Wydaje się, że społeczeństwo się starzeje, że te zawody będą potrzebne, ale być może rynek się nasycił. Poza tym pewne ośrodki proponują ofertę kursową, gdzie można otrzymać certyfikat i kwalifikacje, które upoważniają do wykonywania takiego zawodu. Jak wygląda przełożenie na liczbę oddziałów? W roku 1999 liczba oddziałów to 51. W roku następnym różnica pomiędzy naborem planowanym a zrealizowanym jest to jeden oddział, w kolejnym roku to samo, ale jak popatrzymy na rok 2003/2004 jest to różnica już 3 oddziałów – i dochodzimy do roku 2007 – jest to różnica 22 oddziałów. Przekłada się to oczywiście na liczbę etatów kalkulacyjnych, było to ponad 50, a to oczywiście przekłada się na środki. Zdajemy sobie sprawę z tego, że ma to również wymiar społeczny, bowiem nabór przeprowadzamy w terminie sierpniowym i w momencie niedokonania naboru zaplanowanego stoimy przed faktem albo ograniczenia wymiaru zatrudnienia nauczycieli, bądź art. 20 – natomiast jest to przeszkodą w odpowiednim planowaniu środków, pozostają niewykorzystane na paragrafach związanych z wynagrodzeniem. Jak się to przekłada na liczbę absolwentów. Też widać, że ta liczba maleje, natomiast jeszcze są tu położne, pielęgniarki i te zawody, o których wspomniałam. Pomimo złej kondycji szkolnictwa publicznego nasze szkoły są bardzo dobrze wyposażone, dysponują bardzo dobrą bazą techniczną, jak i w wyposażeniu w pomoce dydaktyczne. Koszty utrzymania placówek: koszty działalności pokrywane są z części oświatowej subwencji ogólnej i z budżetu Województwa. Przekazałam także w tym opracowaniu informacje, które mamy z Wojewódzkiego Urzędu Pracy na temat liczby bezrobotnych, na temat liczby ofert pracy i również wykazaliśmy w tabeli 5 ofertę edukacyjną medycznych szkół niepublicznych, które stanowią dla nas niesamowitą konkurencję. Jakie są mocne strony naszych szkół? Bardzo dobry stan bazy dydaktycznej, sukcesywne zwiększanie oferty edukacyjnej szkół, profesjonalne grono pedagogiczne – w naszych szkołach zatrudniani są niejednokrotnie nauczyciele akademicy, posiadający co najmniej stopień doktora - wysokie standardy nauczania i przestrzegania organizowania zajęć praktycznych, a więc nasza młodzież odbywa praktyki w jednostkach wyspecjalizowanych - nasze szkoły wpisały się już w krajobraz naszego regionu i sięgają początkami nawet lat 40. ubiegłego stulecia – sprawna diagnoza zagrożeń bezpieczeństwa młodzieży i duży nacisk na promocję szkół. Słabe strony: bardzo słaba mobilność – zbyt rozbudowane są ustawowe procedury związane z otwieraniem nowych kierunków kształcenia – musimy posiadać zgodę kuratora oświaty, poprzedzoną zgodą Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia. Jeśli chodzi o przedmioty zawodowe to bardzo często ci nauczyciele nie posiadają kwalifikacji pedagogicznych, mogą się zobowiązać

do uzupełnienia, ale traktowani są jako stażyści i wymiar finansowy odstrasza. Problemy również z diagnozowaniem potencjalnej wielkości naboru, spotykamy się często z pewną niechęcią dyrektorów upatrujących prestiżu szkoły w ilości osób kontynuujących naukę w szkołach policealnych, a nie na studiach wyższych. Brak w programach godzin przeznaczonych na naukę języków obcych, z tym, że od paru lat Zarząd Województwa wyraził zgodę na wprowadzenie języka łacińskiego do szkół kształcących w zawodzie technik farmaceutyczny i myślę, że sukcesywnie będziemy zwiększać ofertę tych języków obcych. Obecna nazwa nie identyfikuje charakteru szkół, czyni je anonimowymi. Na mocy ustawy z 1999 roku *przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego* nasze szkoły musieliśmy przekształcić w szkoły policealne. Być może dodanie przedrostka *medyczna* przywróci im znaczenie, albo ogłosi, że kształcą one w tych zawodach. Szanse: utrzymanie wysokiego poziomu kształcenia, zwłaszcza z perspektywy oczekiwań unijnego rynku, rozszerzenie oferty o nowy zawód: opiekun medyczny – Zarząd Województwa wyraził zgodę na wprowadzenie tego kierunku w kilku szkołach – zwiększenie oferty zajęć pozalekcyjnych uwzględniających potrzeby młodzieży – dostępność do środków z funduszy europejskich. Zagrożenia: konkurencja ze strony szkolnictwa niepublicznego, trudności z pozyskiwaniem wysoko wykwalifikowanej kadry, traktowanie szkoły jako możliwości ucieczki przed wojskiem dla słuchaczy, którzy nie dostali się na studia, pogarszająca się sytuacja demograficzna, wprowadzenie przez ustawodawcę wymogu kształcenia w niektórych zawodach na poziomie szkoły wyższej, czyli pielęgniarka, położna, technik fizjoterapii, technik analityki medycznej i pracownik socjalny, w związku z czym koniecznym wydaje się aby podjąć zmiany jakie główne zamierzenia. Proponuje się zatem: wyeliminować sytuacje, w których poszczególne szkoły policealne konkurują między sobą o potencjalnych słuchaczy i tu należałoby dążyć do unikania powielania zawodów w jakich kształcą poszczególne szkoły, przeprowadzać z aktywnym udziałem dyrektor szkół policealnych analizę wymogów rynku pracy – czynimy to, ale należałoby zintensyfikować działania – zwiększyć nacisk na kształcenie w formach zaocznych, przy uwzględnieniu wymogów prawa, bo nie wszystkie kierunki mogą być prowadzone w systemie zaocznym, rozważyć zmianę nazewnictwa szkół policealnych, zwiększyć nacisk na akcję promocyjną szkół policealnych, zwiększyć liczbę godzin na zajęcia pozalekcyjne, wyrażać zgodę na wprowadzenie do planów nauczania dodatkowych godzin na naukę języków obcych, dążyć do stworzenia na bazie istniejących szkół większych ośrodków edukacyjnych, których profil edukacyjny uwzględniałby specyfikę poszczególnych subregionów – konsekwencją takiego myślenia było założenie w 2004 roku Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego. Należałoby podjąć również działania celem zrationalizowania funkcjonowania szkolnictwa policealnego na terenie województwa, a w

szczególności rozważyć możliwość przekształcania niektórych szkół w filie większych placówek, rozważyć możliwość łączenia szkół w większe ośrodki, zwłaszcza tych zlokalizowanych w bliskim sąsiedztwie, ażeby wyeliminować zbędną konkurencję. Termin *łączenie szkół* jest tu używany nieprecyzyjnie, albowiem ustawa o systemie oświaty nie zezwala na łączenie szkół tego samego typu, czyli mówiąc o łączeniu musi to być poprzedzone likwidacją danej szkoły. Jeśli chodzi o dalszą część, to Państwo mieliście możliwość zapoznania się stanowiskiem Konwentu Marszałków RP – przedstawiliśmy system kształcenia pielęgniarek w aspekcie uregulowań prawnych i zostało to stanowisko przyjęte przez Konwent i jest ono umieszczone w BIP-ie. Jest to dosyć ważne i gdyby się udało przywrócić kształcenie na tym poziomie byłoby dobrze, ale przede wszystkim wymaga to zmiany dyrektywy unijnej z 2005 roku. Jeśli chodzi o drugi Konwent Marszałków, to pozwoliliśmy sobie zaprezentować gościom temat dotyczący kolegiów: *status prawny kolegiów w świetle obowiązujących przepisów prawa* i tutaj ta odmienność uregulowań prawnych nastrocza nam niesamowitych kłopotów. Nasze kolegia to już nie szkoły, ale jeszcze nie uczelnie wyższe i właściwie podlegają pod ustawę *o systemie oświaty* z wszelkim wykonawczymi przepisami, natomiast szkolnictwo wyższe podlega ustawie – *prawo o szkolnictwie wyższym*. Na wniosek Marszałka Województwa Śląskiego został powołany zespół roboczy, w jego skład wchodzi przedstawiciele samorządów, uczelni wyższych, 3 ministerstw, a także dyrektorzy szkół. Odbyły się takie spotkania i na najbliższym Konwencie Marszałków zostaną przedstawione już konkretne zmiany, które może ułatwiłyby życie kolegiom.

- **radny Jan Kawulok** – ja jednak ciągle wracam do tej dyrektywy unijnej, o której Pani Dyrektor też wspomniała, żeby tak ostatecznie odpowiedzieć czy ona wymaga kształcenia wyższego, czy nie, bo niestety uważam, że taka informacja pobieżna, jaka pojawiła się w Polsce spowodowała zlikwidowanie tych szkół pomaturalnych, pielęgniarских, albo tłumaczenie dyrektywy unijnej jest nieprecyzyjne, ale z niego nie wynika w mojej opinii to kształcenie w trybie wyższym. Dyrektywa tylko mówi o czasie trwania zarówno w godzinach, jak i w semestrach i tutaj żebyśmy nie powtarzali informacji, która kiedyś została przyjęta błędnie, bo jeżeli faktycznie dyrektywa unijna wymaga kształcenia w trybie wyższym, to oczywiście prawo polskie nie może być inne. Jeżeli dyrektywa nie wymaga kształcenia w trybie wyższym, a kształcenie w takim trybie pomaturalnym odbywa się np. w Niemczech, w Austrii, to uważam, że powinniśmy robić wszystko żeby to kształcenie przywrócić. Dlatego bardzo proszę, czy ta dyrektywa – Pani powiedziała 2005 rok – żeby raz sprawdzić czy ona zabrania, czy nie zabrania tego kształcenia w trybie pomaturalnym.

- **Pani Lucyna Ekkert, Dyrektor Wydziału Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego** – w tej dyrektywie z 2005 roku – konkretnie 2005/36 Parlamentu i Rady z dnia 7 września 2005 roku – i tam z treści wynika, że w krajach Unii będą uznawane kwalifikacje pielęgniarek, te, które ukończyły szkołę, ale jaki jest warunek ? 10 lat kształcenia ogólnego, 3 lata kształcenia teoretycznego, specjalistycznego i 4600 godzin – to są wymagania unijne. W 1996 roku na terenie Polski było kilkanaście szkół, które w ramach takiej innowacji edukacyjnej prowadziły kształcenie pielęgniarek w tym cyklu, czyli 6 semestrów (3 lata) i 4600 godzin. Jest to nasza obecna dzisiejsza Szkoła Policealna Województwa Śląskiego nr 1, czyli spełnialiśmy wszystkie wymagania to wystarczyłoby, ale ... niestety w załączniku 5.2.2 do tej dyrektywy okazuje się, że aby uzyskać kwalifikacje w Polsce należy uzyskać tytuł magistra pielęgniarstwa i nasz rząd zdecydował, że to będzie dokument, który będzie potwierdzał kwalifikacje. I teraz w tym stanowisku, które zostało rozesłane po poprzednim konwencji, rozesłane do ministerstw – wnosimy o podjęcie [starań o zmianę] tej dyrektywy, bo od tego trzeba zacząć, czyli sami musimy się z tego wycofać, pozostawić, że jest magister pielęgniarstwa, ale oprócz tego dopisać licencjat i pielęgniarzkę dyplomowaną i jeśli to wpisujemy, to właściwie uzyskujemy ...[głosy z sali, poza nagraniem]... tak ! 6 lat szkoły podstawowej, 3 lata gimnazjum, to praktycznie mamy 9 plus 3 lata szkoły ponadgimnazjalnej to lat 12 i wtedy tylko 4600 godzin i 3 lata kształcenia i oczywiście tak. Powtarzam jeszcze raz ! Dyrektywa !

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czyli krótko mówiąc trzeba naprawić powstały błąd, lub semantycznie mówiąc pewne uchybienie jakie miało miejsce, żeby teraz lepiej to doprecyzować ... Rozumiem, że punkt został wyczerpany...

10. Debata nad sytuacją samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego:

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – pokażemy prezentację [multimedialną] w zasadzie wyników finansowych, ale nie tylko, stanu jaki był na 31 grudnia 2007 roku.

- **Pani Anna Janik, Dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej** – przedstawiamy Państwu wstępną informację na temat samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego i to są dane za 2007 rok. Na terenie województwa są 42 jednostki lecznictwa zamkniętego oraz 14 lecznictwa otwartego, prowadzimy również 1 zakład budżetowy – Zakłady Naprawcze

Sprzętu Medycznego. Największa koncentracja zakładów opieki zdrowotnej, zarówno lecznictwa otwartego, jak zamkniętego jest w subregionie [centralnym], w okolicach Katowic. Duża ilość jednostek znajduje się również z na terenie południowym, natomiast mniejsza ilość w północnej części województwa. Mamy 18 szpitali wielo – i monospecjalistycznych, 6 zakładów pulmonologicznych, 4 zakłady psychiatryczne, 5 jednostek rehabilitacyjnych, 3 jednostki lecznictwa otwartego oraz 6 zakładów leczniczych dla dzieci. Udział procentowy: opieka ambulatoryjna, czyli lecznictwo otwarte – 5 poradni specjalistycznych, 5 obwodów lecznictwa kolejowego, 2 pogotowia ratunkowe, 1 wojewódzkie zakłady ortopedyczne i 1 wojewódzki ośrodek medycyny pracy. Liczba *spzoz-ów*, dla których Województwo jest organem założycielskim w porównaniu do *spzoz-ów* na terenie kraju – kraj 2634, na terenie województwa śląskiego jest 260, wojewódzkich 55 na terenie województwa śląskiego, 1 funkcjonuje na terenie województwa małopolskiego – jest to GORD w Rabce. Szpitalna baza łóżkowa za 2007 rok: całe województwo śląskie – 32690 łóżek, łóżka w jednostkach wojewódzkich 14204. Wyszczególniono tu łóżka noworodkowe i dla wcześniaków – na terenie województwa jest 1350, w naszych szpitalach jest 386. Średnia długość pobytu chorego: zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze 166 dni, łóżka *psychiatryczne* – 37,6, pozostałe łóżka 7,8. Średnie wykorzystanie w procentach – 88 % psychiatryczne, 70 % w pozostałych szpitalach. Zatrudnienie w *spzoz-ach* (etaty): lekarze, w tym stomatolodzy – 2615,94, farmaceuci 43,96, inni z wykształceniem wyższym (analitycy medyczni) – 719,27, pielęgniarki i położne 7912,24, technicy medyczni 1254,4, personel średni medyczny – 1577,24, personel niższy medyczny 1959,97, personel administracyjny 1593,84 i personel gospodarczy i obsługi – 2527,56. Ogółem etatów w naszych *spzoz-ach*: 20205,12. Etaty i łóżka z podziałem na rodzaje jednostek: w szpitalach wielo- i monospecjalistycznych etatów jest 12845 na 7479 łóżek, w zakładach pulmonologicznych 655 na 697 łóżek, w zakładach psychiatrycznych 1984 na 2565 łóżek, w jednostkach rehabilitacyjnych 1255 na 1689 łóżek, jednostki prowadzące lecznictwo odwykowe 512 etatów na 716 łóżek, zakłady lecznicze dla dzieci 546 etatów na 1058 łóżek. Ogólna liczba etatów 17797 na 14204 łóżka. Dominującą częścią są tu szpitale mono- i wielospecjalistyczne. Etaty lecznictwa otwartego z podziałem na rodzaje i jednostki: najczęściej jest w pogotowiach ratunkowych, następnie w poradniach specjalistycznych, później w obwodach lecznictwa kolejowego i pozostałych. W lecznictwie zamkniętym etatów lekarskich jest 2340, pielęgniarskich 7429, w lecznictwie otwartym odpowiednio: 276 i 488. Potrzeby inwestycyjne *spzoz-ów*: na ten rok przedstawiono wnioski o udzielenie dotacji z przeznaczeniem na zadania inwestycyjne wynikające z konieczności dostosowania do wymagań rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 10 listopada 2006 roku kwota 172.376.000. Dla zobrazowania zapotrzebowanie na sprzęt do diagnostyki

obrazowej: rezonansów magnetycznych na terenie województwa jest 11, w posiadaniu naszych jednostek – 5, tomografów komputerowych 35 na terenie całego województwa, u nas – 13, mammografów odpowiednio 33 i 9, rtg z opcją naczyniową i obróbką cyfrową 14 i 6, RTG z torem wizyjnym 137 i 49. Przychody i koszty *spzoz-ów*, dla których Województwo jest organem założycielskim: przychody ogółem wzrosły w stosunku do roku 2005 – w 2007 roku przychody ogółem 1.296.841.000, koszty wynoszą 1.344.726.000, również strata wzrosła w stosunku do roku 2005, natomiast zmniejszyła się w stosunku do roku 2006 i wynosi aktualnie 48.588.000...

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – jest to wynikiem m.in. zysków nadzwyczajnych z restrukturyzacji, jak również – w końcu – płacenia nadwykonań...

- **Pani Anna Janik, Dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej** – przychody osiągnięte przez *spzoz-y* – tu wyszczególnione jest ile wynosiły przychody netto ze sprzedaży produktów, w tym ze sprzedanych produktów NFZ, czyli to, co od podmiotów zostało kupione. Struktura kosztów rodzajowych: wynagrodzenia plus związane z nimi ubezpieczenia stanowi największą część (48 % + 10 %), dalej amortyzacja (7 %), zużycie energii (22 %), usługi obce (11 %), podatki i opłaty 1 %. Na koniec stycznia 2008 koszty wynagrodzenia i pochodne stanowią średnio 72,9 % w przychodach z NFZ. Z roku na rok wzrasta niedobór pieniędzy w systemie i obecnie wynosi -120 mln. Poziom należności i zobowiązań ujęto w latach 2005-2007. Ogółem wynoszą 420.845.000, długoterminowe 71.338.000, krótkoterminowe 349.507.000, zobowiązania wymagalne krótkoterminowe 131.461.000 i należności krótkoterminowe 139.447.000. Pomoc publiczna Województwa Śląskiego kształtuje się w sposób następujący: dotacje udzielone w 2005 wynosiły 84.314.000, w 2006 roku 45.334.000, w 2007 roku 33.656.000, plan na rok 2008 opiewa na kwotę 72.193.000. Pożyczki na spłatę zobowiązań i zadania inwestycyjne: w 2005 roku udzielono na kwotę 28.346.000, w 2006 roku 22.188.000, w roku 2007 nie udzielono pożyczek, plan na 2008 rok przewiduje 1.600.000. Pożyczki na spłatę potrzeb(?) restrukturyzacyjnych: udzielono w 2006 roku na kwotę 14.655.000, w 2007 roku na dokończenie procesu restrukturyzacji opiewały na kwotę 13.928.000...

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – mam nadzieję, że uda nam się w tym roku zebrać trochę pieniędzy z nadwyżki budżetowej na udzielanie pożyczek, ponieważ ta sytuacja 70,2 % wzrost udziału kosztów płac w przychodach, to widać, że idzie to w złym kierunku.

- **Pani Anna Janik, Dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej** – przychody ogółem w lecznictwie zamkniętym to kwota 1.148.074.000.

Przychody ogółem w lecznictwie otwartym 148.767.000 (rok 2007). Koszty ogółem w lecznictwie zamkniętym wzrosły w porównaniu do roku 2006 i wynoszą 1.191.381.000. Wyniki finansowe w lecznictwie zamkniętym w roku 2007 zamykają się kwotą -51 789 000, w roku 2006 były na poziomie 72 mln...

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – najważniejsza jest dynamika – ona spadła.
- **Pani Anna Janik, Dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej** – zobowiązania w lecznictwie otwartym również spadły. Zobowiązania długoterminowe w lecznictwie zamkniętym też jest zauważalna tendencja spadkowa ... Zobowiązania krótkoterminowe w lecznictwie zamkniętym – tu już wzrost...
- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – jeżeli dyrektorzy myślą spłacać te zobowiązania długoterminowe, a mają kłopot z zobowiązaniami krótkoterminowymi...
- **Pani Anna Janik, Dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej** – ...tutaj w lecznictwie otwartym spadła. Zobowiązania wymagalne w lecznictwie zamkniętym ... Zobowiązania ogółem i zobowiązania wymagalne jednostek wojewódzkich w porównaniu do wszystkich *szpocz-ów* z terenu województwa i całego kraju. To są dane z Ministerstwa Zdrowia.
- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – ... jeśli Państwo chcecie, to wszystkie te dane możemy dać na płytce, żeby sobie spokojnie w domu przeanalizować...
- **Pani Anna Janik, Dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej** – liczba *szpocz-ów*, które nie wykazywały zobowiązań wymagalnych – to też istotne, że na terenie województwa śląskiego na koniec września 2007 jest ich 90, w tym 19 *naszych* - na dzień 31 grudnia było ich 20...
- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – wniosek taki: małe, rehabilitacja, lecznictwo otwarte, pogotowie i leczenie uzależnień. Te 5 grup, które nie mają zobowiązań wymagalnych.
- **Pani Anna Janik, Dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej** – najwyższy poziom straty – ponad 5 mln – to Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Częstochowie, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 5 w Sosnowcu, Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej, Wojewódzki Szpital

Specjalistyczny nr 4 w Bytomiu, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Rybniku i Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Tychach.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – to są szpitale wieloprofilowe i widać jak duże mają zadłużenie i jednocześnie straty na działalności operacyjnej.
- **Pani Anna Janik, Dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej** – procentowy udział 10 największych szpitali na tle wszystkich 56 *szpocz-ów* i strata tych największych to jest -57.872.944 zł ... Zatrudnienie w tych 10 największych na tle pozostałych -10 397 etatów, liczba łóżek 6016.
- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – czyli w 10 szpitalach 51 % zatrudnienia. To już mnie więcej wiemy gdzie są te koszty...
- **Pani Anna Janik, Dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej** – restrukturyzacja prowadzona w trybie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji ... przystąpiło 28 podmiotów, z budżetu państwa otrzymały kwotę 71 mln ...[koniec kasety 2 b]...
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękujemy za prezentację.
- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – czy wszyscy radni będą chcieli otrzymać te materiały ? ... jeśli wszyscy są zainteresowani, to bardzo się cieszę. Taki jest stan na teraz, oczywiście stan na styczeń jest trochę gorszy niż ten, który był w grudniu. To z tego powodu, że tutaj skumulowały się wyniki negocjacji i wprowadzenia nowego sposobu wynagradzania za dyżury. Tak, że te wyniki będą zdecydowanie gorsze, stąd będziemy próbowali z nadwyżki budżetowej mieć pewną pulę, żeby te najtrudniejsze sytuacje mogli uratować. Abraham Lincoln powiedział, że w życiu są w zasadzie dwie niezmiennie rzeczy: tylko śmierć i podatki. Ja uważam, że jeszcze zmiany i te zmiany są przed służbą zdrowia i to jest ten czas, kiedy wydaje się, że ten system, który był do tej pory jest niewydolny. Nie ma takiej możliwości żeby nawet z poziomu Urzędu Marszałkowskiego, z poziomu Województwa móc robić jakieś specjalne uzdrowieńcze ruchy, aczkolwiek przygotowujemy się do tego aby zracjonalizować strukturę *naszej* służby zdrowia. Poczuję się w obowiązku do tego, aby ... ponieważ dzisiaj jest sesja Sejmiku, zostało przełożone posiedzenie plenarne *białego szczytu* - miało być w poniedziałek, więc jestem tutaj - aktywnie uczestniczyłem w Komitecie monitorującym *białego szczytu*, ale poczuwam się w obowiązku przekazać Państwu jakie są wnioski z tego okresu 6 tygodni z *białego szczytu*. Zajmowaliśmy się czterema punktami – było ich

zdecydowanie więcej – pierwszy to jest status opieki zdrowotnej, następnie finanse i ubezpieczenia, prawa pacjenta, prawa pracowników służby zdrowia. To będzie się również wpisywało w to, co Zarząd będzie planował w najbliższym czasie. Przekształcenia własnościowe – stanowisko, które mam nadzieję będzie uwzględnione w ustawie o ochronie zdrowia i zakładach opieki zdrowotnej – zdecydowana większość uczestników widziała konieczność umożliwienia przekształcenia publicznych zakładów opieki zdrowotnej w spółki prawa handlowego. Wyrażono przekonanie, że przepisy prawa powinny zapewniać, aby prowadzenie zakładów opieki zdrowotnej przez spółki prawa handlowego nie pozostawało w sprzeczności z podstawową misją tych zakładów. Warunkiem przekształceń własnościowych publicznych zakładów opieki zdrowotnej powinno być systemowe rozwiązanie problemów zadłużenia. Wyrażono powszechną zgodę co do tego, że nie należy wprowadzać obowiązkowego przekształcenia szpitali powiatowych marszałkom województw. To była ten pierwszy projekt, że wszystkie szpitale miały podlegać marszałkom – na to nie było zgody. Finanse i ubezpieczenia: dopłaty do świadczeń – stanowisko większości członków komitetu monitorującego – przedstawicieli samorządów, pracodawców, pacjentów, pracowników – dąży do racjonalizacji zachowań pacjentów i świadczeniodawców. Wymagane jest wprowadzenie niewielkiej odpłatności za część zdrowotnych świadczeń gwarantowanych oraz świadczenia towarzyszące, m.in. koszty zakwaterowania i wyżywienia pacjentów. Jednocześnie należy stworzyć system pomocy finansowej osobom, dla których dopłaty mogłyby stanowić barierę w dostępie do świadczeń. Rozwiązanie to pozwoli również na dopływ dodatkowych środków finansowych do systemu. Następnie sprzedaż świadczeń w ramach tzw. *wolnych mocy*, czyli publiczne i niepubliczne podmioty opieki zdrowotnej powinny mieć równe prawo wolnej sprzedaży świadczeń. Publiczne np. nie mogą popołudniami sprzedawać swoich świadczeń, sprzęt stoi, nie jest używany, limit z NFZ jest wyrobiony i wszyscy czekają – są w pracy – i nie mogą wykonywać swojej pracy. Następne to są prywatne ubezpieczenia zdrowotne, albo ubezpieczenia komplementarne, albo alternatywne, które mają uzupełniać te ubezpieczenia, które są do tej pory. Te dodatkowe ubezpieczenia nie powinny obejmować swoim zakresem tego, co już jest zagwarantowane przez płatnika publicznego, ani prowadzić do zrzekania się uprawnień nabytych w ramach obowiązkowo opłacanego ubezpieczenia. I tutaj też następny problem, którym zajmowaliśmy się, tj. ubezpieczenie zdrowotne rolników. Stanowisko *białego szczytu* jest takie, że rolnicy powinni płacić składkę taką samą jak inni obywatele. Dopóki składki za nich są opłacane ze środków budżetu państwa nie ma żadnego uzasadnienia, aby były one średnio niższe od płaconej przez obywateli za siebie. Tym wyjątkiem mają być osoby, które mają trudną sytuację finansową, którym należałoby pomóc w tych opłatach. Następna rzecz: prawa

pacjenta, czyli wyodrębnienie niezależnej instytucji – rzecznika praw pacjenta. To też były dyskusje czy ma się zająć tym rzecznik praw obywatelskich, który ma umocowanie konstytucyjne, czy nie jest to lepsza forma – pozostano przy nowej instytucji rzecznika praw pacjenta. Następna sprawa: gwarancje wynagrodzeń pracowników medycznych – wiadomo – bardzo gorąca dyskusja. Stanowisko jest takie, że wynagrodzenia personelu medycznego gwarantujące realizację postulatu systematycznego wzrostu płac powinny odzwierciedlać koszty procedur medycznych, czyli w procedurach medycznych powinien być zawarty koszt płacy i stanowić jedna z podstaw koszyka świadczeń gwarantowanych. Powinna powstać ustawowa regulacja gwarantująca stopniowo wzrastające w ciągu dwóch lata minimalne wynagrodzenia pracowników medycznych, gwarancje minimalnych wynagrodzeń powinny obejmować cały sektor ochrony zdrowia. Uczestnicy konferencji widząc konieczność wymienionych, a także innych zmian poprawiających efektywność systemu ochrony zdrowia stwierdzają jednocześnie, że nowoczesny system nie może funkcjonować normalnie jeżeli poziom nakładów publicznych na ochronę zdrowia jest poniżej 6 % PKB. Jakie jest stanowisko moje, Zarządu – to jest tylko 2 miesiące działalności, osiem tygodni. Nawiazaliśmy współpracę w celu restrukturyzacji naszej, śląskiej służby zdrowia z Wojewodą, nowym Dyrektorem [Śląskiego Oddziału] NFZ, bo te wszystkie przekształcenia, które miałyby nastąpić będą musiały mieć uzgodnienia tak u Wojewody, jak Dyrektora Oddziału NFZ. Takie spotkanie się odbyło, doszliśmy do pewnych wspólnych decyzji i pomysłów, następnie spotkałem się z lokalnymi samorządami, z prezydentami miast, tam, gdzie mamy problemy, albo tak, gdzie jest bardzo dużo podmiotów, albo organów założycielskich, którzy mają w swoich strukturach *spzoz-y*. Takim przykładem jest Bytom, Częstochowa, gdzie są miejskie, powiatowe i wojewódzkie szpitale, bo tutaj będziemy musieli – mam nadzieję wspólnie – pracować. Powołałem również tutaj w Urzędzie Marszałkowskim zespół międzywydziałowy ds. reformy ochrony zdrowia, który właśnie monitoruje i wyciąga wnioski z tego, co się dzieje na *białym szczycie*, ale i tego, co będzie i jest procedowane w Sejmie. Jestem w trakcie powoływania rady dyrektorów – będzie się składała z dyrektorów ośmiu szpitali, nie tylko wojewódzkich, ale chciałbym usłyszeć zdanie dyrektorów dużych szpitali miejskich, a ich głos doradczy będzie również bardzo cenny. Ja zrobiłem takie posiedzenie plenarne z większością naszych dyrektorów szpitali wojewódzkich tutaj w Urzędzie Marszałkowskim, zaprosiłem również naszych parlamentarzystów, zaprosiłem również dyrektorów większych szpitali miejskich. Dowiedziałem się ważnych i cennych informacji, jednak każdy z dyrektorów ma swoje doświadczenia i swój punkt widzenia, więc warto z tego czerpać i rozmawiać. Jesteśmy w sprawie opracowywania audytu subregionu północnego, ale również przymierzamy się do opracowania takiego audytu medycznego, który nam ułatwi podejmowanie

decyzji, rozpozna nasze mocne i słabe strony. Będzie ogłoszony konkurs, są rozmowy z firmą warszawską, z Wydziałem Polityki Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego – któraś z tych instytucji podejmie się tej roli. Tutaj zobaczyliśmy ten wynik finansowy, że strata na działalności operacyjnej to -52 mln w 2007 roku, w roku 2006 to 72 mln. Bardzo ławo z tego wyciągnąć wniosek co się stało. Już pensje wzrosły, bo te niepokoje były od lat – pensje wzrosły, czyli koszt również wzrósł, a strata na działalności operacyjnej spadła. Dziwne ! Rosną płace, a strata spadła. Wniosek jest jeden tutaj w końcu ktoś zapłacił za te nadwykonania, czyli jeśli jakiś szpital dobrze pracował i przekroczył limit, to było w końcu zapłacone za pracę, za to co wykonał dany szpital. I teraz można powiedzieć i to jest w zasadzie pytanie do Prezesa NFZ, bo tak nagle zachowuje się Fundusz w Opolu – płaci za nadwykonania. Tam jest troszeczkę inna sytuacja, ale w końcu ma szpital zapłacone nawet przy tej niedużej wycenie za punkt, która absolutnie nie odzwierciedla faktycznych kosztów, to jednak jeśli jest zapłacone to nadwykonanie to szpitale potrafią pracować i troszeczkę wyjść z tego dołka, czyli trzeba podać im rękę, nie płacić za nic, ale za wykonaną pracę tak. I to załogi zaczynają wiedzieć i dyrektorzy również. Podstawą zmian powinna być zasada subsydiarności, powinniśmy ją wprowadzić, czyli to, za co powinien być odpowiedzialny szpital wojewódzki, wieloprofilowy – nie powinien się zajmować tym, czym się zajmuje szpital powiatowy, czy miejski i na odwrót. Docelowo Województwo Śląskie powinno być podmiotem tworzącym szpitale wielospecjalistyczne i zakłady wysoko wyspecjalizowane w pewnej dziedzinie, jak np. oparzeniówka, rehabilitacja, pulmonologia. Wydaje się, że tym powinno się zajmować Województwo. My się zajmujemy wysoką specjalistyką. Następnie łączenie oddziałów, jeśli są dwa [takie same] w dwóch, czy trzech szpitalach w danym mieście, to powinno jednak dojść do porozumienia. Dwa dwudziestopięciolóżkowe oddziały nie będą przynosiły zysku, warto przerzucić jeden, stworzyć większy żeby nie konkurowały na tym rynku, ale to wymaga znalezienia consensusu i dogadania się z różnymi organami założycielskimi. Następnie rzetelna wycena punktu – to jest problem, który będzie czekał na mnie, będę rozmawiał z Prezesem NFZ – rzetelna wycena, która będzie uwzględniała, że jest to szpital wysokospecjalistyczny i ma dostępność dwudziestoczęterogodzinną, bo to jest bardzo ważna rzecz, która bardzo dużo kosztuje nasze szpitale. Ważną rzeczą jest żeby było lepsze wykorzystanie tego potencjału sprzętowego i medycznego, to może pokaże ta ustawa, że nie będzie różnicować *zoz-ów*, że będzie można świadczyć te usługi komercyjne popołudniami, ale my również możemy to zrobić – będziemy głosować nad *Programem profilaktyki*, to są te programy, które sprawią, że ta baza będzie wykorzystana w pełni. Nie można w tych programach uczestniczyć w momencie, kiedy świadczymy usługi z NFZ. Możemy wykorzystywać naszą bazę do tego, aby poprawić stan zdrowia naszego społeczeństwa. No i ważne żeby NFZ w wycenie punktowej

uwzględniał wzrost cen energii i OC – to są bardzo duże koszty dla szpitali i wszędzie, w każdej gospodarce, jeśli danemu zakładowi podnosi się [ceny] prądu, to on to włoży w koszty, czyli jego produkt będzie droższy. Szpital nie może tego zrobić, ma 10, 12 zł za punkt i to jest wszystko. Jeśli ma większe koszty to wchodzi w stratę. No i zmiany legislacyjne, które wydaje się będziemy forsować, aby szpitale, które mają taki sam status jak PFRON, czyli robią dokładnie to samo, czyli walczą z niepełnosprawnością, aby nie płaciły stawki PFRON-u. Ja dostałem pismo z Województwa Wielkopolskiego, od Pani Wicemarszałek, mieliśmy umówione spotkanie na 27 marca z Prezesem Jackiem Paszkiewiczem – zostało ono przełożone. Ja chcę właśnie te problemy pokazać, bo nie tylko sama restrukturyzacja, ale również porządna wycena, odpowiednie traktowanie świadczeniodawcy przez NFZ również może spowodować to, że te szpitale będą miały lepszy bilans, ponieważ restrukturyzacja trwa długo i te efekty spodziewane będą w jakimś okresie czasu.

- **radny Sergiusz Karpiński** – ponieważ to ja byłem tym, który na Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia wnioskował o umieszczenie w porządku obrad punktu dotyczącego oceny sytuacji naszych jednostek ochrony zdrowia, to chciałbym wyjaśnić, że nie ja byłem pomysłodawcą układu tego, co przed chwilą wysłuchaliśmy. Absolutnie nie o to chodziło. Mi bardziej chodziło o kwestie, które krótko zasygnalizuję z powodu ograniczonego czasu. Po pierwsze ja tam zadawałem m.in. pytanie jak to się stało, że szpitale przyjęły plany finansowe, w którym założyły stratę finansową wyższą niż amortyzacja. Do dzisiaj nie otrzymałem odpowiedzi. Dostałem listę takich zakładów, ale nie otrzymałem odpowiedzi dlaczego tak się stało. Po drugie chodziło mi także o ekonomiczne skutki zmiany przepisów o czasie pracy lekarzy i jest to sprawa bardzo istotna, bo to, że w czwartym kwartale ubiegłego roku nastąpiła poprawa sytuacji finansowej to wynikało z różnych przyczyn, także z tego, że już się pojawiły środki na wzrost wynagrodzeń, nie mówiąc już o tym, że mamy jeszcze następstwa renegocjacji, z których 40 % musi być przeznaczone na wzrost wynagrodzeń, no i wreszcie, że skumulowały się pozytywne skutki procesów restrukturyzacyjnych, czyli po prostu umorzenia, czyli zyski nadzwyczajne, które w istotny sposób, bo ponad 27 mln zł za ubiegły rok poprawiły wyniki finansowe naszych jednostek. Myślałem także, że może już uzyskamy jakieś informacje o poziomie wykonania kontraktu za miesiąc styczeń br., ze względu na to, że zmiana przepisu o czasie pracy lekarzy skutkuje m.in. zmniejszeniem czasu pracy poświęconego udzielaniu świadczeń, a to w niektórych przypadkach może spowodować zagrożenie tym, że po prostu nie będzie lekarza, który mógłby w ty czasie udzielać świadczeń. Są takie przypadki w kraju, że już prowadzone są akcje protestacyjne ze względu na to, że lekarzom wyczerpuje się limit kwartalny do rozliczenia czasu pracy,

tego ograniczonego, i na dobrą sprawę jeżeli lekarze nie wyrażą zgody na pracę w wymiarze wyższym niż wynikający bezpośrednio z przepisów, to te szpitale, czy jednostki organizacyjne trzeba będzie zamknąć na czas do końca kwartału, albo w miejsce tych lekarzy, którzy już swoją normę czasu do końca kwartału wypracowali zatrudnić innych lekarzy. Być może warto by się pokusić o odpowiedź na pytanie jaką część kontraktu na rok 2007, szczególnie pierwsze cztery miesiące, mogą nasze jednostki *wypracować* w normalnym, czyli wynikającym z przepisów czasie pracy, czy inaczej mówiąc te jednostki są w stanie zrealizować kontrakt na pierwsze cztery miesiące tego roku bez pracy lekarzy w dodatkowym wymiarze czasu pracy, obojętnie w jakiej formie ta praca byłaby wykonywana. No i wreszcie nie chcieliśmy (uczestnicy komisji), aby sprawa sprowadzała się tylko i wyłącznie do kwestii ekonomicznych. Interesowały nam także sprawy kadrowe, w dalszym ciągu nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, kilka razy ponawiane, co z wynagrodzeniami dyrektorów. Z moich informacji wynika, że od dwóch lat praktycznie nie realizowano uchwały Zarządu w sprawie wysokości wynagrodzeń dyrektorów, które w zasadach ustalonych jeszcze przez wcześniejszy Zarząd, czyli ten, w którym ja miałem zaszczyt pracować, zostały uzależnione od przychodów uzyskanych przez kierowany przez dyrektora *szpital* w roku poprzedzającym dany rok. Z tego, co słyszałem od dwóch lat dyrektorzy mają takie same wynagrodzenia, a często dziś są to wynagrodzenia niższe niż ordynatora, czy zastępcy ordynatora, a czasem zwykłego – przepraszam za określenie zwykły – lekarza specjalisty. Znamy mi już tekst uchwały Zarządu w sprawie nowych zasad wyłaniania kandydatów na dyrektorów, czyli rozszerzenie konkursowej o przedstawicieli środowisk różnych. Mnie tylko zaniepokoiło tam umieszczenie w przebiegu postępowania konkursowego pisemnego egzaminu, bez określenia zakresu wiedzy, z jakiego będzie ten egzamin, no i później też egzaminu ustnego, też nie wiadomo z jakiego zakresu mają być odpytywani ci dyrektorzy. Jeżeli już tego rodzaju wymóg się wprowadza, no to przynajmniej w ogólnym zarysie powinno być zapisane czego kandydaci mogą się spodziewać na takim egzaminie.

- **radny Jan Kawulok** – ja również [...] do pytań takich bieżących, tzn. z wielkim niepokojem na Komisji Zdrowia omawiamy tematy bieżące, a prowokują nas media. Czy w naszym województwie są szpitale, które mogą w przeciągu miesiąca, dwóch, trzech mieć problemy ewakuacji pacjentów, braku godzin – to, co tutaj Pan Karpiński wspomniał. Czy u nas takie zagrożenia są, albo czy są zagrożenia, jak to się mówi w kuluarach, że fundusz płac to jest prawie 100 % dochodów i praktycznie nie można kupować leków. Czy tego typu jednostki są i jaka to jest skala problemu i ewentualnie w jaki sposób moglibyśmy pomóc tym jednostkom poprzez wsparcie, może finansowe, ale i może takie organizacyjne, czy doradcze, bo

to są tematy bardzo trudne, gdzie dyrektor w wyniku akcji strajkowej podejmował decyzje, którą może dzisiaj oceniamy dosyć negatywnie, ale ona jest i koniec. Czy są tego typu zagrożenia. I jeszcze jedna sprawa – ja przepraszam Państwa, że jest to taka moja dygresja, ale ja przedstawiłem ponieważ podobny problem wykorzystania łóżek, tu była informacja o 70 %, ponieważ identyczna liczba padła na takim *forum rynku zdrowia* w zeszłym tygodniu – ja chciałbym jedną rzecz wyjaśnić – jak się liczy wykorzystanie łóżek ? To jest takie nietypowe i daję przykład. Jeżeli jest łóżko na internie i pacjent jest przyjęty w poniedziałek i jest wypisany w piątek i drugi pacjent jest przyjęty w sobotę, a wypisany w niedzielę, to na pozór mamy 7 dni, ale w statystyce jest to 5, czyli wykorzystanie łóżek jest 5/7, czyli 70 % - dlaczego ? Tak to ktoś zdefiniował w WHO ileś lat temu, że dzień przyjęcia i wypisu liczy się jako jeden, stąd bardzo bym prosił, że jeżeli jest wykorzystanie łóżek 70 %, żeby *broń Boże* ktoś nie powiedział, że 30 % jest niewykorzystania – jest to błąd systemowy. Tutaj zwróćcie uwagę, że na psychiatrii to było 86 %, bo te przyjęcia się rzadko odbywają, na 3 tygodnie, bądź na miesiąc się przyjmuje, natomiast na oddziałach krótkiego pobytu przyjęcie i wypis – ta statystyka – powoduje bardzo pochopne wnioski, żeby nie mówić o niegospodarności, gdzie jest wykorzystanie 80 % na internie, bo to jest idealne.

[prowadzenie obrad przejął radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Piotr Lewandowski** – ja nie jestem członkiem Komisji Zdrowia w przeciwieństwie do moich przedmówców, tak, że moja wiedza na temat ochrony zdrowia jest zdecydowanie mniejsza i chciałem zapytać o rzeczy znane mi z mojego własnego podwórka. Jeżeli Pan Marszałek będzie miał odpowiednią ilość informacji to proszę o odpowiedź, ale też nie pogniwam się jeżeli ich nie otrzymam. Ten materiał został, który został przygotowany wydaje mi się jest materiałem bardzo dobrym, przynajmniej ja uzyskałem sporą wiedzę na temat *szpocz-ów*, dla których organem założycielskim jest Samorząd Województwa Śląskiego, ale zgadzam się z Panem Radnym Karpińskim, że powinien ten materiał być troszkę rozszerzony. Chciałem zapytać o Bytom. Może powiem co wiem, a co chciałbym usłyszeć. W Bytomiu są dwa duże szpitale, dla których organem założycielskim jest Samorząd Województwa Śląskiego i jest jeden szpital miejski, który też kiedyś był jednostką organizacyjną Urzędu Marszałkowskiego, ale został przejęty przez Gminę Bytom i z tego co wiem są propozycje, aby dwa szpitale wojewódzkie zostały połączone i zostały przekazane Rektorowi Uniwersytetu Medycznego. Chciałbym wiedzieć czy są to tylko plotki, czy rzeczywiście są takie zamiary i czy są prowadzone konsultacje z samorządem bytomskim, a

przede wszystkim jak na to się zapatrują pracownicy obydwu szpitali. Kolejna rzecz to Górnośląski Ośrodek Rehabilitacji Dzieci w Rabce. Mam pewien sentyment do tego ośrodka z racji tego, że byłem tam przewodniczącym rady społecznej w I kadencji samorządu województwa i bardzo mnie zaniepokoiły informacje, że chcemy przekazać ten ośrodek Województwu Małopolskiemu co moim zdaniem byłoby nie do przyjęcia i byłoby to barbarzyństwo – może zbyt silnego określenia używam. Uważam, że przy odpowiednim zarządzaniu i przy pewnym pomysle na GORD może to być oaza, która będzie świadczyła dobrze o gospodarności Województwa Śląskiego i nie wyobrażam sobie, że ośrodek, który został wybudowany z naszych składek, bo to były pieniądze mieszkańców województwa śląskiego może zostać przekazany za darmo innemu województwu i powinien on się cieszyć naszą szczególną uwagą i troską. Nie może być jednym pomysłem przekazywanie pożyczek, a w dzisiejszym porządku obrad jest kwota 1,6 mln na pokrycie zobowiązań bieżących tego szpitala i też jeśli mógłbym usłyszeć dzisiaj lub w najbliższej przyszłości jaki jest pomysł, jakie są dalsze działania wobec GORD-u, to prosiłbym bardzo.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – wynagrodzenia dyrektorów: zmiany były i to poprzedni Zarząd w 2007 roku, jest nowy grafik, więc jest to nieprawdą, że od dwóch lat nie było zmian. Poprzedni Zarząd takie zmiany w 2007 roku przeprowadził. Mogę zapewnić, że dyrektorzy tych największych szpitali zarabiają więcej niż ja. Były zmiany i uzależnione są teraz od stopnia przychodów danego szpitala – im większy przychód, tym większa pensja – tak teraz to jest ustalone. Zakres wiedzy [na egzaminach]: to będzie jasno ogłoszone, głównie to jest ustawa o zakładach opieki zdrowotnej i prawo zamówień publicznych – te rzeczy będą nas interesować. Odpytywanie: przy każdym konkursie zadajemy pytania kandydatowi, w ten sposób chcemy się zorientować jaką ma wizję, jaki pomysł, aby prowadzić daną jednostkę. Rzeczywiście jest problem i ten problem, powstał w grudniu, dyrektorzy – moim zdaniem – nie mieli wsparcia możliwości negocjacji. Ja wtedy też byłem dyrektorem, wiem jaka była sytuacja, jak ciężko było negocjować, jakie były oczekiwania lekarzy, jak potrafili wykorzystać tą sytuację, że od 1 stycznia zmieni się ich czas pracy, tzn. czas dyżurów będzie włączony do pracy i będzie to ograniczenie, i niestety, w wielu jednostkach tak się zdarzyło, że podwyżki są znaczące, które powodują, że już w styczniu będą problemy. W styczniu problemem jest – to są świeże dane, ja je dostałem dziś – tak, że większość szpitali ma od -5 tys. do -3 mln straty, tak jak św. Barbary w Sosnowcu, stąd bardzo ważną rzeczą jest, aby Zarząd miał możliwość dania pożyczki na ratowanie, ale pod warunkiem, że będzie dyrektor podejmował nie pozorowane, ale autentyczne procesy restrukturyzacyjne wraz z nami. Na razie nie mam żadnych sygnałów, że będą zagrożenia dotyczące przekroczenia czasu pracy. Muszę

powiedzieć, że rozwiązania tego problemu są różne w różnych szpitalach. Gdzieś jest to *outsourcing*, gdzie indziej umowa cywilno-prawna – ministerstwo wydało opinię, że można taką stosować – jest system równoważny, jeszcze gdzie indziej system *opt-out*, wszystko zależy od dyrektora, od ilości personelu. Jeśli jest duża ilość to system *opt-out*, jeśli jest mniejsza to przechodzili na *outsourcing*, albo umowy cywilno-prawne. Tutaj nie ma tego zagrożenia. W styczniu jeszcze trzeba było gasić te niepokoje personelu. Ja rozmawiałem z wieloma związkami zawodowymi i mogę dać przykład Rybnika, gdzie były bardzo duże podwyżki i ten Wojewódzki Szpital w Rybniku rokował bardzo źle. Porozmawiałem ze związkami zawodowymi lekarzy, z nowym pełniącym obowiązki dyrektorem, doszliśmy do consensusu, i to autentyczna rzecz, związki zawodowe ograniczyły swoje żądania płacowe. To, co wywalczyli obniżyli o 500 zł, co było w *opt-out* przeszli na kontrakty. Da się zrobić, tylko trzeba się dogadać. Z taką samą propozycją byłem w następnym trudnym szpitalu, jakim jest szpital *na Parkitce*. Tam jednak nie udało mi się uzyskać, mam nadzieję, że jeszcze będzie możliwość porozmawiać ze związkami zawodowymi i przynajmniej problem tych dopłat, które muszą płacić w wyniku tych porozumień zawartych jak był Pan Minister Piecha – przyjechał, gasił ten pożar – nadal dyrektor musi dopłacać 100 zł, teraz od stycznia, ponieważ były takie porozumienia, a nie ma pieniędzy. To jest rzeczywiście dziwna sytuacja. Więc na razie nie ma takich zagrożeń, nie docierają do nas, że nie będzie lekarzy dyżurnych. Jeśli chodzi o Bytom, to nie jest nasz pomysł oczywiście, ale wiem, że były toczone w 2007 roku takie rozmowy i ... ja nie jestem rewolucjonistą, wyznaję raczej zasadę ewolucji niż rewolucji, więc tutaj spokojnie można wypracować pewne stanowisko – i jest to jedno ze stanowisk. Wiem, że takie rozmowy były również dotyczące św. Barbary i takie rozmowy były dotyczące Zabrze – nie przez nas – tak, że bierzemy różne wersje pod uwagę. Jeśli chodzi o GORD – oczywiście bzdura, że to my chcemy coś z nim zrobić. To w poprzednim budżecie były pieniądze już na likwidację w ilości 5,6 mln zł. My te pieniądze przerzucamy na pomoc, nie na likwidację. Chcemy pomóc Rabce, jest program ratowania – jest pomysł na pomieszczenia dla matki dzieckiem o wysokim standardzie, jest plan finansowy zrobiony i ten GORD jest nasz – nikt nie ma zamiaru go oddawać, nawet przez myśl by mi nie przeszło żeby go nie uratować. Damy pieniądze, aby nasze dzieci ze Śląska mogły w tych warunkach mogły się leczyć i rehabilitować. Tak, że ja za GORD-em stoję i jestem obiema rękami.

- **radny Wiesław Maras** – już częściowo Pan Marszałek powiedział na temat Częstochowy. Przedstawiony w dniu dzisiejszym pewien obraz służby zdrowia w województwie śląskim w zasadzie tak bardzo by nie niepokoił, gdyby nie fakt, że w niektórych rejonach wygląda to tragicznie. Takim rejonem jest subregion częstochowski. Nie tylko dwa szpitale wojewódzkie,

te największe w mieście, to znaczy *Parkitka* i Wojewódzki Zespolony, to jeszcze Szpital Miejski zobowiązaniami dorównuje *Parkitce*. Też około 60 mln. W związku z tym sytuacja się wytworzyła tragiczna. Pytanie moje następujące: jak długo jeszcze Zarząd Województwa Śląskiego będzie tolerował określone dziwne zachowania dyrektora szpitala *na Parkitce*, gdzie przy tak trudnej sytuacji potrafią sobie panowie dyrektorzy wyjechać na tygodniowe tournée szkoleniowe do Zakopanego, teraz jakieś inne znowu szkolenia za grube pieniądze - pieniądze szpitalne. Jeżeli sytuacja jest taka, że preliminarz, który przedłożył Pan Dyrektor na rok 2008 opiewa na stratę zakładaną -20 mln, przy założeniu, że będzie o 10 mln większy przychód z NFZ, w co nie wierzę, w związku z tym będzie -30, i żadnych działań restrukturyzacyjnych nie widać, bo będąc członkiem rady społecznej obserwuję taką sytuację. W związku z tym, no, czy to proces doprowadzenia tego szpitala do rozgrabienia przez kontrahentów, bo szpital nie jest wiekowym, ma kilkanaście lat dopiero, więc ta substancja jest możliwa do wykorzystania, nie mówiąc już o tym, że dopiero dwa lata temu oddana onkologia, nowiutka, z nową aparaturą, z nowym sprzętem. Jeżeli takie zachowanie będzie dyrekcji, a Zarząd Województwa nie będzie reagował, to my rzeczywiście ...[koniec kasety 3 a]... w tych szpitalach, które w poprzednich latach również wykazywały straty. I dlatego Panie Marszałku moja prośba jest taka: albo przeanalizować bardzo szczegółowo i przewodniczącego związku zawodowego lekarzy odwołać z dyrektora, bo te 90 % prawie co już sięga różnego rodzaju składniki związane z wynagradzaniem pracowników w tym szpitalu, to może już wystarczy ? Więcej się już nie da. Za 10 % nie da się poprowadzić szpitala, zakupić leków, poprowadzić tak wielki szpital wielospecjalistyczny. Dlatego myślę, że obydwu szpitalom się trzeba przyjrzeć i to, co Pan sugerował, Panie Marszałku, że trzeba coś łączyć, coś przemieszczać, coś dzielić, no, minęło już prawie 2 miesiące tego roku, a od odwołania poprzedniego dyrektora znacznie dłużej – nic się w sprawie nie dzieje ! Zacznijmy to robić ! Może zrobimy jeszcze z *Parkitki* wielospecjalistyczny – jak już jest – do ósmej jeszcze specjalistkę żeby to był nie zachowawczy szpital, tylko ostry, ale róbmy coś ! Na dzień dzisiejszy wszyscy o wszystkim mówią, Miejski Szpital Zespolony też się kładzie i wreszcie dojdzie do tego, że subregion północny będzie odsłonięty, a ludzie już się nie mają gdzie leczyć jeśli chodzi o choroby nerek, urologie pozamykane wszędzie, no i obiecane w Miejskim Szpitalu Zespolonym że będzie remont, po remoncie przywrócone zostaną walory. W Wojewódzkim Szpitalu na dzień dzisiejszy ani nie ma lekarza, ani sprzętu, ani niczego. Dlatego uważam, że statystyka statystyką, ale bieżące działania nie powinniśmy zostawiać na zbyt długo, aby można było w odpowiednim momencie ten wielki majątek jakim są te szpitale wykorzystać we właściwy sposób dla dobra pacjentów.

- **radna Barbara Dworak** – ja też muszę powiedzieć, że cieszę się, że odbywa się dzisiaj debata nad sytuacją samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Wprawdzie w porządku tych debat i programów jest bardzo dużo, można to było podzielić, ale myślę, że sytuacja nas być może do tego zmusza byśmy dzisiaj nad tym obradowali. Z drugiej strony skoro już rozpoczęliśmy, to trzeba powiedzieć, to trzeba powiedzieć, że po raz pierwszy słyszymy tu na tej sali nie tylko o Szpitalu św. Barbary i szpitalu *na Parkitce*, ale zobaczyliśmy sytuację wszystkich szpitali. Dlaczego zabieram głos ? Jest debata, Jest przedstawiana sytuacja szpitali, o której na pewno Komisja Zdrowia wie więcej i nad tym debatuje, natomiast w dzisiejszym programie jest również uchwała dotycząca WPI i na zadaniach w zakresie ochrony zdrowia są korekty – jedne dotyczą nazwy, inne jakichś innych rzeczy – natomiast jest wykreślony z WPI Okręgowy Szpital Kolejowy w Katowicach. Wykreślenie w związku w związku ze znacznym wzrostem wartości kosztorysowej inwestycji w stosunku do zakładanego przed przetargiem oraz nieuregulowanym stanem prawnym terenu szpitala. Ja się pytam: skoro my debatujemy o sytuacji w szpitalach – jest to nasza jednostka – dwa razy odbyła się rada społeczna, oczywiście materiały przyszły do Urzędu, debatowaliśmy nad tym problemem. W WPI było doinwestowanie tego szpitala o blok operacyjny i ja się pytam jaki jest związek z tą sytuacją, o której mówimy w służbie zdrowia, bo z jednej strony mówimy: zapaść, trzeba restrukturyzować, porządkować, a tymczasem jedno zadanie się skreśla, a nie jest to oparte o te materiały. Jest to prawda, że inwestycja jest prowadzona w części na dzierżawionym obiekcie. Wszystkim Państwu wiadomo, że ta część szpitalno-lózkowa jest własnością siostr służebniczek, ale myśmy dwa razy się spotykali i przyjmowali w umowie dzierżawy, która była podstawą do tego żeby uruchomić tą inwestycję, na którą były przyznane pieniądze tylko w dwóch milionach, czyli jeśli cała inwestycja tam jest 21 mln, to tylko w 10 % wchodzimy na tą nieruchomość, która i tak się amortyzuje, jest wieloletnia umowa i jest to dla nas korzystne i jest to jedyna szansa dla tego szpitala. I tu wychodzimy przed orkiestrę, bo mówimy o ogólnej sytuacji, o szpitalnictwie – ja się zgadzam żeby uporządkować Częstochowę, św. Barbarę i inne jednostki, no ale dlaczego tak wyrwykowo traktujemy ten szpital ? Przecież ten szpital w całej gamie szpitali – jednostkowo wyrwane to z kontekstu. Ja już nie mówię, że nikt się nas nie pytał – tutaj rzeczywiście Zarząd Województwa za to odpowiada, no ale tam są ludzie – zostaliśmy powołani – wydaje mi się, że przy takiej debacie ja bym się spodziewała, i tu popieram Pana Karpińskiego – zupełnie innego rodzaju dyskusji co my robimy z takimi jednostkami. Moim zdaniem odwołanie tej inwestycji jest to odpowiedzialność duża, bo ten szpital do 2014 roku musi się zrestrukturyzować. Mieliśmy dwa szpitale w Katowicach: Leszczyńskiego i ten szpital, żeby dobudować bloki operacyjne i my tak sobie łatwo rezygnujemy, wpisujemy w to zadanie licząc na to, że to po prostu umknie, bo

materiały przyszły w piątek, nie mówiąc o tym, że komisja się zabrała też chyba w poniedziałek. Nad czym my dyskutujemy ? Nad sytuacją w szpitalach ? Nad tym, co my możemy uporządkować ? Być może Zarząd poświęcił temu więcej czasu, ale wyobrażam sobie, że to musi inaczej wyglądać.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – Szanowna Pani Radna jest tam w radzie społecznej ? ... Tutaj pada dużo słów, ja starałem się przygotować dokładny materiał żebyście Państwo wiedzieli jak wygląda, postarałem się powiedzieć co zrobiłem do tej pory, jakie materiały zebrałem. Ciężko jest restrukturyzować coś jeśli my nie wiemy jaka będzie reforma ochrony zdrowia. Wiemy jaki jest problem i ten problem jest poważny i podchodzimy do niego naprawdę z powagą. Dziesiątki już lat myślimy nad tym jak zreformować ochronę zdrowia i nie wymagajcie ode mnie abym ja to zrobił w 2 miesiące – proszę bardzo o to. Szanowna Pani Radna ! Oczywiście nie zapominamy o Szpitalu Kolejowym. Ja się dziwię, że Pani Dyrektor nie powiedziała Pani, że na dokończenie inwestycji oczywiście są pieniądze, dlatego proszę nie mówić. Nie macie informacji, ja nie wiem dlaczego, bo Pani Dyrektor o tym dokładnie wie, bo jest nadwyżka budżetowa, może nie tutaj, ale jest i postaramy się zabezpieczyć dla Szpitala Kolejowego, natomiast poprzedni Zarząd zrzucił to – to nie jest nasza działalność. Ja uważam, że jeśli rozpoczęli, bo oni mieli poślizg dość długi, dwuletni, z tą inwestycją. Były tam problemy – trzeba było skończyć w 2007 roku i rozpocząć od 2008 – Pani Dyrektor podpisała chyba w styczniu - nie mając pieniędzy, bo wygasilo się to zadanie – już umowę z wykonawcą. Trzeba było to zrobić, tak, że będą pieniądze na rozpoczęcie tej budowy i to w znacznej kwocie. Tournee szkoleniowe: ja to dokładnie wyjaśnię – mówiłem, że *województką* ochronę zdrowia czekają zmiany, natomiast jaki jest problem *na Parkitce* ja to doskonale wiem. To jest naprawdę bardzo duży problem, kto wie czy nie największy.

- **radny Andrzej Hutnik** – ja ma takie pytanie, bo usłyszałem, że szpitale mają być przekształcone w spółki prawa handlowego i tutaj takie pytania wynikające z tego: co rząd chce osiągnąć tym, że te szpitale mają być przekształcone w spółki prawa handlowego, bo nie za bardzo to widzę skoro w niektórych szpitalach, w kosztach fundusz płac to jest 80-90 %, a 10 % zostaje na zakup leków, wykonywanie jakichś badań diagnostycznych i pozostałych kosztów i co będzie jeśli już te szpitale zostaną przekształcone w spółki prawa handlowego, co będzie z tym zadłużeniem, które wisi nad tymi szpitalami. Czy jeśli to będzie spółka prawa handlowego, czy szpital przejmie te długi i w jakimś tam okresie będzie je musiał spłacić, czy jest jakiś plan oddłużenia tych szpitali i ewentualnie wtedy zrobienie spółek prawa handlowego ? Od kiedy miałyby obowiązywać ten system dopłat i czy były

robione jakieś symulacje finansowe, jakie to miałyby być kwoty i czy podniesiony zostanie fundusz zdrowotny, czy dopłaty na wyszczególnione procedury medyczne ?

- **radny Alfred Brudny** – ja myślę, że te dane statystyczne, które przyjęliśmy dzisiaj do wiadomości są jak rozumiem materiałem wyjściowym i dają nam pewne spojrzenie co jest na dzień dzisiejszy. Niewątpliwie jest oczekiwanie na decyzje, ustawy, które po *białym szczycie* powinniśmy otrzymać i w sumie razem to wzięwszy myślę, że Sejmik stanie przed problemem dokonywania właśnie tych pewnych zmian. Z wypowiedzi Pana Marszałka wywnioskowałem, że jak gdyby pewna grupa szpitali *złych*, tzn. w tym sensie, że wynik finansowy jest ujemny, no i jest grupa szpitali, która w naszym województwie sobie radzi. Komentarze są różne, bo są duże, małe, specjalizacje, rodzaje usług, wysokość punktu i wiele uwarunkowań, ale jest coś takiego, że my koncentrujemy się od dosyć dawna na tej sali na tych szpitalach, które mają minusowy wynik. One zaprzatają naszą uwagę i staramy się w jakiś sposób pomóc poprzez różne rodzaje pożyczki, dofinansowanie itd., ale wydaje mi się, że troszeczkę zapominamy o tych szpitalach, które wychodzą mimo wszystko na zero, czy z niedużym minusem. I wydaje mi się, że te szpitale, jeżeli będziemy tak o nich zapominać, to w 2012 roku kiedy będziemy musieli mieć sieć szpitali w określonym standardzie dopasowane, to może wtedy te szpitale wpadną w te minusowe problemy. Mam na myśli przede wszystkim grupę szpitali związanych z rehabilitacją. Ja, nie lekarz, nie zawodowiec w sensie służby medycznej, rozumiem pewien proces w następujący sposób – jest zapobieganie, leczenie, a na końcu ta rehabilitacja i nie wyobrażam sobie, że któryś z tych elementów jest niedoceniony, bo wówczas wydajemy pieniądze tylko na jeden z tych członów – wyleczyliśmy kardiologicznie osobę i wiemy, że dzisiaj jest konieczność szybkiej rehabilitacji po tego typu zabiegach. I cóż z tego wyleczymy, świetny wynik jest, skoro w naszych szpitalach, w naszych jednostkach pacjenci muszą czekać rok, bo nie ma miejsca. Chciałbym żeby przy tych zamierzeniach, które Zarząd niewątpliwie poczyni, jeżeli będzie miał te wszystkie uwarunkowania zewnętrzne, które decydują również nie zapominać o tym, że nasze szpitale borykają się również z brakiem łóżek. Chciałyby więcej tych usług wykonywać np. w rehabilitacji kardiologicznej, czy tej związanej z ortopedią. I chciałbym Panu Marszałkowi zwrócić na to uwagę, że jeżeli ten plan restrukturyzacji, zmian, przesuwania pewnych usług medycznych ze szpitala do szpitala, żeby również nie zapominać o tych jednostkach, które mogłyby na dzień dzisiejszy wykonywać więcej usług, a ze względu na braki czy lokalowe, czy łóżkowe – może one dzisiaj nie występują, ale ja dam przykład Centrum [Rehabilitacji] w Ustroniu, gdzie jestem w radzie społecznej – na dzień dzisiejszy szpital na *zagęszczone* pomieszczenia w łóżku. Normy mówią, że trzeba będzie 25 łóżek po prostu

zlikwidować. Ta dyrekcja szpitala staje przed pewnym dylematem: my byśmy chętnie chcieli zainwestować, powiększyć bazę łóżkową, ale też chodzi o pieniądze, jakieś miejsce, może zaproponowanie w innym szpitalu jakichś miejsc łóżkowych. Są przed takim dylematem, że po prostu zmniejsza ilość personelu. W jakiś sposób będą sobie dawać radę, oczywiście w mniejszym zakresie będą wykonywać te usługi.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – oczywiście nie zapominamy o rehabilitacji, bo Rabka to jest właśnie rehabilitacja i tam dajemy duże pieniądze i nie zapominamy również o tym, że struktura oddziałów i łóżek rehabilitacyjnych w województwie śląskim będzie się zmieniać. My myślimy o swoich szpitalach, samorządy powiatowe myślą o swoich i miejskie też myślą o swoich. Widzieliście Państwo, że szpitale rehabilitacyjne są na plusie ? Są ! To co zrobią tamte szpitale zlikwidują, ograniczą niedochodowe, np. ograniczą ilość łóżek ginekologicznych – ja bym tak zrobił – docelowo w województwie śląskim powinno zniknąć około 500 łóżek ginekologicznych, to co zrobią te szpitale ? One zrobią oddziały rehabilitacyjne. Tak, że moim zdaniem w tym kierunku pójdzie zamysł innych dyrektorów, bo to jest opłacalna procedura. Czy my staramy się w jakiś sposób pomagać ? Oczywiście ! Staramy się o nikim nie zapominać, zresztą jest to niemożliwe aby o kimś zapomnieć. Postaraliśmy się wprowadzić nowy program PFRON-u, który nam pozwoli na to, aby nasze jednostki, nie za nasze pieniądze, ale pieniądze PFRON-u mogły zakupić urządzenia. I to będzie w tym roku już 700 tys., a może i więcej. To są te działania, które już wdrazamy i które Państwo będziecie za chwilę głosować. Czy przekształcenia coś pomogą ? Oczywiście ! Ja czytałem wcześniej, ale Pana Radnego być może nie było. Przekształcenia tak, ale tylko i wyłącznie wtedy, kiedy będą oddłużenia. To oddłużenia ma polegać – ja nie jestem posłem, nie będę procedował nad tym i nie wiem jaki będzie ostateczny kształt, ale jest pomysł dogadania się z wierzycielami, łączenia zadłużenia i rozłożenia go z gwarancją skarbu państwa np. na 25 lat i wtedy ta nowa spółka mogłaby obsłużyć ten dług, ale musi być tutaj gwarancja skarbu państwa. Jaka będzie różnica między *spzoz-em*, a spółką prawa handlowego, ano taka, że prezes nigdy w życiu nie podpisałby takich uгод z pracownikami jakie bardzo wielu dyrektorów podpisywało, albo nie będzie np. wyjazdów za pieniądze spółki, bo tu rada będzie pilnować zarząd.

- **radny Krzysztof Ślaski** – ja znowu o św. Barbarze – Pani Dworak się kłaniam – sztuczne jest wykorzystanie łóżek, ponieważ jesteśmy zobowiązani przez NFZ. Taki, a nie inny mamy kontrakt i to możemy wykonać w ciągu miesiąca i dlatego co chwilę słyszymy na odprawach ordynatorów: *schładzamy wykonanie*. Powiększamy kolejki, ponieważ nie wykonujemy, ponieważ tylko tyle nam płacą. To jest powód – nawet nie ten pierwszy, czy ostatni dzień –

tylko to jest powód niewykonania i nadmiaru łóżek i mocy przerobowej sal operacyjnych i mocy przerobowej szpitala – Fundusz nas ogranicza. Top jest najważniejsze ograniczenie, nikt tego nie zauważył do tej pory. Jesteśmy w stanie w św. Barbarze powiększyć wykonanie usług o 50 %, od razu – czy to jest ortopedia, czy neurochirurgia, czy chirurgia. Druga rzecz, że św. Barbara ze względu na zawirowania, które się troczą od wielu lat z powodu dyrektorów – św. Barbara ma jeden wielki kapitał, wręcz majątek, cudowny: ludzi, którzy tam pracują, personel, lekarzy, którzy cudowne rzeczy robią i kochają ten szpital. Z ręką na sercu to mówię, bo jestem dwudziestoletnim pracownikiem tego szpitala, m.in. organizowałem go od samego początku i stwierdzam, że ci ludzie są gotowi zrobić wszystko żeby ten szpital istniał i żeby było dobrze. Nie mówię w swoim imieniu, tylko ordynatorów tam pracujących i specjalistów, całego zespołu ludzkiego. Następny problem św. Barbary my na pewno będziemy obsługiwać Mistrzostwa Europy. Zawsze nasz szpital obsługuje każdy wielki spęd ludności w tym terenie, ze względu na lądowisko helikoptera, skrzyżowanie wielkich arterii i to wymaga też pewnych inwestycji w ten szpital. Szpital zaczyna też powolutku zaczyna się dekapitalizować, stanęły nam sale operacyjne, niektóre ze względu na brak urządzeń, nie mamy czym znieczulać i na ostatniej odprawie zapowiedział Pan Docent Krawczyk że wyłącza dwie sale operacyjne, bo nie ma czym znieczulać. Zaczynamy operować już po południu żeby wykorzystać sale, żeby zrobić kontrakt. Tak samo OIOM – respiratory są brane z oddziałów, z łóżek intensywnego nadzoru, ponieważ nie ma. Każdy oddział jest już źle wyposażony, ponieważ nie ma pieniędzy. Nie dostawaliśmy ostatnio, a każdym razie niezauważalne to było dla nas by jakiegokolwiek pieniędzy otrzymał szpital. Ostatnio były dyskusje w sprawie przejęcia przez Akademię. Druga rzecz: ja jakiś czas temu wystąpiłem z pismem o karetki – my musimy mieć karetki – do przywozu i odwozu chorych dializowanych - to jest w umowie z Funduszem - do odwozu chorych do domu, musimy mieć dla Szpitalnego Oddziału Ratownictwa, przywozu chorych. Nasze mają lat 20, nie nadają się w ogóle, to są *polonezy*. Tak samo *bus* do przewozu dializowanych pacjentów – nie nadaje się, został wycofany. Wykupujemy te usługi i bardzo też to szpital kosztuje, więc zwracam uwagę, że inwestycje w ten szpital będą potrzebne, bez względu na to co się dzieje na *wierchuszce* tego szpitala.

- **radny Andrzej Hutnik** – ja wiem na czym polega specyfika działalności spółki prawa handlowego i nie o to pytałem. Ja po prostu chciałem zapytać jak rząd widzi możliwość zrobienia spółki prawa handlowego, w którym głównym kosztem to są płace, w 90 % i w jaki sposób rząd chce przywrócić jakieś takie zadowalające proporcje pomiędzy płacami, a pozostałymi kosztami związanymi z prowadzeniem działalności, czyli prowadzeniem leczenia diagnostyki i tego typu spraw, bo nie wiem czy to będzie

renegocjacja tych umów płacowych, czy to będzie jakieś dodatkowe źródło finansowania w postaci tych dopłat do usług medycznych żeby zwiększyć wpływy w tych szpitalach. Wiem, że gdyby to były spółki prawa handlowego to żaden dyrektor nie podpisałby tak absurdalnych zobowiązań płacowych. Czy to było w ogóle dyskutowane na tym *białym szczycie*, czy były jakieś konkretne decyzje, czy to tylko były powieści.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – to oczywiście jest pytanie do rządu, nie do mnie, ale postaram odpowiedzieć na to pytanie. Spółka prawa handlowego pod warunkiem, że coś zrobimy z zadłużeniem. To jest raz. Dwa: lepsza wycena punktu i żeby w tym punkcie były zawarte koszty płacy ... Może wnioski dla Pana Radnego Hutnika ja skseruję i przekażę, bo jest tam jasno określone jakie są zamierzenia. Jeśli chodzi o Szpital św. Barbary – ja tam sam pobierałem naukę, cenię sobie ludzi z tego szpitala. Karetka transportowa jest przewidziana. Jeżeli sprzęt anestetyczny jest już tak zniszczony, że on nie może działać, to moim zdaniem należy wcześniej myśleć o wymianie – tutaj zobaczymy co da się zrobić, zwłaszcza, że jest to tak wrażliwy sprzęt i tu musi być rotacja na sali operacyjnej – na pewno !

[przerwa w obradach]

11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Wojewódzkiego Programu Profilaktyki i Promocji Zdrowia na lata 2008-2010* (druk III/313):

...[przerwa w nagraniu]...

- **radny Sergiusz Karpiński** – ...nic, w moim przekonaniu, nie stało na przeszkodzie żeby odroczyć czas debaty nad tym programem, chociażby na następną sesję, bo nic nas tutaj terminowo *nie pali*, a jeżeli chcemy to potraktować zupełnie tak *ad hoc*, to po prostu mówimy o bardzo poważnych rzeczach w sposób nieodpowiedzialny tak do końca, bo kiedy zadałem pytanie na posiedzeniu komisji ile mamy pieniędzy przeznaczonych na realizację tego programu, no to w tym roku mamy 300 tys. zł. I to jest wszystko czym dysponujemy i proszę sobie wyobrazić co my możemy za te 300 tys. zł w zakresie promocji i ochrony zdrowia zrobić. Dawniej było tak, że wybieraliśmy do realizacji przez Województwo Śląskie pewne ściśle określone, ale bardzo ograniczone zadania na które ogłaszaliśmy konkurs i do którego przystępowały zakłady opieki zdrowotnej, czy organizacje pozarządowe i wspieraliśmy te działania, ale w bardzo ograniczonym zakresie. Jeżeli dzisiaj mamy do czynienia z programem, który składa się z

dziesięciu bardzo poważnych działań, z którymi sobie państwo nie radzi, no to jaka może być nasza rola w tym zakresie ? W moim przekonaniu, niestety, niewielka, natomiast program jak program – to już moja prywatna ciekawość jest, chciałbym wiedzieć kto jest autorem, bo, że jest nim Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej, to nie wyobrażam sobie żeby cały wydział mógł autoryzować, ale chętnie bym usłyszał kto fizycznie jest autorem tego programu.

[prowadzenie obrad przejął radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę o krótkie i treściwe ustosunkowanie się...

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – krótkie, treściwe ... oczywiście ... poprzednie budżety to było około 100 tys. na promocję zdrowia, tak, że ja rozumiem, że wybierano jakiś jeden program i go realizowano. Ten program który my przedstawiliśmy Państwu jest na lata 2008-2010 i nie wszystko jest do zrealizowania za te pieniądze, które są w tym budżecie – będzie realizowane w 2009, 2010. Jeśli robi się już jakiś program, powinno się go robić w okresie nie tylko rocznym – doraźnie, ale w okresie co najmniej 3 lat i minimum te kilka programów żebyśmy wiedzieli – zrobić taką mapę drogową jak się będziemy poruszać. Teraz mamy 300 tys., zrobimy parę programów, zorientujemy się jaka jest *zgłaszalność*, pośrednio też pomożemy naszym jednostkom, które będą realizatorami tych programów. W przyszłym roku – to będzie od nas zależało jak skonstruujemy budżet – będą większe pieniądze, będziemy mogli naprawdę pomóc naszemu społeczeństwu. Ja już nie mówię o kontroli NIK-u, która była w zeszłym roku, która stwierdziła, że ten Zarząd nie ma żadnego programu profilaktyki – powinniśmy mieć ten program. On był do 2005 roku, później zaniechano. Zawsze można coś krytykować, akurat w tym przypadku jestem przekonany, że powinniśmy mieć taki program, powinniśmy go rozwijać. Na razie 300 tys., w przyszłym roku postaramy się żeby było więcej. Na zdrowie społeczeństwa w 50 % składa się styl życia jednostek, 21 % to warunki środowiskowe, 16 % to cechy dziedziczne, 10 % opieka zdrowotna, 3 % sytuacja demograficzna. Tak, że kierujemy to do tych 50 % – to jest bardzo ważne !

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych oraz przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu na lata 2008-2010 (druk III/312):*

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej oraz doraźna ds. Społecznych zaopiniowały projekt pozytywnie.

- **radna Barbara Dworak** – w stosunku do tego programu, jak i poprzedniego mam tę samą uwagę, mianowicie wszystko w jednym dniu przesłane i brakuje temu czasu na głębszą dyskusję i skonfrontowanie ze środowiskiem. Tutaj Pan Radny Karpiński wyraził swoje zdanie na temat poprzedniego programu. Ja się zupełnie zgadzam, że na profilaktykę nowotworów miałabym inne zapatrywanie, ale wracając teraz do *Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych oraz przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu*, to Komisja otrzymawszy ten program w piątek, a zwołana na wtorek przypatrzyła się temu programowi – jest on szeroki, oparty na wcześniej opracowanych danych przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, w związku z powyższym jest na tyle szeroki, że obejmuje te wszystkie działy, w których wiadomo, że będą zadania z PFRON. Jest on podstawą, żeby te pieniądze można było uruchomić, jest to oczywiście program przygotowany na ostatnią minutę, bo termin składania wniosków, którego warunkiem *sine qua non* jest ten program, upływa 31 marca. Tak, że ja tu mam co do procedowania, jak i do Pan Przewodniczącego, Pana Marszałka i całego Zarządu żeby się zastanowić nad tym co robią. Już upłynęło trochę czasu i są rzeczy, nad którymi można bardziej popracować - i to należy do tego – i teraz druga rzecz: komisja, która przyjęła ten program jednocześnie wnioskuje do Zarządu o wygospodarowanie środków z nadwyżki budżetowej Województwa w kwocie 200 tys. zł jako wkładu własnego na realizację tego programu. Ten wniosek powstał dlatego, że została przeprowadzona taka wstępna weryfikacja i zgłosiło się 12 naszych jednostek, ale tylko te jednostki, które mają środki własne. Być może, że wśród naszych jednostek, które zostały nam dzisiaj przedstawione są też takie, które mogą mieć trudność z wkładem własnym. W związku z powyższym taki wniosek komisja składa i prosi o to, żeby ten wkład własny w tych przypadkach, gdzie byłoby to potrzebne, dla naszych jednostek zabezpieczyć.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	2

13. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań, na które Województwo Śląskie przeznaczą w roku 2008 środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (druk III/317 a):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Zarząd zgłosił autopoprawkę ... Komisja Polityki Społecznej zawnioskowała o wycofanie tego punktu z porządku obrad, sądzę, że tu będzie potrzebne stanowisko Zarządu w tej sprawie...
- **radna Barbara Dworak** – w tej sprawie komisja obyła się po Komisji Polityki Społecznej i wiedzieliśmy już, że została odrzucona, natomiast nasza komisja przyjęła ten projekt z poprawkami, na które Zarząd zrobił autopoprawkę, wykreśliliśmy punkt 5 i 6, które dotyczyły kultury i szkoleń, natomiast środki na zakłady aktywizacji zawodowej i pozostałe 4 punkty bez zmian – również poprosiliśmy Zarząd o poprawę uzasadnienia, ponieważ były tam błędy i to zostało uwzględnione. Tak, że takie jest stanowisko komisji i prosimy o głosowanie w tej sprawie.
- **radny Sergiusz Karpiński** – ja rozumiem, że ta autopoprawka konsumuje także pewne uwagi, które zgłaszałem na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia, tym niemniej składałem tam jeszcze jedną wątpliwość o charakterze czysto prawnym, mianowicie Województwo Śląskie sądziło się z Wojewodą Śląskim w sądzie administracyjnym ze względu na to, że Wojewoda uchylił uchwałę Sejmiku dotyczącą właśnie wykorzystania środków PFRON. Sprawa dotarła do Naczelnego Sądu Administracyjnego i NSA w swoim orzeczeniu, które przyznało rację ostatecznie Województwu, jednocześnie zawarł w uzasadnieniu takie stwierdzenia, że niezależnie od tego, że zgodnie z ustawą mają być prowadzone na wyodrębnionym rachunku bankowym, są środkami budżetu Województwa Śląskiego. Inaczej mówiąc, te środki my powinniśmy mieć w naszej uchwale budżetowej i informować o wykorzystaniu tych środków tak samo jak każdych innych, pozyskanych z innych źródeł na określone i ograniczone ustawą i decyzją Sejmiku cele. Przeglądałem sprawozdanie z realizacji budżetu w roku ubiegłym i tam akurat o środkach PFRON-u nie ma ani słowa. Chciałbym także zwrócić uwagę na to, że – bo od kilku lat Sejmik regularnie w tym okresie podejmuje taką uchwałę i w ostatnich latach ograniczaliśmy pomoc dla zakładów pracy chronionej tylko do zwrotu kosztów za szkolenie zatrudnionych osób

niepełnosprawnych w związku z koniecznością zmiany profilu produkcji, natomiast unikaliśmy udzielania pomocy zakładom pracy chronionej w formie jednorazowej pożyczki w celu ochrony istniejących miejsc pracy osób niepełnosprawnych, a to głównie z tego powodu że nie były doprecyzowane zasady, już nie tylko udzielania tych pożyczek, ale przede wszystkim umarzenia, już nie mówiąc o ogólnym kontekście udzielania przedsiębiorcom tzw. pomocy *de minimis*. Widzę, że sprawa jakby powróciła, że lobby przedstawiciele zakładów pracy chronionej skutecznie zadziało i znowu Zarząd proponuje nam umieszczenie wśród zadań do realizacji także udzielanie tych pożyczek. Ja już nie mówię o tym, że w co najmniej kilku województwach, gdzie zdecydowano się na udzielanie takich pożyczek później pojawiły się określone problemy z tym związane. Ja pamiętam to jeszcze z konwentów marszałków, w których brałem udział, że właśnie na bardzo nieprecyzyjne zasady udzielania ...[koniec kasy 3 b]...

- **Pan Józef Koczar, radca prawny Urzędu Marszałkowskiego** – ja pozwolę sobie udzielić odpowiedzi co do pierwszej z wątpliwości zgłoszonych przez Marszałka Karpińskiego. Jeśli chodzi o kwestię włączenia środków PFRON do budżetu budzi to wątpliwości prawne z uwagi na to, że przepisy ustawy o finansach publicznych są rozbieżne. Niektóre przepisy sugerują, że jest to element budżetu, inne natomiast prowadzą do innego wniosku. Praktyka we wszystkich województwach jest taka, że nie są to środki budżetowe, nie są włączone do budżetu Województwa – i tak do tej pory robiliśmy.
- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – chciałbym powiedzieć, że nie było żadnego lobbingu, żeby nie było rzucone jakieś słowo np. w stosunku do mnie, że był jakiś lobbing ja mu uległem. Absolutnie nie ! Jest wypełniony literalnie zapis jakiej pomocy możemy, ale nie musimy udzielać. To, że województwa mają problemy z rozliczaniem – zgadza się ! To najlepiej nie brać tych pieniędzy. Tak nie będzie – Kujawsko – Pomorskie doskonale sobie radzi i trzeba brać przykład z dobrych – potrafią rozliczać te pieniądze i my też będziemy potrafić.
- **radny Sergiusz Karpiński** – ja bardzo przepraszam, ale nie jestem jeszcze na tym etapie, gdzie lobbing ma pejoratywne znaczenie. Lobbować za sprawami można zupełnie pozytywnie i to jeszcze nie powinno przekreślać jakichkolwiek działań na rzecz czegokolwiek, natomiast wiem, że wielkim lobbystą tego projektu był Pan Maraźewski, członek Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, który na każdym miejscu podkreślał, że tak jest *sekowany* przez ówczesny Zarząd, który nie wyrażał zgody na przyznanie mu pożyczki, którą dawniej dostawał bez żadnych ograniczeń i za każdym razem miał taką pożyczkę umarzoną. Tak, że to nie jest ani tajemnica, ja nie zdradzam tutaj żadnych poufnych rzeczy, natomiast wiem, że od zawsze

niemal, kiedy te środki były w dyspozycji Województwa, to właśnie to był jeden z przedstawicieli tych środowisk, który bardzo usilnie o to zabiegał.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ta poprawka będzie na piśmie ? ... bo tak mi zwrócono uwagę ... mamy jeszcze chwilę czasu.

- **radny Michał Czarski** – tu nie chodzi o to, żeby pieniądze, które można wykorzystać, żeby z nich rezygnować, tak jak Pan to zasugerował, tu chodzi o inny, wewnętrzny podział tej puli pieniędzy, którą otrzymuje Województwo, więc można z lepszym wykorzystaniem i w lepszym celu nie udzielać pożyczek, o których była mowa, o tej praktyce, że później są w takim przymusie żeby je umarzać pod pretekstem, że będą miejsca zlikwidowane dla niepełnosprawnych i to jest duży dyskomfort dla tego, który musiałby taka decyzje podejmować. Natomiast można na pewno znaczną część, jeśli nie wszystkie pieniądze, które są przeznaczone na pożyczki, przeznaczyć na rozwój tych zakładów poprzez dofinansowanie robót budowlanych, środków. To, co tam Państwo macie, tylko można tę pulę zwiększyć. Tak, że to wcale nie ogranicza, a na marginesie też rekomenduję sprawdzenie, niekoniecznie w tym momencie, ale wiemy, że w ubiegłym roku znaczna część pieniędzy PFRON-u nie została wykorzystana i niestety te pieniądze zostały zwrócone i tu jest znacznie poważniejszy problem i ta kwota 5 mln zł, bo taki jest wymiar finansowy, jeśli się to potwierdziło z tych zasłyszanych informacji, no to po pierwsze należałoby jeszcze podjąć jakieś działania interwencyjne, czy jest to kwota do odzyskania, bo można ją było wykorzystać w roku następnym, o a jeśli nie, to naturalnie trzeba będzie rozliczyć winnych takiej sytuacji.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – bardzo dziękuję za te uwagi, żeby zwrócić uwagę na te pieniądze udzielane w formie pożyczek, żeby to nie było wyłudzenie pieniędzy, ale rzeczywiście udzielona pożyczka dla zakładu, który ma kłopoty finansowe, a tam są zatrudnione osoby niepełnosprawne. Tak, że przyjrzymy się temu i będziemy zwracali szczególną uwagę na te wnioski, które będą do nas wpływały i czy one wymagają pozytywnego rozpatrzenia, czy nie. Natomiast jeśliby miała być zmiana uchwały, to musielibyśmy to cofnąć, dlatego, że Zarząd musiałby podjąć decyzję w drodze postępowania na posiedzeniu i mielibyśmy następną stratę czasu związaną z przeznaczeniem tych pieniędzy dla osób niepełnosprawnych. Dziękuję i proponuję żebyśmy przegłosowali jednak w tej formie, z poprawkami bez tych dwóch punktów, bo one i tak by były bezprzedmiotowe w połowie roku z powodów prawnych, czyli z tymi czterema punktami jak zaproponowaliśmy Państwu w projekcie uchwały.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – odczytał treść poprawki [skreślenie punktu 2 i zmiana numeracji pozostałych].

Głosowanie nad uchwałą wraz poprawkami radnego Karpińskiego:

za	19
przeciw	5
wstrzym.	6

...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **Pan Józef Koczar, radca prawny Urzędu Marszałkowskiego** – Zarząd nie przyjął tej poprawki jako autopoprawkę, w związku z tym to jest propozycja zgłoszona przez radnego Karpińskiego, ona wymaga oddzielnego przegłosowania i później ponownie głosuje się całą uchwałą. Proponowałbym te pierwsze głosowanie potraktować jako głosowanie nad poprawką, a następnie nad uchwałą, która już ta poprawkę uwzględnia.
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – myślę, że wyjaśniona jest ta wątpliwość. Ja się starałem żeby to było szybciej i poszliśmy za bardzo na skróty.

Głosowanie nad uchwałą wraz poprawką:

za	23
przeciw	0
wstrzym.	5

14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4 w Bytomiu poprzez utworzenie w jego strukturach Poradni Chorób Metabolicznych, Poradni Ginekologicznej, Poradni Diabetologicznej, Gabinetu Chemioterapii (druk III/309):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej wypowiedziała się pozytywnie o projekcie uchwały.
- **radny Sergiusz Karpiński** – na wstępie chciałbym przeprosić za *nadaktywność*, ale króciutko: chodziłoby o to, żeby w podobnych sytuacjach, gdzie mamy do czynienia ze szpitalem, który w zakresie swoje przychodzi, czyli nie tym kluczowym, dla którego jest powołany, rozszerza swoją

działalność o specjalności, dla których nie ma odpowiedników w strukturze oddziałów szpitalnych, żeby jednak dyrektor, który o to wnosi przedstawiał jakiś biznesplan, żeby było wiadomo co chce uzyskać, abstrahując od tego, że chce uzyskać rozszerzenie zakresu usług, które może poprawia stan udzielania świadczeń tego rodzaju w danym rejonie, ale żeby był to tego dołączony biznesplan, czyli ile będzie kosztować utworzenie i prowadzenie takiej poradni i jakie przewiduje przychody dodatkowe z tytułu prowadzenia takiej poradni, no i czy to się w ogóle kalkuluje. Nie mam wątpliwości, że jeżeli szpital chce utworzyć poradnię o specjalności, w której prowadzi oddział, bo to pomaga i szpitalowi i pacjentom, a przede wszystkim byłym pacjentom tego oddziału, którzy mają gdzie później konsultować się w leczeniu poszpitalnym, natomiast w przypadku gdy otwiera się poradnię o zupełnie innej specjalności niż prowadzone w szpitalu, to ja osobiście mam już poważne wątpliwości.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – absolutnie się nie zgadzam z tym, absolutnie ! To jest totalnie złe myślenie. Byłem dyrektorem, wiem jakie to jest utrudnienie w rozwoju dla dyrektora, kiedy nie ma możliwości zakontraktowania, ponieważ rada społeczna, następnie rada miejska, czy rada powiatu [nie przegłosuje ?], bo on nie ma możliwości zakontraktowania, natomiast ja w swoim szpitalu chciałem mieć poradnię urologiczną, neurologiczną, kardiologiczną – ona zarabiała, poradnie zarabiają i powodują, że wokół tego szpitala tworzy się ruch, przychodzą pacjenci. Jeśli my będziemy robić tylko to, co na górze, czyli na oddziale i to, co na dole, czyli tylko poradnia, to jest niedobrze moim zdaniem. To jest pójście w złym kierunku. Bardzo dobrze jeśli ktoś próbuje to ... to jest ważna rzecz – jeśli nie damy temu dyrektorowi szansy wprowadzenia tego do statutu, on tego nie zarejestruje w Urzędzie Wojewódzkim i nie wystąpi o rokowania do NFZ. Jeśli ma lekarza, a ma, to dlaczego ma nie świadczyć usług ? Jaki jest powód do tego żebyśmy mu zamykali tą drogę ? Nie rozumiem tego. Uważam, że jest to błąd, jestem przekonany, że jest to błąd.

- **radny Jan Kawulok** – polemizuję tym razem z Panem Marszałkiem. Trzy godziny temu słyszeliśmy tutaj, że w ramach reformy będziemy łączyć podobne oddziały, podobne poradnie. Czy utworzenie tej poradni nie pogorszy sytuacji innej poradni w tym mieście – naszej ? Ona poprawi sytuację tego szpitala i ta analiza jest konieczna, bo na tym ma polegać reforma, bo będziemy jednak scalać pewne działania. Ten wolny rynek, który się zupełnie rozjechał w roku 2000 będziemy ograniczać administracyjnie, bo jeżeli utworzenie tej poradni ginekologicznej pogorszy sytuację finansową innej poradni ginekologicznej, również naszej, w sąsiednim szpitalu, to nie ma to sensu. Oczywiście, nadrzędne mają być potrzeby zdrowotne i tu się zgadzam żeby ten wniosek był poparty potrzebami zdrowotnymi rejonu.

- **radny Sergiusz Karpiński** – muszę zapytać tak dokładnie z czym Pan Marszałek się nie zgadza. Ja chciałem po prostu wiedzieć jakie są podstawy ekonomiczne – Pan Radny Kawulok dodał także zdrowotne – dla tego pomysłu ? Bo to nie jest automat ! Ja nie chcę sięgać tak daleko żeby szukać różnic między szpitalem powiatowym, a jednym z trzech w mieście szpitalem wojewódzkim, bo to nie zawsze przekłada się tak bezpośrednio. Jest zupełnie inna rola takiego szpitala powiatowego, a zupełnie inna szpitala wysokospecjalistycznego, gdzie po porady z zakresu ginekologii nie idzie się jeśli tam nie ma oddziału ginekologicznego. Ja przecież nie mówiłem, że jestem przeciwko, ja tylko chciałem żeby w tego typu przypadkach – mówię już o następnych – żeby jednak załączyć coś w rodzaju biznesplanu, żebyśmy znali także powody ekonomiczne, dla których to się ... szpitali nie stać na działalność charytatywną, nie powinniśmy wyrażać zgody na to żeby szpital świadomie wchodził w straty, a czy na tym się zarobi ? Za chwilę będziemy mieli uchwały, że będziemy likwidować poradnie i takie inne rzeczy i to jest także skutek tego rodzaju myślenia.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – ekonomizacja służby zdrowia - niezwykle ważna rzecz i my jesteśmy radnymi, którzy ustalają pewne reguły, te na wyższym poziomie. Od tego są *szpocz-y* i powołani do prowadzenia tych zakładów dyrektorzy i to nie my z poziomu Komisji Zdrowia powinniśmy decydować o tym, jak powinien funkcjonować ten szpital. Od tego jest dyrekcja, rada społeczna i ona powinna podejmować te działania. Zgadzam się, że nie powinniśmy się zgadzać w wielu przypadkach na irracjonalnie działania. Te działania nie zostały tutaj opisane, ale to jest rola – jeszcze raz powtarzam – dyrektora, nie nasza. Możemy założyć pewien sposób podejścia do ilości łóżek, rozmieszczenia łóżek, rozmieszczenia działalności medycznej i to jest już nasza rola, bo możemy to stymulować poprzez rozmieszczenie zakładów, dotacje, pożyczki, zamykanie, otwieranie nowych zakładów, ale z innego poziomu. Tutaj pozostawmy Panu Dyrektorowi, który się zwrócił do nas o wyrażenie zgody, bo pewno ma w tym zakresie jakieś materiały. Możemy oczywiście zwrócić się do Pana Dyrektora o to, żeby nam przedstawił, ale to nie jest nasza rola, za to dyrektor odpowiada. Co do zakładów, które miały wpisane pewne poradnie, a teraz rezygnują z tych poradni, oznacza to dokładnie, że wpisały rzeczy, których nie mogą zrealizować i rezygnują z tego. To jest zmiana statutu. Za tym nie idzie pieniądz bezpośrednio, on ma być wypracowany tam na dole. I jeszcze jedna uwaga dotycząca poradni jednoimiennych w stosunku do poradni, które u góry są. Oczywiście, można patrzeć na to z punktu widzenia dyrektorów, a panowie reprezentują już teraz dyrekcje szpitali, że oto powołuje się takie poradnie przyszpitalne, gdzie oddelegowuje się lekarza z oddziału, który idzie do tej poradni i mamy za darmo pracownika, który ani nie wypełnia umowy z

NFZ na oddziale, a w poradni się temu lekarzowi nie płaci, bo jest na oddziale i ma pensję z oddziału i wtedy mamy fajną sytuację, bo mamy dodatkowe nieuczciwe konkurowanie z innymi podmiotami w związku z tym że ta sama osoba wykonuje więcej niż jeden etat, a my mamy czysty zysk z tych poradni. Taki układ, gdzie poradnia nie jest powiązana z oddziałem jest czysty, bo dyrekcja musi tam jasno rozpisywać koszty i płacić. Poradnie specjalistyczne są zyskowe, w gorszej sytuacji są oddziały niż poradnie. Może za daleko ta wypowiedź zmierza, ale chciałbym powiedzieć, że dajmy dyrektorom szansę podejmowania decyzji. Są dyrektorzy, z którymi Pan Marszałek się spotkał, którzy wykazują ogromną wolę restrukturyzacji zakładów i są ci, którzy takiej woli nie wykazują, a zgłaszają tylko żądania płacowe. Szpitale są weryfikowane i pewno w niedługim czasie nastąpią dalsze zmiany w zatrudnieniu będą konkursy. Tak, że w tym przypadku kiedy jest zmiana w statucie, to jeśli będziemy chcieli zastępować dyrektorów i analizować ich źródła przychodów i koszty i za nich robić pracę, która jest ich obowiązkiem, to prostu komisja może tu cały miesiąc siedzieć, bo jeśli wziąć ze wszystkich szpitali takie analizy, to ja życzę wszystkim zdrowia – członkom Komisji oczywiście – więc proponuję jednak dajmy szansę dyrektorom żeby podjęli działania w celu rozwoju, a nie zamykania tych szpitali.

- **radny Andrzej Hutnik** – ja też nie rozumiem dlaczego nie zezwolić dyrektorowi na otwarcie przychodnio, skoro on uważa, że to przyniesie dodatkowe wpływy do szpitala. To jest tak: wymagać od niego wyników, a rządzić co on ma robić, a czego ma nie robić. Wydaje mi się, że to jest logiczne ... i tutaj nie ma w ogóle nad czym dyskutować. Wydaje mi się, że trzeba wyrazić zgodę i później dyrektor za to odpowie, nie my !
- **radny Sergiusz Karpiński** – żeby było *ad vocem*, to muszę się odnieść do konkretnego fragmentu wypowiedzi. Jeżeli ustawodawca nałoży na nas obowiązek przyjmowania w formie uchwały zmian w statucie, to nie dlatego, że uważał, że my tu do gadania nic nie mamy i od tego jest dyrektor. Gdyby ustawodawca chciał pozostawić to rękach dyrektora, by nas po prostu w to nie mieszał. I to nie jest to, że my tu reprezentujemy jakąś nadgorliwość, że chcemy się zajmować sprawami, do których nie jesteśmy powołani, tylko dlatego, że odpowiedzialność spada ostatecznie na nas, nie na dyrektora – na nas, Panie Marszałku !
- **radna Barbara Dworak** – muszę powiedzieć, że wyjątkowo zgadzam się i rozumiem dobrze Pana Radnego Karpińskiego i Pana Radnego Kawuloka. Uważam, że do tych danych możemy mieć po prostu prawo, bo byłam przedwczoraj na spotkaniu z nowym przewodniczącym(?) NFZ i ruchem hospicyjnym i bardzo wyraźnie, że tak powiem, zaznaczono tam, że owszem, hospicja są potrzebne, tworzą się nowe, ale musimy przyjąć pewien plan. I tu

pytanie dotyczyło zupełnie innej materii, dotyczyło tego, co z tego ten szpital będzie miał i do tych informacji mamy prawo i tylko tego to dotyczyło i jak tak to rozumiem, że z jednej strony chcemy ograniczać, mamy problemy. Przecież my będziemy ponosić konsekwencje tego. Oczywiście dyrektor ma prawo do planowania, rada społeczna przynosi, natomiast jak my tu mamy przychodzić i przyjmować to, co nam podadzą bez wyjaśnień, ale przepraszam bardzo, to nie tak !

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – ta rozmowa ... my ją będziemy kontynuować, co jest ważniejsze jajo, czy kura. Najpierw żeby zakontraktować trzeba mieć w statucie, w przeciwnym wypadku ... ja nie wiem czy dyrektor zakontraktuje, ma miejsce, ma lekarza, jaki jest powód do tego żeby on nie wykorzystał wolnego miejsca w tej przychodni. On musi to mieć w statucie, musi to zarejestrować, musi mu SANEPID odebrać. Jeśli zrobi całą tą drogę, dopiero może stawać do kontraktu. Nie wie finansowo, czy dostanie punktów mniej, czy więcej - tego my nie wiemy, tak, że trudno też wymagać od dyrektora, że na tą poradnię ... nie wiem, musiałby mieć znajomego dyrektora funduszu, żeby mu powiedział: *dostaniesz 6 tys. punktów na tą poradnię*. On tego po prostu nie wie , on się stara żeby ją stworzyć – i tyle ! ...[głosy z sali, poza nagraniem]... nie ma tutaj w uzasadnieniu – jest lekarz i jest miejsce, a w czym ja się z Panem Radnym nie zgadzałem ? Z tym, że koniecznie musi być profil jednoimienny – to, co na górze, z tym, co na dole. Ja się z tym nie zgadzałem, bo Pan Radny powiedział, że nie wie z czym się nie zgadzam. Właśnie z tym, że niekoniecznie musi być to, co na górze i to co na dole.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0
wstrzym.	5

15. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Rybniku poprzez utworzenie Oddziału XX – leczenia alkoholowych zespołów abstynencyjnych (detoksykacji) (druk III/310):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – opinia Komisji Polityki Społecznej jest pozytywna.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego w Zabrze poprzez likwidację Poradni Kardiologicznej – filia w Chorzowie przy ulicy Karola Miarki 40 (druk III/325):

- **radny Cezary Stryjak** – chciałem się zwrócić z uprzejmą prośbą o nieprzyjmowanie tego projektu uchwały. Wynika to po pierwsze z mojej znajomości rzeczy odnośnie tego, co się tam dzieje, a druga sprawa z dosyć mimo wszystko niejasnego uzasadnienia. Otóż w uzasadnieniu podano nam, że ta przychodnia jest nierentowna, sam Pan Marszałek wspomniał, że poradnie specjalistyczne są wyjątkowo rentowne i podano nam fakt, iż w 2006 roku wykonanie kontraktu kształtowało się na poziomie 93 %, natomiast od stycznia do lipca 2007 wyniosło 56 %. Do lipca ! A ile w takim razie wyniosło do grudnia ? Łatwiej rzucić taką liczbą 56 % na rzeczywiście nierentowne, ale ile wyniosło do grudnia ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Kolejna sprawa ! Naprawdę wielka niezręczność, mimo sympatii mojej dla Zarządu, wielka niezręczność kiedy uzasadnienie się pisze w ten sposób, iż: *likwidacja placówki nie pozbawi mieszkańców Chorzowa dostępności do świadczenia opieki zdrowotnej*. Oczywiście, że nie pozbawi, bo mogą np. jeździć do Warszawy, mogą do Zabrze 20 km. Ja jestem członkiem Rady Społecznej Szpitala Specjalistycznego w Chorzowie, gdzie likwidowaliśmy Przychodnię Dermatologiczną, ale w okolicy były 4 inne przychodnie, w związku z tym zlikwidowaliśmy z całym przekonaniem, natomiast nie uważam, że jest to dobry pomysł, aby siedemdziesięciolatkowie chorzy na serce jeździli do Zabrze. Ja chcę powiedzieć ... nazwałbym to taką kultową przychodnią, bo jeśli się mówi, że ludzie, którzy tam chodzą, chodzą do Religi, tylko, że ta przychodnia znajdowała się w Chorzowie. Kolejna sprawa ! W uzasadnieniu jest napisane, że propozycja wyżej wymienionych działań posiada pozytywną opinię: Rady Społecznej Szpitala Specjalistycznego w Zabrze, związku zawodowego w Zabrze i Rady Miejskiej w Zabrze. Jasne, że jeśli likwiduje się w obcym mieście placówkę, a zostawia się w swoim, no to się głosuje za likwidacją – nie ma natomiast uchwały Rady Miasta w Chorzowie. To jest też nie do końca uzasadnienie właściwe jeśli chodzi o całokształt i wiarygodność takiego uzasadnienia. Dlatego mam jeszcze jedno

pytanie, a słyszałem, że była taka możliwość, bo podobno na Komisji Zdrowia była omawiana taka koncepcja żeby Zespół Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych ewentualnie przyjął takie poradnictwo i taka przychodnię. Nic tutaj nie mamy napisane w uzasadnieniu na temat takiej możliwości przejścia. Krótko mówiąc, Panie Marszałku, prosiłbym o wyjaśnienie dlaczego to uzasadnienie jest takie niepełne, nie chciałbym tego mimo wszystko nazwać pokrętnym, a wręcz proszę żeby nie przyjmować tej uchwały dla dobra mieszkańców. Powtarzam ! To nie są problemy młodych ludzi, to są problemy głównie osób starszych, schorowanych, którzy musieliby co najmniej 20 km dojeżdżać do Zabrza.

- **radny Jan Borzymowski** – tutaj wkraczamy Panie Radny w pewną paranoję, ponieważ z jednej strony nakazujemy dyrektorom aby pilnowali rentowności swoich zakładów opieki zdrowotnej, które prowadzą, a z drugiej strony zabraniamy im zamykania jednostek, które są nierentowne. Jest to specyficzna dosyć sytuacja, bo ta poradnia specjalistyczna – dla niej właścicielem jest Szpital Wojewódzki nr 2, który na siedzibę w Zabrze i dla niego prowadzenie tej poradni jest nieopłacalne. Myślę, że nic nie stoi naprzeciwko aby pracownicy tej poradni stworzyli spółkę pracowniczą i przejęli kontrakt, który na pewno chętnie cesja przekaze dyrektor szpitala, albo Miasto Chorzów może tą poradnię przejąć i prowadzić ją zupełnie spokojnie dalej, natomiast myślę, że nie ma mamy prawa zabraniać dyrektorowi likwidacji jednostki, która przynosi straty ...[głosy z sali, poza nagraniem]... To do lipca ! Potem były strajki, ja wiem na pewno, że ta poradnia przynosi straty. Możemy rozpatrzeć możliwości żeby albo stworzyć z tego spółkę pracowniczą, albo niech to przejmie Miasto Chorzów i prowadzi tę poradnię, natomiast myślę, że nie możemy kazać prowadzić dyrektorowi poradni, która przynosi straty, bo za chwile za to będziemy go zwalniać. To było na Komisji Zdrowia, ja to odebrałem jako żart, że może my to przejmujemy, natomiast to nie była poważna deklaracja ze strony dyrektora, który akurat na Komisji Zdrowia był.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – uzasadnienie, które zostało Państwu przedstawione, ono ma więcej elementów niż to, co przeczytał Pan Radny. Zgadzam się z tą opinią, że poradnia wypełnia jakąś funkcję opieki zdrowotnej na pacjentami i zamykając jakąś poradnię, rynek nie znosi próżni, pojawia się w to miejsce inna poradnia. Biorąc pod uwagę to, co Pan Radny mówi o zabezpieczeniu dla mieszkańców Chorzowa poradni kardiologicznej możemy przyjąć, że takie rozmowy poprowadzimy z Miastem Chorzów, że przejęło tą poradnię, ale jak Państwo przeczytacie, to dyrektor Szpitala w Chorzowie wypowiedział umowę najmu tejże poradni, która ma swoją dyrekcję w Zabrze. Jeżeli weźmiemy pod uwagę te wszystkie argumenty, to możemy powiedzieć, że ta poradnia może być nierentowna – oczywiście, że

może być nierentowna, bo jeśli mamy w swoich budynkach szpitalnych wydzielone pomieszczenia, gdzie nie naliczamy czynszu rynkowego, to te poradnie są oczywiście rentowne. Jeśli będziemy mieli taką poradnię, gdzie ceny będą tynkowe, to ta poradnia przestaje być ... ceny czynszu, dzierżawy przestają być rynkowe. Dodatkowo pojawia się do tego kontrakt. Jeśli Państwo wiecie, to nowe kontrakty są najczęściej w mniejszej ilości punktów przy wyższej wartości za punkt, ale wartość kontraktu jest dalej taka sama, czyli rok nie przyniósł większych przychodów dla zakładów tylko zmniejszenie dostępności [dla] pacjentów przy wyższych stawkach za pacjenta, co oznacza, że uwzględniając stawki za wodę, za prąd, wzrosty kosztów czynszu, obsługi i inflacji powoduje, że rentowność takich poradni najczęściej spada. Jeśli to jest w swoim budynku, to nie nalicza się wyższego czynszu, stąd te rozbieżności co do rentowności poradni w jednym miejscu i w drugim – nie da się tego porównać, nie można mieć wspólnej oceny dla rentowności poradni specjalistycznych. I jeszcze jedna rzecz, która jest w uzasadnieniu. To, że tam jest pytanie o radę miejską w Zabrzu, a nie w Chorzowie, bo takie są wymogi żeby spytać kto może przejąć tę funkcję i najczęściej pyta się sąsiednie miasta czy mają takie poradnie i tę funkcję mogą przejąć, bo tu chodzi o sąsiednie samorzady terytorialne czy wyrażają zgodę na likwidację. To wynika z tych możliwości zamknięcia po zadaniu pytania i kto przejmie tę funkcję. Więc reasumując, możemy podejść do tego tematu w ten sposób, że jeśli szpital w Chorzowie wypowiedział umowę poradni, to pewno ma na to miejsce swoją poradnię kardiologiczną, którą chce wprowadzić w to miejsce. Możemy odłożyć to, co dzisiaj było przedmiotem obrad i wycofać ten projekt uchwały, porozmawiać z Chorzowem i dać Państwu informację, że wykonamy wszystko co jest możliwe żeby utrzymać tę poradnię, ale najpewniej uzyskamy informację, że to oni chcą sobie otworzyć własną poradnię kardiologiczną, a nie żeby Zabrze. Jestem przekonany na 99 % że tak jest, skoro dyrektor szpitala w Chorzowie wypowiada tejsze poradni tą umowę...

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ...Panie Marszałku ! Czy to jest autopoprawka Zarządu ?
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – ja wnoszę o wycofanie tego projektu uchwały, naprawdę nikomu się krzywda nie stanie, a tym bardziej jeśli wątpliwości są, to możemy to wycofać.
- **radny Sergiusz Karpiński** – przepraszam bardzo, bo może już nie do końca w tej kwestii, ale jest obowiązek likwidującego zwrócić się do samorządów gmin, powiatów, województw na terenie którego jest likwidowana jednostka i to zarówno dotyczy likwidowanych *spzoz-ów*, jak i ich działalności prowadzonych poza siedziba główną. Tak samo postępowaliśmy w przypadku

różnych zmian, np. w Rabce, że trzeba było wystąpić i do burmistrza Rabki i do marszałka małopolskiego. Taki jest obowiązek i jeżeli nie wystąpiliśmy do Rady Miasta Chorzowa o opinię, to byłaby w moim przekonaniu podstawa do uchylecia tej uchwały.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – punkt 16 został wycofany ...[głosy z sali, poza nagraniem]... To był projekt Zarządu i Zarząd postanowił wycofać. Przechodzimy do punktu 17.

17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Diagnostyki Obrazowej w Sosnowcu (druk III/306):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przypomnę, że jest to miejsce, które zajmował Pan Marszałek Śmigielski, nie może pełnić tej funkcji obecnie – proszę o zgłaszanie kandydatur.
- **radna Barbara Dworak** – zgłaszam Pana Radnego Marka Migasa – też z Jaworzna.
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy są inne kandydatury ?
- **radny Józef Buszman** – zgłaszam Radnego Piotra Zarzyckiego.
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś jeszcze chciałby zgłosić ? ... Jeśli nie ma, to w takim razie poproszę ... Będziemy głosować kolejno dwie kandydatury w głosowaniu jawnym. Ta kandydatura, która uzyska więcej głosów za będzie przyjęta do rady społecznej.

Głosowanie za kandydaturą Radnego Marka Migasa:

za	13
przeciw	0
wstrzym.	11

Głosowanie za kandydaturą Radnego Piotra Zarzyckiego:

za	14
przeciw	3

wstrzym. 13

...[koniec kasety 4 a]...

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ...radnego Zarzyckiego i głosujemy całość uchwały z druku III/306 ... ale w kwestii formalnej w czasie głosowania ?
- **radny Jacek Świetlicki** – Panie Przewodniczący ! No, obawiam się, że powtarzamy tą samą procedurę, którą już tutaj przerabialiśmy, że nie można w ten sposób przeprowadzać głosowań ... czy to jest rzeczywiście taki problem żeby na kartkach skreślać czy się jest za, czy przeciw jeśli jest tych dwóch kandydatów ...[głosy z sali, poza nagraniem]... No to trudno, to dłużej ... ktoś nie chce...
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chciałem stwierdzić, że poprzednie kandydatury były głosowane w ten właśnie sposób !
- **radny Jacek Świetlicki** – tak, ale nie było kontrkandydatur, prawda ? Nie przypominam sobie takiej sytuacji. Ja w każdym razie uważam, że ten sposób procedowania budzi poważne wątpliwości.
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze w kwestii formalnej ? ... Nie, to głosujemy projekt uchwały III/306.

Głosowanie nad uchwałą (z wpisaniem Radnego Piotra Zarzyckiego):

za	16
przeciw	0
wstrzym.	6

...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ponieważ są obiekcje co do quorum ja przypomnę, że będąc na sali, gdy się nie bierze udziału w głosowaniu, to nie znaczy, że nie ma quorum. Proszę komisję o przeliczenia radnych na sali, czyli sprawdzenie quorum.
- **radny Cezary Stryjak** – 33 osoby obecne na sali.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że quorum jest i nasze obrady są prawomocne.

18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Szpitala Specjalistycznego w Zabrze (druk III/307):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jest to sytuacja analogiczna, czyli zgłaszamy kandydatury.
- **radny Krzysztof Stachowicz** – zgłaszamy kandydaturę Pana Ryszarda Fornala.
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś jeszcze chciałby zgłosić kandydaturę ? ... Czy Pan Radny stwierdza, że osoba zgłoszona wyraża zgodę ... tak ... i w myśl tej procedury zostanie uzupełniona zgoda pisemna ... Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zgłosić kandydaturę, albo zabrać głos ? Jeśli nie, to przechodzimy do głosowania. Głosujemy nad całym projektem uchwały z nazwiskiem Pana Ryszarda Fornala.

Głosowanie nad uchwałą:

za	17
przeciw	0
wstrzym.	5

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej „Repty” Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji im. gen. Jerzego Ziętka w Tarnowskich Górach (druk III/308):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – kolega Kloś złożył rezygnację i w jego miejsce będzie ... bardzo proszę !
- **radny Krzysztof Stachowicz** – chciałem zgłosić kandydaturę Pana Zygmunta Wilka.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby zgłosić inne kandydatury do tej rady społecznej ? ... Nie widzę ! ... Pan Radny się zgadza ? ... Dziękuję bardzo !

Głosowanie nad uchwałą:

za	21
przeciw	0
wstrzym.	2

20. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/319):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu jednogłośnie [pozytywnie] zaopiniowała ten projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	23
przeciw	0
wstrzym.	0

21. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2008-2010 i po roku 2010, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/20/1/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2008 (druk III/318):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu zaopiniowała pozytywnie, jednogłośnie ten projekt uchwały, jednak złożyła wniosek. Czy Pan Przewodniczący Stachowicz chciałby coś dodać na ten temat ? ... Wniosek byłby w punkcie 1 zadania w komunikacji, poz. 32 budowa DTŚ Katowice - Dąbrowa Górnicza: *wobec niewykonania planu w roku 2007 przywrócić niewykorzystaną kwotę 500 tys. zł w roku 2008*. Jest to poprawka ... tylko wniosek.

- **radny Michał Czarski** – to jest wniosek przegłosowany w formie uchwały, który nie wymaga natychmiastowej realizacji. Można go przyjąć w formie naturalnie w drodze autopoprawki, ale można go też w normalnym trybie przeanalizować na posiedzeniu Zarządu i w drodze następnej aktualizacji WPI po prostu go rozpatrzyć.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – tak bym rzeczywiście odebrał ten wniosek, on powinien przejść przez Zarząd, to jest budżetowa sprawa, nie można podjąć autopoprawki – musielibyśmy zwołać posiedzenie Zarządu. Dostrzegam tą troskę żeby droga w stronę Dąbrowy Górniczej została wykonana, ale musicie sobie Państwo zdać sprawę, że gdybyśmy rozpoczęli tą procedurę jako Urząd Marszałkowski, to musielibyśmy przeznaczyć na to ponad 1 mld zł, przypuszczam, że 1,2 mld. Na razie nie ma takiej możliwości finansowania, nie ma tego w kontrakcie. Oczywiście będziemy rozważali każdą możliwość zrealizowania tej drogi w tamtym kierunku. Poprzedni Zarząd przygotował wniosek jako jeden z kluczowych, który mówi, że 25 mln euro ma być przeznaczonych na DTŚ w tamtą stronę, natomiast jest porozumienie podpisane między Urzędem Marszałkowskim a gminami, które są zainteresowane przebiegiem tej drogi, czyli Mysłowice, Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa Górnicza, natomiast nie woli ze strony tych gmin żeby uczestniczyć i partycypować w tych kosztach, więc jeśli byśmy mieli się do tego przymierzyć żeby zrealizować musielibyśmy to zapisać w budżecie na wiele lat, podjąć zobowiązania. Ja mam taką wizję rozwiązania tego problemu żebyśmy zaczęli rozmawiać z rządem czy da się sfinansować ze strony rządowej tą drogę. Te 25 mln, które są zapinane, one starczą na 9 obiektów inżynierskich, które są na trasie tej drogi w stronę Dąbrowy Górniczej starczą tylko do Mysłowic. Byłoby według mnie nierozsądne gdybyśmy tych 25 mln euro nie wykorzystali i przeznaczyli na inne cele. Jest to już element początkowy, którą byśmy poprowadzili dalej w kierunku Dąbrowy Górniczej. Rozmawiałem z prezydentami Mysłowic i Sosnowca, ale okazało się, że ani jedna droga w jedną stronę nie rozwiązuje tego, doprowadza tylko do obrzeżnej w Mysłowicach i na tym koniec, z jakimś tam skrzyżowaniem, które może prowadzić w stronę Sosnowca koło *Reala* i potem w kierunku giełdy myśłowickiej. Tam są dwa obiekty mostowe, które są przeszkodą, bo są bardzo wąskie, ale tych pieniędzy nie starcza na to. One dojdą do Mysłowic. Myślę, że można to zapisać w budżecie Województwa żeby zmodernizować te dwa obiekty mostowe i wtedy jakby mielibyśmy przygotowanie do tego żeby usprawnić ruch w kierunku Sosnowca i Dąbrowy Górniczej, ale tak naprawdę to Pan Prezydent Sosnowca mówi, że ta droga go tak bardzo nie interesuje, a interesuje go usprawnienie drogi krajowej, która jest między Katowicami a Sosnowcem i potem pop rozwidleniu na Warszawę i w kierunku Krakowa, bo tam są *półjazdy* w okolicy nowych hal

wystawowych *EXPO Silesia*. Jest zainteresowany żebyśmy mu pomogli jako Województwo rozwiązać ten problem. Co prawda jest to droga krajowa, nie wojewódzka, ja byłem w Warszawie, rozmawiałem w sprawie usprawnienia tego, mam ustne zapewnienie, że Dyrekcja Krajowa będzie się tym tematem zajmowała. Jest to istotne miejsce dla województwa, bo jeśli byśmy przyjęli całą aglomerację, te 14 miast, to z jednej strony mamy Gliwice z ogromnymi terenami inwestycyjnymi, Katowice z centrum kongresowym i po tej stronie byłyby tereny wystawowe, zresztą okoliczne miasta podpisały porozumienie o wspólnym widzeniu spraw zagospodarowania przestrzennego, że Katowice nie będą konkurowały z Sosnowcem w sprawach wystawowych. Byłem na takim spotkaniu, gdzie ten temat był poruszany, jestem umówiony z Panem Prezydentem Uszokiem ... W każdym razie żebyśmy podeszli do tego, zrobili plan i zagazowali się jako Województwo w kierunku tej drogi – Państwo widziecie jakie są koszty DTŚ w stronę Gliwic. Tu są pieniądze z EBI, rozpoczęło się przez rząd, mamy spółkę skarbu państwa, która buduje, są perturbacje, ale w drugą stronę ogromne pieniądze i nie możemy przyjąć zobowiązań teraz, że my to zrobimy bez udziału miast. Nie jesteśmy teraz w stanie zapewnić, mamy EURO 250 mln, mamy inne zadania, które są też wieloletnie, mamy kłopoty ze szpitalami i gdybyśmy teraz podjęli zobowiązania o budowaniu drogi w tamtą stronę, to trzeba by to było skończyć i wydawać nie po 20 mln, tylko większe pieniądze. 1,2 mld to ile mamy lat po 20 mln ? To nie jest zadanie, które możemy zrealizować jako Województwo, chyba, że uda nam się zaangażować pieniądze rządowe, podpisać umowę z rządem, ale nie wiem czy to się uda tak, jak z DTŚ w stronę Gliwic. Ta droga jest pod znakiem zapytania. Ja myślę, że Komisja Rozwoju powinna się tym tematem zająć. Jeśli będą takie wnioski z komisji, że powinniśmy to robić, to proszę się zastanowić jakie to będzie obciążenie Województwa. Ja ze swej strony będę chciał rozmawiać z Generalną Dyrekcją Dróg i z przedstawicielami rządu, ale nie mam pewności, albo duże poczucie niepewności, że nie uda się tych pieniędzy znaleźć na tą drogę.

- **radny Michał Czarski** – droga do Gliwic jest realizowana od 20 lat i jeszcze daleko jej do Gliwic, bo jest dzisiaj wysokości Rudy Śląskiej. Takie drogi buduje się przez długi okres czasu, ale żeby w ogóle mówić o budowie trzeba mieć dokumentację i dzisiaj zakładanie drogi od Katowic do Dąbrowy jest czystą utopią. Nie ma takiej potrzeby żeby dzisiaj w takim wymiarze miliardowym zakładać docelowo, przy tak różnych możliwościach, które znamy zaledwie do roku 2013, a nie wiemy co będzie po 2013. Dlatego uważam, że należałoby się w tej w ogólnych zarysach skierować nad przebiegiem trasy, natomiast generalnie skoncentrować nad wykonaniem dokumentacji dla tego odcinka, na który mamy zabezpieczone pieniądze. Zabezpieczone są w wysokości 25 mln euro plus udziały gmin, które muszą i Urzędu Marszałkowskiego, które powinny stanowić dopełnienie jeżeli 15 %

do tej kwoty 25 mln. Jeżeli będziemy rozmawiać w takich kategoriach mocarstwowych, że to kosztuje miliard, to naturalnie trzeba by sobie od razu dać spokój z tą drogą, bo nikt nie ma takich wielkich pieniędzy, podobnie jak i te pieniądze w WPI na *Stadion*, no dosyć duże są zapisane i ta uchwała, czy ta kwota – dzisiaj ją traktujemy bardziej w wymiarze propagandowym, niż przeczystym, bo jeszcze do wydatkowania tych 250 mln jest daleka droga i muszę się najpierw te pieniądze w budżecie znaleźć, jednego, drugiego, czy nawet trzeciego roku, bo to jest taki mniej więc zakres realizacyjny takiej inwestycji, a przypadku drogi to jest lat kilkanaście. I dlatego też proponowałbym i sugerował, żeby spojrzeć na ten tylko i wyłącznie odcinek, na który mamy zabezpieczone środki i angażowanie dzisiaj gmin Dąbrowa Górnicza, Będzin powinno mieć charakter czysto informacyjny, ale w ogóle ich nie namawiać do żadnej projekcji finansowej, natomiast głównie by się należało skoncentrować na Mysłowicach, Katowicach (obrzeże) i pewnie w jakimś stopniu również Sosnowiec.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – ja to chyba powiedziałem, natomiast nie wiem czy mnie Państwo w ten sposób zrozumieli. Co do 500 tys. to one w tym roku i tak nie będą wydane, dlatego, że w tym roku będzie studium wykonalności, będzie wniosek o pieniądze unijne. Cała procedura to jest przyszły rok, czyli one i tak nie mają szansy na ten cel ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Tak, ale o jest jeszcze 3 mln. Tak, że to i tak nie jest do zrealizowania. Oczywiście, będziemy maksymalnie zabezpieczali jak są potrzeby. I tak w tym roku pojawią się elementy nadwyżki, bo zapewne mimo to, że będziemy teraz próbowali skorygować plan wykonawczy i budżet to zapewne pojawią się niespodziewane elementy, które spowodują, że gdzieś tam nabieramy te 500 tys. i jeśli będą w danym roku będą potrzebne na drogę w tamtym kierunku, to my je wydamy. To gwarantuję, że jeśli taka potrzeba będzie, to one się znajdą.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	1

22. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad gospodarowania mieniem Województwa Śląskiego w zakresie nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości stanowiących mienie Województwa Śląskiego oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania (druk III/321):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu [zaopiniowała] pozytywnie, jednogłośnie.

- **radny Alfred Brudny** – Województwo posiada w swoich zasobach stosunkowo duże mienie, to mienie jest bardzo mocno zróżnicowane, a my jako Sejmik w pewnych szczególnych sytuacjach, a Zarząd w sposób ciągły dokonuje gospodarowania tym mieniem, przekazując, dając pewne uprawnienia, likwidując obciążenia na poszczególnych lokalach, bądź też nieruchomościach. Może najpierw taka ogólna dygresja: zasady gospodarowania mieniem powinny być tak skonstruowane, w moim głębokim przekonaniu, aby w sposób maksymalny ograniczały cwaniactwo, proces uwłaszczenia się, nielegalne nabycie określonego mienia. To jest ta myśl, którą chciałbym kontynuować. Nie będę mówił o innych zasadach gospodarowania mieniem, gdyż one są wypisane jako podstawowe, żebyśmy mogli wypełniać nasze statutowe obowiązki, współpracować, zmieniać – myślę, że to jest znane i przez nas akceptowane. Dzisiaj na naszej sesji mamy dokonać pewnych zmian, niektórzy mówią, że to są zmiany kosmetyczne, niektórzy mówią, że wynikają ze zmian ustawowych, ale ja chciałem doszukać się w tych zmianach tego, od czego zacząłem, tzn. czy te zasady będą stwarzać takie uwarunkowania, iż do uwłaszczenia się na mieniu samorządowym nie będzie dochodzić. Na początku tych zasad mamy do czynienia z pewnym słownictwem, wykazem określeń ... jeszcze może jako dygresję ubolewam, że ta tabelka dopiero dzisiaj do nas dotarła. Ja wczoraj dzwoniłem czy to jakiś błąd że nie dostaliśmy tego wcześniej, ponieważ porównywanie czegoś z poprzednimi zasadami jest bardzo trudne dlatego też nie będę się dzisiaj silił na słowa pojedyncze, zakończę tą taką techniczną stroną na stronie pierwszej. Jest niedopuszczalne, że w słowniku, który jest tu są określenia, których potem nie ma w treści. Tak nie może być. Jeżeli jest co to jest *osoba bliska*, a w tekście takiego pojęcia nie ma, bo jest tylko osoba, to znaczy, że coś [jest] nie tak. Jeżeli mówimy, że tu jest rodzina, a w tekście mamy *rodzina najemcy*, to ja się chciałem dowiedzieć po co w ogóle mamy czytać to dalej, skoro mamy wykaz pojęć, które nie występują w tekście tych *zasad* ? Skoncentruję się na następującej sprawie merytorycznej, ponieważ wydaje mi się, że czytanie tego dalej nie ma sensu, brak przecinków, stylistyka jest żenująca. Dotychczas było tak, że w domu, gdzie były lokale mieszkalne chęć kupienia tego lokalu wyrazili wszyscy mieszkańcy, to wówczas, czy to Zarząd, a teraz Sejmik – nie jest to ważne – dawaliśmy bonifikaty. Te bonifikaty mogły być do 95 %. Było w dotychczasowych zasadach powiedziane, że jeżeli ktoś nabył taki lokal z bonifikatą, to po notarialnym przekazie tego lokalu już właścicielowi, ten właściciel nie mógł tego zbyć przez 5 lat. W dzisiejszych zapisach mamy coś takiego, że może zbyć w następnym dniu, to znaczy – daję Państwu przykład tak wirtualnie –

jest wolny lokal, jest ogłoszenie o przetargu na wynajem tego lokalu, ja startuję do tego przetargu, biję się o cenę w tym lokalu, wygrywam przetarg ponieważ wiem, że za 5 % to kupię, a po dostaniu tego mieszkania mogę to sprzedać w następnym dniu. Może ja to źle rozumiem, źle czytam, ale na dzień dzisiejszy nie widzę w nowych *zasadach* takich zabezpieczeń. Na tym jednym przykładzie chciałem powiedzieć, że to gospodarowanie mieniem jest bardzo trudne. Zdaję sobie sprawę, że w tych *zasadach* wprowadzono nowe elementy, że nie można już przedłużać co 3 lata, że tylko raz, a potem to już musi być zgoda chyba Sejmiku – tak przynajmniej ja to przeczytałem. Dalej, jak gdyby *udoskonalono*, że nie w całym budynku, ale w części jeżeli są numery, można te lokale sprzedawać jeżeli są chętni, ale chciałem się zapytać jakie elementy w tym gospodarowaniu mieniem zabezpieczają nas jako Sejmik przed tym, iż nasze mienie gdzieś tam w ostateczności dostaje się w ręce, no mówiąc krótko, cwaniaków. To jest dla mnie podstawowe pytanie – jeżeli ktoś mi to w jakiś sposób uzasadni, że ten nowy regulamin zabezpiecza nas przed czymś takim, no chyba, że przyjmujemy takie założenie – to ja nie dyskutuję. Jeżeli Sejmik przyjmuje z założenia, że można sprzedać z taką bonifikatą, to szkoda się w ogóle bawić w bonifikatę, trzeba od razu sprzedać za 5 %, po co w ogóle uchwały itd.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – ja bym sobie pozwolił na taki tryb odpowiedzi na myślę ważne pytanie zadane przez Kolegę Radnego, że ja najpierw parę słów powiem i poproszę o szczegółowe wyjaśnienia Pana Dyrektora Figasa z Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami. Zacznę od tego, że intencją zmiany tego tekstu nie była bynajmniej chęć ułatwienia, jak to było określone, działań o charakterze cwaniackim, czy ułatwienia pewnych procedur, co do których mamy moralne, czy prawne wątpliwości. Geneza tego dokumentu jest dwojaka – po pierwsze: pewne poprawki są powodowane zmianami ustaw związanych z zarządzaniem nieruchomościami, a po drugie: chodzi o usprawnienie pewnych zasad zbywania, co jest związane głównie, jak Państwo wiedzą, z tymi mieszkaniami, czy nieruchomościami, które przynoszą duże straty Województwu i których jak najszybsze zbycie wydaje się zasadne. Sprawa następna: zgadzam się z Kolegą Radnym całkowicie, że przez ostatnie lata było wiele przykładów dotyczących zbywania nieruchomości, przykładów uwłaszczenia, a nade wszystko przykładów darmowego przekazywania określonym podmiotom nieruchomości, które budzą szereg kontrowersji, przynajmniej na pierwszy rzut oka i które są na bieżąco analizowane i taka analizę, myślę w niedługim czasie, Państwu przedstawimy. Chcę jednak zwrócić uwagę, że przykłady – być myślimy o podobnym przykładach, które miały miejsce – one bynajmniej ... ta uchwała wcześniejsza, która dawała większa możliwość, jakby się wydawało, Sejmikowi kontrolowania pewnych rzeczy, ona bynajmniej nie ustrzegła

przed tymi działaniami. Mówię to w tym sensie, że nie sądzę żeby usprawnienie pewnych działań dawało większe możliwości. Natomiast zgadzam się całkowicie, że jeśli chodzi o przekazywanie nieruchomości i o pewne określone przypadki uwłaszczenia, to one budziły wątpliwości, one dotyczyły zresztą bardzo długiego okresu czasu. Taka analiza rozumiem, że kolegów z lewicy ona interesuje, więc taka analiza będzie przedstawiona i będzie na pewno ciekawa. Więc tak jak mówię taka była intencja, założenie, nie było tu żadnych nieuczynnych zamiarów. Jeżeli chodzi o szczegółową analizę, to poproszę Pana Dyrektora o zaprezentowanie.

- **radny Sergiusz Karpiński** – ponieważ jest tu mowa o pewnym *czyszczeniu redakcyjnym* także, to ja bym może zaproponował kwestię ogólniejszą, żeby różnego rodzaju zasady, regulaminy, statuty trafiały jednak do Komisji Statutowo-Regulaminowej, bo w moim przekonaniu ona po to jest aby analizować przepisy, albo może niech radca prawny Urzędu podpisuje się nie tylko pod tekstem uchwały, ale także pod tekstem dokumentu, którzy narzuca pewne reguły prawne. Ja tylko tak analizując pierwszy paragraf tych zasad znalazłem kilka błędów, może nie wysokiej rangi merytorycznej, ale takich, że jeśli mówi się np.: *o ile ustawy szczególne nie stanowią inaczej* – jest to sformułowanie absolutnie nie do przyjęcia, bo nie tylko ustawy regulują pewne normy postępowania, czy w takim przypadku pisze się: *o ile przepisy szczególne nie stanowią inaczej*. Już nie mówię o przecinku przed słowem *gdy*, bo to są normy nie podlegające dyskusji, albo, że na końcu przepisu stawia się kropkę, a nie zostawia się puste miejsce. W ust. 2: *ilekroć w niniejszych zasadach będzie mowa o* – kiedy będzie ? Jest mowa ! Pierwszy lepszy, nawet nie najwyższych lotów, absolwent prawa znajdzie w tym pewną niedokładność co najmniej, żeby nie powiedzieć błąd. Dalej: w tym słowniczku mamy zdefiniowane i Województwo i organy województwa i Sejmik i Zarząd – ten punkt *b* jest tu zbędny, bo punkt *c* i *d* wyczerpują to, co jest w punkcie *b*. A już w moim przekonaniu, i to już jest poważniejszy zarzut, słowniczek odnosi się do pojęć do pojęć, które są gdzieś zdefiniowane i sam słowniczek nie powinien zawierać definicji, a taką definicją jest to, co mamy w punkcie *j*, czyli to, co jest określone *jednoczesne zbycie wszystkich mieszkań w budynku* i dalej mamy bardzo precyzyjnie określone co to znaczy w pojęciu tych zasad, a nie w pojęciu przepisów przywołanych gdzieś. W moim przekonaniu to określenie dotyczące definicji jednoczesnego zbycia wszystkich mieszkań powinno się znaleźć w przepisach, albo jako odrębny paragraf, albo przed przepisami, które dotyczą tego przedmiotu jednoczesnego zbycia mieszkań, natomiast nie jest to materia, którą się powinno się zamieszczać w słowniczku do przepisów. I to tyle, tylko na podstawie jednego paragrafu.

- **Pan Andrzej Figas, Dyrektor Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami** – dużo było uwag, zapytań. Tak, jak było na wstępie powiedziane te *zasady* nie są jakieś nowe, są nowelizowane te, które obowiązują w tej chwili. W kwestii zapytania Pana Radnego dotyczącego wynajmowania lokalu, który będzie później przeznaczony do sprzedaży. Nie ma takich procedur, takich rzeczy nie przeprowadzamy. Jeżeli jest budynek przeznaczony do sprzedaży wraz z lokalami, to część lokali, która jest wynajmowana jest sprzedawana tym najemcom, natomiast lokal pusty jest sprzedawany w drodze przetargu. I to jest to jednoczesne zbycie. Równie dobrze może być sytuacja taka, że nie chce najemca nabyć lokalu i możemy darować ten lokal gminie i mamy tutaj do czynienia z jednoczesnym zbyciem. Tak, że my nie przeznaczamy lokali do wynajmu jeżeli one są przeznaczone do zbycia. To jest jasne i oczywiste, nie ma takiej sytuacji. Kwestie tekstu: oczywiście biję się tu w pierś – jest uwaga co do osoby bliskiej – jest osoba nie ma bliskiej. Zgadną się jest to bezsprzeczne. W kwestii dotyczącej bonifikat: 95 % maksimum, w tej chwili całość w kompetencji Sejmiku, wcześniej 75 % Zarząd, wszystko co powyżej Sejmik. Obecnie, wedle orzecznictwa w tym zakresie nie ma takiej możliwości aby pozostawić to w tym zakresie jak było. Pełną bonifikatę musi podejmować Sejmik ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Jak podemie i lokal będzie sprzedany ? Tutaj Pan zauważył, że nabywca może ten lokal natychmiast zbyć – może, ale bonifikatę musi zwrócić, to wynika z ustawy o gospodarce nieruchomościami ...[głosy z sali, poza nagraniem]... To zależy ... ale to wynika wprost z artykułu 68 ust. 2, 2 a i 2 b: *jeśli nabywca nieruchomości zbył nieruchomość lub wykorzystał ją na inne cele niż uzasadniające udzielenie bonifikaty przed upływem 10 lat licząc od dnia jej nabycia, a w przypadku nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny 5 lat licząc od dnia nabycia jest zobowiązany do zwrotu kwoty udzielonej bonifikaty po jej waloryzacji. Zwrot następuje na żądanie właściwego organu.* I tutaj jest sprawa w tym zakresie jasna. Jeżeli natomiast sprzedaż lokalu mieszkalnego nastąpi, bo jest szereg innych możliwości – przepisu tego, który przeczytałem: *nie stosuje się w przypadku sprzedaży lokalu mieszkalnego jeżeli środki z jego sprzedaży przeznaczone zostaną w ciągu 12 miesięcy na nabycie innego lokalu mieszkalnego lub nieruchomości przeznaczonej lub wykorzystywanej na cele mieszkaniowe.* Czyli mamy kolejne ograniczenie. Tak, że ustawodawca pewne normy nam wprowadza, my nie możemy żadnej ingerencji w tym kierunku prowadzić. Możemy oczywiście bonifikaty przyznawać, ale później wszyscy już podpadają pod normę przepisu ustawy o gospodarce nieruchomościami.
- **radny Jan Kawulok** – tutaj w tych właśnie *zasadach* również jest poruszony problem zakładów opieki zdrowotnej i myślę, że tak z punktu widzenia wartościowego jest to bardzo istotny element naszego majątku, natomiast w

paragrafie 2 w ust. 3 jest tylko prosty zapis: *Zasady zbywania, wynajmowania oraz wydzierżawiania majątku trwałego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej określa Zarząd*. O ile mieszkania i to mienie inne jest w randze uchwały Sejmiku, to całe zasady [gospodarowania] mieniem, wcale nie małym, upoważniamy Zarząd. Ja nie twierdzę, że to jest dobrze, czy źle, tylko zgłaszam to jako pewnego rodzaju problem, że tym bardzo prostym zapisem, no zbywamy się jako radni pewnego prawa decydowania o tym mieniu zakładów samodzielnych. Uważam, że byłoby o wiele zręczniejszym oddzielnym rozdziałem w tych *zasadach*, były zasady gospodarowania mieniem publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Tak się nie stało. Ja się pytałem o to również na Komisji Budżetu. Odpowiedziano mi, że faktycznie tak jest, nie wiem czy tak było, bo nie zdążyłem tego sprawdzić, natomiast o ile mamy poszczególne działy rozpatrzone dosyć precyzyjnie, łącznie z bonifikatami, to tutaj właśnie to mienie tych 57 jednostek, no, będzie w gestii Zarządu. To zgłaszam jako pewnego rodzaju wątpliwość, którą czy nie należałoby kiedyś wyjaśnić.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – szereg uwag krytycznych i bardzo takich wnikliwych dotyczącej kropek i przecinków. Istotnie ! Przecinek był kiedyś problemem bardzo ważnym i również znajdującym się w sądzie, ale kropka na końcu zdania już nie ma tego znaczenia jak ten przecinek, który rozdzielał pewne ...[koniec kasety 4 b]... w regulaminach zapisów ustawowych. To opisuje ustawa i każdy kto zajmuje się takimi działaniami musi znać przepisy prawa. To uszczegółowia to, albo coś co jest obok prawa – nie wbrew prawu oczywiście – te zasady. A propos tego, co powiedział Pan Radny Kawulok: proszę wrócić do poprzedniego regulaminu i przeczytać sobie jakie są zasady zbywania, dzierżawienia majątku, czy nieruchomości zakładów opieki zdrowotnej. To jest dokładnie taki sam zapis, nie ma tu nic nowego. Oczywiście możemy do tego podejść w taki sposób, że możemy to zmodyfikować, ale przypomnę Państwu, że gospodarowanie mieniem zakładów opieki zdrowotnej to nie jest temat Sejmiku, tylko to jest w pewnych kwestiach, ale decyzje dotyczące zakładów są w gestii zarządów. To kiedyś zostało zmienione, bo samorzady niczym się nie zajmowały tylko zakładami opieki zdrowotnej - jak przeszedłem tutaj z samorządu powiatowego miałem to samo odczucie – oceny z Naczelnego Sądu Administracyjnego mówią, że większość tych uprawnień jest dla zarządów, ale oczywiście możemy rozpocząć dyskusję nad takimi zapisami i możemy wprowadzić pewne zasady jeżeli one nie będą sprzeczne z prawem wynikającym z przepisów wyższej rangi. Konkludując: myślę, że ta merytoryczna sprawa została wyjaśniona, pozostałe zapisy – te błędy: przecinki, kropki i powtórzenie osoby bliskiej. Również odebrałem ten głos Państwa, że to porównanie poprzedniego z tym nowym – był za krótki okres czasu żeby to sobie porównać. Dlaczego ta uchwała jest u Państwa ? Chcemy

podejść do nieruchomości, które są w naszej gestii i podzielić je na części, na te, które są niezbędne, na te które są zbędne – nie musimy zajmować się mieszkaniami, i na te, które powinniśmy się zastanowić co z nimi zrobić, boi nie jest proste rozwiązanie jakie mieć do nich podejście. Jeśli mówimy o zasadach sprzedaży mieszkań dla osób, które wynajmują, to jest chęć udostępnienia im mieszkań, a nie po to abyśmy tworzyli jakieś problemy. Jeśli właściciel takiego mieszkania (nabywa pewne obowiązki np. płaci za remonty kapitalne) chce zbyć to mieszkanie po pewnym czasie musi zwrócić bonifikatę, więc to nie jest działanie, które w jakiś sposób jest na niekorzyść samorządu, rozwiązanie problemów i kosztów, jakie ponosimy z tytułu nadzoru nad mieszkaniami. Wydaje mi się, że właściciele potrafią sobie zadbać o to niż my jako samorząd. Żeby nie przedłużać, możemy to wycofać żeby dokonać tych poprawek. Zmienimy to, a ja mam do Państwa prośbę żeby to przeanalizować to i zastanowić się nad tymi poprawkami, o których kolega mówił, o zakładach opieki zdrowotnej. Myślę, że komisja złoży jakieś wnioski, a one będą rozsądne i zgodne z prawem, to wrócimy do tego tematu.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czyli wycofanie tego Panie Marszałku ?
- **Marszałek Bogusław Śmigieński** – tak ! Myślę, że skoro nie ma zgody Państwa, to nie będziemy tego na siłę robić.
- **radny Alfred Brudny** – Panie Marszałku ! Nie było moją intencją robienie jakiejś rewolucji – ja chciałem Panu podziękować, że Pan do tej sprawy podszedł poważnie. Ja w interpelacjach w ubiegłym roku pytałem o *zasady gospodarowania*, o to, co Pan powiedział, że coś jest zbędne, coś konieczne do naszych zadań. To jest bardzo dobry kierunek myślenia. Na przyszłość jeśli można prosić, jeżeli mamy zmiany w regulaminie, a rozumiem, że zmiany z § 8 dotyczące tego okresu pięcioletniego, który dotychczas był, które są teraz zastrzeżone przepisami ustawowymi, bo tak to rozumiałem, to dobrze byłoby żebyśmy uzyskując tą tabelkę napisali, że wykreślono. To bardzo nam ułatwiło. Ja porównuję – nie ma, a to by usprawniło nam i nie byłoby wielu takich dyskusji.

23. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na lata 2008-2009 na realizację projektu *Rozbudowa i upowszechnianie Systemu Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej w Województwie Śląskim – SEKAP 2*, realizowanego w ramach

Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 (druk III/314):

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu zaopiniowała pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0
wstrzym.	1

24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2008 rok (druk III/316):

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

25. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/20/1/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2008 w zakresie przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (druk III/324):

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

26. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie zamiany nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Jastrzębiu-Zdroju, na nieruchomość stanowiącą własność Gminy Jastrzębie-Zdrój, bez dokonywania dopłat (druk III/315):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie.

- **radny Alfred Brudny** – Panie Marszałku ! Ja gwoli takiego uściślenia żeby przy tego typu sytuacjach żeby nie było wątpliwości, ponieważ czytamy uzasadnienie i wyobrażamy sobie tą określoną sytuację i chciałbym Państwu powiedzieć, że zastanawiam się dlaczego my to wymieniamy. To Jastrzębie-Zdrój robi na nas strasznie zły interes, dajemy mu jakiś kawałek dwóch działem 12 arów, gdzieś tam pod lasem, brak dostępu, a oni nam dają jakąś inną dobrą działkę, nawiasem mówiąc na której jest lotnisko. Nie wiem czy jest, czy nie ma ... lądowisko dla helikopterów. Ja myślę, że trzeba nam naprawdę napisać to dokładnie czy np. jest to zamknięcie spraw wymiany nieruchomości w tym szpitalu, czy zamykamy pewien problem ? Czy to jest na razie tylko 12 arów, które wymieniamy – potrzebne dla naszego szpitala na pewno, ale chcę się dowiedzieć czy to już jest zamknięty rozdział. Czy tam jeszcze obok tego naszego szpitala są jakieś niepotrzebne enklawy, które są zbędne, które następnie będziemy za coś wymieniać. Ja chciałbym żeby do spraw nieruchomości w pewnych okręgach podejść całościowo. Szpital w Jastrzębiu będzie zamknięty, wszystko co mieliśmy powymieniać, wymieniliśmy – koniec. Naprawdę, z tego tekstu tego nie widać.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – ja bym prosił Kolegę Radnego może o nieco bardziej uważne czytanie uzasadnień. Rozumiem, że kolega jest bardziej *sluchowcem* niż *wzrokowcem*, więc myślę, że w tym Kolegi wystąpieniu było widoczne, dlatego poproszę Pana Dyrektora Figasa po raz kolejny, bo moim zdaniem to uzasadnienie jest dobre i ta uchwała jest

oczywista, żeby doprecyzował i jeszcze Panu Radnemu pewne kwestie wyjaśnił.

- **Pan Andrzej Figas, Dyrektor Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami** – jest to szpital, zamieniamy się nieruchomościami z Miastem Jastrzębie-Zdrój. Regulujemy w ten sposób nieruchomości, które są niezbędne dla szpitala. Wszystko w tym zakresie będzie uregulowane. Tu w tym uzasadnieniu jest wyraźnie napisane, że działki te są użytkowane przez szpital wraz z pozostałymi nieruchomościami stanowiącymi własność Województwa Śląskiego i stanowią jedną całość gospodarczą. Tak, że w tym zakresie ta zamiana pozwoli uregulować kwestie gruntów pod szpitalem.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

27. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad wynagradzania pracowników Beskidzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Żywcu (druk III/322):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu zaopiniowała pozytywnie ten projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

28. Podjęcie uchwały w sprawie sposobu ustalenia zasad wynagradzania pracowników zakładu budżetowego Województwa Śląskiego pod nazwą: Zakłady Naprawcze Sprzętu Medycznego w Bytomiu (druk III/323):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu zaopiniowała pozytywnie ten projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

29. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej utworzenia wojewódzkiej jednostki organizacyjnej pod nazwą: Śląskie Centrum Przedsiębiorczości (druk III/320):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu zaopiniowała ten projekt uchwały pozytywnie.
- **radny Sergiusz Karpiński** – to jest kolejny przykład projektu uchwały, który powinien przejść przez Komisję Statutowo-Regulaminową. Ja mam takie pytanie czy ta instytucja już rozpoczęła działalność w Katowicach, czy my ją *od zera* tworzymy w Chorzowie. W moim przekonaniu, jeżeli my podejmowaliśmy w zeszłym roku decyzję o utworzeniu takiej instytucji w Katowicach, mam prawo sądzić, że ona rozpoczęła działalność, a teraz my zmieniamy siedzibę tej instytucji i dokonujemy zmian w statucie, a nie zmian w uchwale o powołaniu tej instytucji, bo my jakbyśmy wracali, że na nowo ją tworzymy. To co było w Katowicach jest jakby nieważne, my to unieważniamy i od początku miałyby to być w Chorzowie. To jest oczywiście problem czysto prawny i przyznam się, że dla mnie jest to niezrozumiałe, to, czego my chcemy dokonać.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – instytucja została powołana i miała siedzibę w Katowicach. Ma nowy lokal w Chorzowie, wymaga zmiany statutu i to jest właśnie zmiana statutu w drodze uchwały Sejmiku ... [głosy z sali, poza nagraniem]... W załączniku nr 1 do uchwały jest statut, zmieniamy lokalizację w statucie ... Państwu nie podoba się zapis paragrafu nr 1, że zmieniamy tamtą uchwałą. Poproszę radcę prawnego o wyjaśnienie.
- **Pan Józef Koczar, radca prawny Urzędu Marszałkowskiego** – z formalnego punktu widzenia ta uchwała zmienia statut – tutaj są różne

metody działania możliwe do przyjęcia. To, co proponuje Pan Radny Karpiński jest oczywiście z logicznego punktu widzenia najprostszym rozwiązaniem, natomiast ten sam skutek będzie wywołany przez uchwałę, którą parafował tu radca prawny. Pewną rzecz można zrobić na kilka sposobów – i radca i wydział merytoryczny przyjęli pewną koncepcję działania, tak, że trudno mówić o niezgodności z prawem. Można mówić ewentualnie mówić o zmianie statutu w sposób prostszy. Może ta metoda nie jest najprostszą, ale z formalnego punktu skutek będzie taki sam jak zmiana statutu. Natomiast jeśli stanowi to problem, to można oczywiście zmienić tytuł uchwały na zmianę statutu Śląskiego Centrum Przedsiębiorczości, wskazać w paragrafie 1 ze zmienia się statut Centrum przyjęty taką, a taką uchwałą z dnia ... tak, że to jest kwestia techniczna. Jeżeli Państwo będziecie chcieli taką zmianę wprowadzić, to w przeciągu kilku minut ja mogę taką zaproponować.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – sugeruję żebyśmy to przenieśli dwa punkty dalej, Pan Radca Prawny zmieni ten zapis. Muszę powiedzieć, że to jest spadek, który dostaliśmy po poprzednim Zarządzie.
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przenoszę ten punkt o dwa punkty dalej i przechodzimy do kolejnego.

30. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Radnym Sejmiku Województwa Śląskiego (druk III/305):

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Statutowo-Regulaminowa pozytywnie, jednogłośnie.
- **radny Jan Kawulok** – po 12 latach kierowania szpitalem – kadencja kończy się w przyszłym roku - wystartowałem w konkursie na dyrektora pogotowia, ten konkurs wygrałem. Chce się sprawdzić w dziale ratownictwa medycznego, w związku z powyższym proszę o pozytywne zaopiniowanie rozwiązania umowy o pracę. Formalnie ta umowa już została rozwiązana z Panem Starostą z dniem 31 marca, wtedy kończę pracę, natomiast radca prawny starostwa uważa, że taka opinia nawet przy porozumieniu stron jest zasadna, więc bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie tej uchwały.
- **radny Sergiusz Karpiński** – ja nie chciałbym stawać na drodze nowej kariery Pana Jana Kawuloka tym niemniej jeżeli Starosta wystąpił o taką opinię po rozwiązaniu stosunku pracy, to ona będzie tak samo nic niewarta ...[głosy z sali, poza nagraniem]... przed wystąpił ...ale powinien w takim razie

poczekać na tą opinię. Ja rozumiem, że nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... ale decyzja o rozwiązaniu już jest. No to w moim przekonaniu to jest taka sama moc sprawcza tej uchwały jakby jej w ogóle nie było.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	2

31. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Bytomiu poprzez likwidację Oddziału Medycyny Fotodynamicznej i Tamowania Krwawień, Poradni Dermatologicznej dla Dzieci, Poradni Genetycznej, Poradni Logopedycznej, Poradni Medycyny Rodzinnej, Poradni Onkologicznej Leczenia Metodą Fotodynamiczną, Poradni Preluksacyjnej oraz Poradni Psychologicznej dla dzieci (druk III/326):

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Polityki Społecznej zaopiniowała pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	1

32. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/327):

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu zaopiniowała ten projekt jednogłośnie [pozytywnie].

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wracamy do projektu uchwały z punktu 29, który brzmi: *podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej utworzenia wojewódzkiej jednostki organizacyjnej pod nazwą: Śląskie Centrum Przedsiębiorczości (druk III/320)*.
- **Pan Józef Koczar, radca prawny Urzędu Marszałkowskiego** – wydobylem tekst pierwotnej uchwały. Zmiana, która wprowadzamy polega na tym, że z pierwotnego znika zwrot: *z siedzibą w Katowicach*. Ten zwrot wprowadzono pierwotnie do nazwy jednostki, dlatego my to korygujemy z jednej strony w uchwale tworzącej jednostkę i z drugiej strony w statucie, więc ta uchwała, która jest zaproponowana, jest w porządku. Proponuję żeby ją przyjąć.

Głosowanie nad uchwałą (druk III/320):

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

33. Interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych:

- **radny Krzysztof Stachowicz** – zastanawiam się [nad tym] do kogo było by dobrze kierować to zapytanie, prośbę, czy też wniosek. Dzisiaj wszyscy radni mieli poważne utrudnienia z parkowaniem przed planowaną sesją Sejmiku Śląskiego. Wielu z nas jeździło wokół gmachu i Placu Sejmu Śląskiego, żeby zaparkować. W związku z tym mam takie zapytanie, czy nie byłoby możliwe żeby samorząd śląski wydzierżawił kawałek, być może ¼, Placu Sejmu Śląskiego od Miasta Katowice, żebyśmy mieli zabezpieczone te miejsca ? Jak widzę grzecznościowe proszenie Straży Miejskiej nie zawsze jest skuteczne, a to raz na zawsze rozwiązałyby problem.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – proszę Państwa to pytanie nie jest do mnie, jest to wniosek do Kancelarii i do Pana Przewodniczącego, który powinien

zabezpieczyć dla Państwa ten parking i takie pismo zostało skierowane przez Pana Przewodniczącego do Straży Miejskiej o zabezpieczenie parkingu 12 marca. Przyjęto je i miało być zrobione. Powiem inaczej, że rozmawiałem z Panem Prezydentem Uszokiem i chcemy wybudować parking podziemny, właściwie to Miasto ma wybudować ten parking, pomiędzy Uniwersytetem a tym... i będziemy mieli może inną sytuację ...[głosy z sali, poza nagraniem]... życzę Pani Radnej żeby była jeszcze następną kadencją i jeszcze następną i będzie mogła wtedy skorzystać z tego parkingu podziemnego, który będziemy częściowo dzierżawili jako Urząd Marszałkowski.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ...[głosy z sali, poza nagraniem]... w tej kadencji też będzie te 60 miejsc. Proszę Państwa zwróciliśmy się o 60 miejsc, więc będziecie mogli Państwo przyjechać nawet dwoma samochodami, półtora samochodem.
- **radna Barbara Dworak** – krótki wniosek! Wnioskuje o wprowadzenie do *Regulaminu Sejmiku* procedury głosowania w sprawie wyboru osób, jeżeli liczba kandydatów jest większa niż liczba miejsc do obsadzenia. Przekazuję pisemnie, zgodnie z *Regulaminem*.
- **radny Marian Jarosz** – po raz trzeci zajmuję Państwa uwagę wnioskiem o przeprowadzenie szkolenia dla radnych. Mam nadzieję, że się doczekamy wreszcie tego wiekopomnego dzieła w zakresie funduszy strukturalnych, w zakresie obowiązywania [...] i kompetencji radnych, myślę, że również w zakresie protokołu dyplomatycznego, bo to również może się czasami przydać. Drugi wniosek w formie interpelacji, wnoszę aby przy podziale nadwyżki budżetowej nie zapomnieć o podwyżkach dla ludzi sfery kultury. Sądzę, że ta bardzo sympatyczna i kulturalna demonstracja Filharmonii z zielonymi wstążkami powinna trafić również do naszej wyobraźni i decyzji.
- **radny Adam Wolak** – co prawda miałem w zamyśle o czym innym mówić, chciałem mówić o GARR, a nie o parkingu – o mrzonkach nie będziemy mówić, chyba do tego czasu będziemy nosić te samochody ze sobą, jest taka możliwość jak będą one z tektury – natomiast chciałem mówić o GARR i Śląskim Centrum Przedsiębiorczości - jestem po prostu zmęczony. Odłożę sobie ten temat na zaś, przypominam, że czekam cały czas na odpowiedź na interpelację, którą kiedyś tam już dawno, dawno temu wygłosiłem w sprawie GARR-u i była trochę przydługa i być może dlatego tak długo trzeba czekać na odpowiedź. Natomiast jeśli chodzi o to, co chciałem powiedzieć rezygnując z tamtych spraw, to Panie Marszałku, bardzo często pada z Pana ust krytyka poprzedniego Zarządu. Natomiast, niestety, jak patrzę na tą dzisiejszą sesję, to te błędy są nie tylko powtarzane – te błędy ja za każdym

razem krytykowałem poprzednio – ale wydają się być jeszcze bardziej nasilone. Sygnalizowałem na samym początku zbyt późny czas doręczenia projektów uchwał. Mam wrażenie, że one po prostu tak jakby były przygotowane na kolanie i parę z tych uchwał padło, m.in. ta, którą proponowałem zdjąć z porządku obrad. Wreszcie po długiej dyskusji, paru wystąpieniach, Pan Marszałek sam to raczył być zrobić. Już nie mówiąc o tym, że jedyną komisją, która działa w tym Sejmiku jest Komisja Budżetu. Ona wypowiada się o wszystkim i nie ma żadnych innych, nie ma żadnej innej dyskusji, nie ma żadnej innej pracy, tak to po prostu wygląda – „zaopiniowała Komisja Budżetu”, „zaopiniowała Komisja Budżetu”... Na początku podnosiłem to też jako zarzut, to usłyszałem, że nie ma przewodniczącej Komisji Rozwoju, już nie mówię o innych komisjach. Chciałbym Panu Przewodniczącemu, który zresztą dekretował te uchwały, które pewnie bardzo szybko spływały, zwrócić uwagę na to, że w takim wypadku to on sam tą komisję może zwołać, bez żadnej inicjatywy przewodniczącego, już nie mówiąc o tym, że są wiceprzewodniczący ! Proszę Państwa ! Nie róbmy przedszkola. Ja już jestem stary.

- **radny Wiesław Maras** – zwracam się z prośbą do wszystkich radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2007. Jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej zwracam się z prośbą, że jakby komuś nasunęły się jakieś krytyczne uwagi lub wnioski, to bardzo proszę kierować do Komisji Rewizyjnej celem ich rozpatrzenia i ewentualnego ujęcia w protokole.
- **radny Krzysztof Stachowicz** – chciałem z ciekawości zapytać Pana Przewodniczącego, bo wiem, że sesja jest protokołowana przez Pana Dyrektora, nagrywana na nośniku elektronicznym czy też jest to jakiś magnetofon kasetowy, a dzisiaj widzę, że cały czas jest nagrywana na kamerze. Czy jest to również dla celów Sejmiku, czy jest to zewnętrzne nagranie ?
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chciałbym odpowiedzieć. Według informacji jaką otrzymałem jest to nagranie zewnętrzne, *Telewizja Nowa* nagrywa i nie wiem jak to będzie spożytkowane. Mam nadzieję, że nie w żadnym spocie reklamowym, albo czymś innym... Korzystając z tej miłej bardzo okazji, obok tego wielkiego jaja, chciałbym złożyć Państwu najlepsze życzenia świąteczne, zdrowych, wesołych i spokojnych świąt. Wesołego Alleluja ! Myślę, że na koniec będzie chciał jeszcze zabrać głos ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Marek Migas** – przepraszam bardzo, ale padło tutaj z tej mównicy, że tylko Komisja Budżetu pracuje – muszę to zdementować. Dzisiaj odbyło się

posiedzenie Komisji Statutowo-Regulaminowej, wprowadzie nie pod przewodnictwem Pana Przewodniczącego, który jest chory, ale Pan Radny Buszman prowadził – wiceprzewodniczący. O ile dobrze pamiętam, to mieliśmy poinformować radnych o ważnych sprawach, myślałem, że to Pan uczyni, gdyż tematem zasygnalizowanym na naszym posiedzeniu były właśnie zmiany w *Statucie* i *Regulaminie*, zresztą tutaj Pani Radna Dworak wniosła pewne sprawy i ...[głosy z sali, poza nagraniem]... ja wiem, że po świętach Panie Radny, ja wiem ! ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Roześle, tak ? Jeżeli powiedziane byłoby to z tej mównicy, to byłaby to informacja w tej chwili, od razu. Zresztą jak Pan Radny Wolak mówił, że te materiały dochodzą za późno i okaże się, że nie zostali poinformowani...

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – bardzo dziękuję za tą wnikliwą analizę różnych materiałów. Mam prośbę, aby swoje wnioski kierować pod konkretnym adresem i różnicować - nie jest jeden adres tych wniosków, ale wiele. Natomiast chciałem złożyć Państwu życzenia zdrowych, spokojnych, wesołych świąt. Głębokiego przeżycia tych świąt, abyśmy się spotkali na następnej sesji z większymi siłami, ale nie tymi destrukcyjnymi, lecz tymi konstrukcyjnymi, a dzisiaj mieli Państwo konstrukcyjne.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję Państwu ! Zamykam XXII sesję Sejmiku Województwa Śląskiego !

[34. Zamknięcie sesji - godz. 19³⁰.]